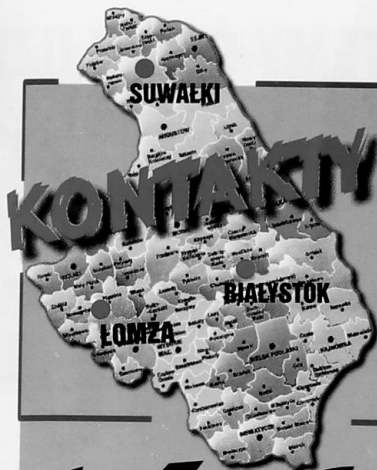




Życie za życie

NISSAN

Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51-50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17

fak. 8099-o

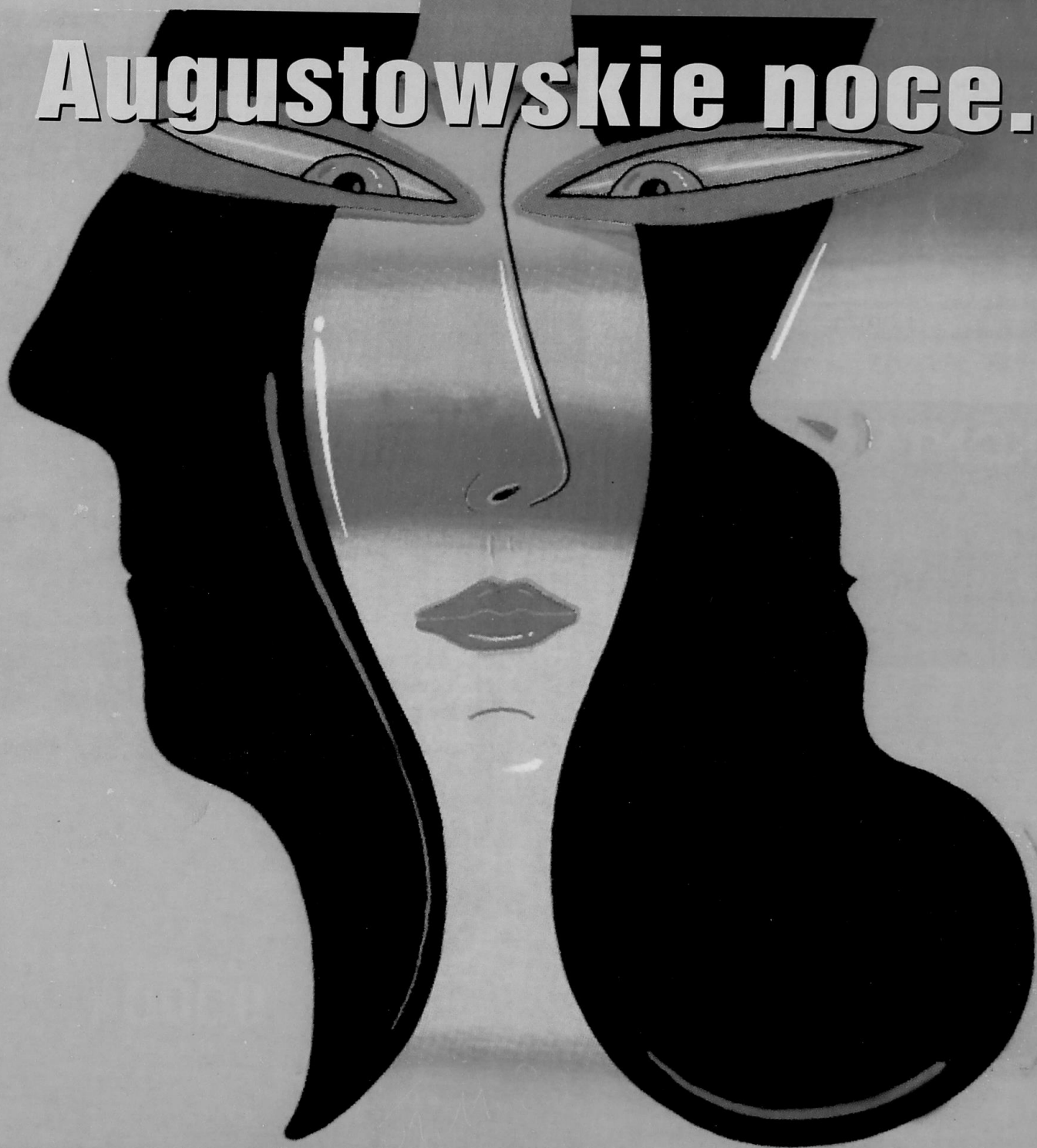
KONTAKTY

48 (1100)

2 GRUDNIA 2001

CENA 2,20 zł

Augustowskie noce...



BLACHY SZWEDZKIE

BLACHODACHÓWKA
już od 17,40* zł
za m² całkowity
już od 18,50* zł
za m² kryjący

TRAPEZY
T-18, T-20, T-35, T-55

*CENY NETTO



fax (0-85) 676-13-44
www.traffic.edo.pl

Salon firmowy
Łomża, al. Legionów 54
tel. (0-86) 218-21-39

„Atest-Pol” Łomża,
ul. Poligonowa 8,
tel. (0-86) 218-02-60



REGIONALNY PRZEDSTAWICIEL
HANDLOWY PHU ILASZCZUK
ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 54
tel. (0-86) 216-69-60

PROMOCJA ROKU!

OKNA Z DREWNA
MAHONIEGO
W CENIE OKIEN SOSNOWYCH
sprawdź nasze ceny

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH • 18-402 Łomża, ul. Poligonowa 6
tel. (0-86) 218-82-88, tel./fax 218-03-60



pro/bud
blachy dachowe



RAUTARUUKKI POLSKA
EKSPERT W PRODUKCJI BLACH DACHOWYCH I ELEWACYJNYCH

PROFIL CZYNI MISTRZA

SYSTEMY ŚCIAN DZIAŁOWYCH



Brak pęknięć

Profile Ultrastil z blachy ryflowanej zastosowane do budowy Systemów Rigips zapewniają znacznie większą stabilność konstrukcji. Badania Instytutu Techniki Budowlanej potwierdziły, że ściany zbudowane przy użyciu kształowników ryflowanych Ultrastil, są o **ponad 50% sztywniejsze** od ścian skonstruowanych na profilach z blachy płaskiej.

Precyzja budowania

Użycie profili Ultrastil to **idealnie gładka ściana** bez widocznych spoin pomiędzy płytami. Ryflowana powierzchnia profili minimalizuje zjawisko „ślizgania się” wkretów oraz „klawiszowania” płyt.

Wygoda montażu

Ryflowana powierzchnia blachy pozwala na łatwe cięcie profili, a ich precyzyjnie dobrany kształt i najwyższa jakość wykonania gwarantuje **niezwykłą łatwość łączenia**. Dodatkowe żebro umieszczone w osi profili ściennych i sufitowych umożliwia dokładny montaż płyt gipsowo-kartonowych.

ULTRASTIL®

NA TYM STOI RIGIPS

KUPON 5% RABATOWY

NA PRODUKTY FIRMY RIGIPS

pro|bud
HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

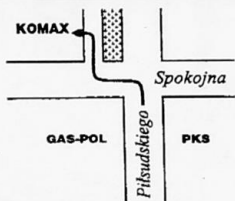
18-402 Łomża, ul. Poligonowa 6
tel. (0-86) 218-82-88, tel./fax 218-03-60

☎ 0 801 328 788 **Rigips**

HURTOWNIA GLAZURY „KOMAX”

oferuje:

- płytki ceramiczne z fabryk polskich, włoskich i hiszpańskich,
- płytki ekskluzywne,
- tanie płytki do dojrni,
- panele ściennie i podłogowe,
- wyposażenie łazienek,
- kostkę brukową,
- styropian.



Ceny negocjowane.
RATY — DOWÓZ

Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
(były zakład betonowy)

KONTAKTY w prenumeracie

Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe województwa podlaskiego do 20 każdego miesiąca oraz RUCH S.A. Zespół w Łomży, ul. Nowogrodzka 41; Zespół w Białymstoku, ul. Kopernika 95; Zespół w Elku ul. Mickiewicza 43 do 5 każdego miesiąca. Na terenie kraju prenumeratę przyjmują zespoły RUCH S.A. właściwe terytorialnie.

Prenumeratę na zagranicę przyjmuje RUCH S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy 00-958 Warszawa skrytka pocztowa 12, ul. Jana Kazimierza 31/33 PKO S.A. IV Oddział Warszawa Nr 12401053-40060347-2700-401112-005.



BRZÓSKA
STACJA PALIW

Kisielnica
tel. (0-86) 218-85-89

TYDZIEŃ NISSANA 24.11 – 01.12



Po pierwsze:
trzy dynamiczne
modele!

Po drugie:
rabat nawet do
9000
złotych!*

* liczba samochodów ograniczona



ALMERA SEDAN



ALMERA TINO

Po trzecie:
odwiedź nas **na**
w sobotę i niedzielę!

Szczegóły u dealerów Nissan

DOTRZYMAJ NAM TOWARZYSTWA!
SALON i SERWIS
MIECZYŚLAW WASILEWSKI

19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19B, tel./faks (0 87) 621-41-31



formuła RENAULT

Ostatni dzwonek!
Niskie ceny od święta.

Połącz kredyt z rabatem, a otrzymasz
RENAULT w rekordowo niskiej cenie.



Laguna od 47 900 zł*

Zgodnie z naszą formułą oferty rabatowe i kredytowe można łączyć. Dzięki temu samochody Renault są teraz dostępne dla każdego – mają niższą cenę, a podjęcie decyzji ułatwia jeszcze szeroki wybór kredytów dostosowanych do różnorodnych potrzeb. Decydując się na przykład na kredyt ROK BEZ RAT, wystarczy wpłacić 80% ceny modelu, z uwzględnieniem rabatu. Reszta dopiero po roku, bez odsetek. Korzystaj z okazji póki czas.

Oferta ograniczona w czasie. Dotyczy całej gamy Renault.

www.renault.com.pl

Renault Credit Polska

*80% ceny brutto z rabatem

Janusz Zawadzki
ul. Przykoszarowa 14a
18-400 Łomża
tel. 218-27-20, 216-42-99; fax 216-45-94

KREDYTY GOTÓWKOWE

- atrakcyjne warunki
- szybka i miła obsługa

„TRICITY” S.C.

Łomża
ul. Polowa 45 pok. 104
tel. (0-86) 216-54-90

TYGODNIK REGIONALNY
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczepna, tel. (0-86) 215-35-69,
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70,
Władysław Tocki (red. naczelny) tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Kozłara,
Janusz Nicyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Ułtara 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Łaskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szelińska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67,
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
Przedstawiciel: Cezary Lemański
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, fax (0-86) 216-57-11
tel. kom. 0-602 748-099

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5 a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56 a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Ułtara 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

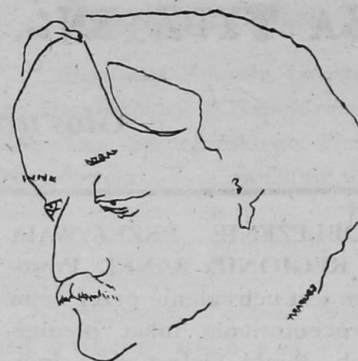
STudio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogon”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogon@csk.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skróć.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Rząd zapowiada, że samorządne województwa
otrzymają w przyszłym roku od państwa o połowę
mniej, niż zapisano w tzw. kontraktach. Katastrofy co
prawda nie będzie, niemniej sprawa jest śmiertelnie
poważna. Wiele gmin i powiatów będzie musiało zre-
zygnować z budowy oczyszczalni, wodociągów, szkół i
innych potrzebnych obiektów. W Białymstoku zagro-
żona jest, między innymi, budowa szpitala ginekologi-



Od redaktora

czno-położniczego, która powoli staje
się legendą ze względu na czas trwa-
nia i towarzyszące jej perypetie perso-
nalno-polityczne.

Pieniądzy nie ma, w budżecie pań-
stwa wydatki znacznie przewyższają
dochody. To można zrozumieć. Go-
rzej, że w takich warunkach rodzi się
przekonanie o tym, iż skoro pieniądze
są szczupłe, powinien je dzielić rząd i
jego ministrowie, bo tylko oni po-
trafią przypilnować rozrzutne samo-
rządy. Stąd już tylko krok do ręczne-
go sterowania regionami, które nie
ma nic wspólnego z ideą samorządno-
ści.

WŁADYSŁAW TOCKI



TOWARZYSTWO
FINANSOWE

KREDYT gotówkowy w 24 godz. bez poręczyciela

Zapraszamy do nowo otwartego
Punktu Obsługi Kredytowej:

Łomża, ul. Plac Kościuszki 1,
tel.: (086) 216-52-40.

Oferujemy również atrakcyjny
kredyt ratalny,
zapraszamy do współpracy firmy
usług.-handlowe i pośredników.

fak. 8280-0

PPUP POCZTA POLSKA DOP OLSZTYN REJONOWY URZĄD POCZTY W ŁOMŻY

PLAC POCZTOWY 1, 18-400 ŁOMŻA

o g ł a s z a

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Na wykonanie:

I. Dostawa i montaż elektrycznego kotła centralnego ogrzewania w UP Turośl.

- Pożądany termin realizacji zamówienia grudzień 2001 r.
- Wymogi wobec oferentów, treść oferty oraz warunki realizacji umowy i kryteria wyboru najkorzystniejszej oferty są określone w „Ogólnych Warunkach Zamówienia”, które można otrzymać w siedzibie RUP Łomża Plac Poczty 1 (Seksja Remontów).
- Termin złożenia ofert — **do 06.12.2001 r. godzina 10.30.**
- Termin otwarcia ofert — **06.12.2001 r. godzina 11.00.**
- Do udzielenia informacji i kontaktów z oferentami upoważniony jest:
Inspektor ds. energetycznych RUP Łomża Tadeusz Szczepaniak tel. (086) 216-52-76
w godzinach 7.00-15.00

F-8769

PPUP POCZTA POLSKA DOP OLSZTYN REJONOWY URZĄD POCZTY W ŁOMŻY

PLAC POCZTOWY 1, 18-400 Łomża

o g ł a s z a

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Na wykonanie:

1. Dostawa i montaż elektronicznie sterowanej bariery wjazdu i wyjazdu w UP Łomża 1 — szt. 1 oraz dostawę i montaż barier wjazdu i wyjazdu elektronicznie sterowanych ze stanowiska kontrolera urzędu z wideo bramofonami w OUP Kolno — 1szt. i OUP Grajewo 1 — 1szt.

- Pożądany termin realizacji zamówienia grudzień 2001 r.
- Wymogi wobec oferentów, treść oferty oraz warunki realizacji umowy i kryteria wyboru najkorzystniejszej oferty są określone w „Ogólnych Warunkach Zamówienia”, które można otrzymać w siedzibie RUP Łomża Plac Poczty 1 (Seksja Remontów).
- Termin złożenia ofert — **do 07.12.2001 r. godzina 10.30.**
- Termin otwarcia ofert — **07.12.2001 r. godzina 11.00**
- Do udzielenia informacji i kontaktów z oferentami upoważniony jest:
Inspektor ds. energetycznych RUP Łomża Tadeusz Szczepaniak tel. (086) 216-52-76
w godzinach 7.00-15.00

fak. 8769



OBLĘŻENIE PRZEŻYWAJĄ W REGIONIE BANKI. Powodem jest uchwalenie przez Sejm oprocentowania lokat pieniężnych. Banki białostockie, łomżyńskie i suwalskie pracują nawet w soboty i niedziele, aby nadążyć z obsługą klientów, którzy szukają sposobów na uchronienie pieniędzy przed fiskusem. Popularne stały się lokaty długoterminowe, obligacje, fundusze powiernicze. Bankowcy unikają jednak odpowiedzi, jaka jest skala zmian, dokonywanych przez właścicieli wkładów i kont.

DO UZUPEŁNIANIA WOJEWÓDZKIEGO „BANKU KRWI” przystąpiła łomżyńska młodzież. Akcję honorowego krwiodawstwa jako pierwsi podjęli uczniowie Zespołu Szkół Weterynaryjnych. Idea niesienia pomocy ludziom i zwierzętom stanowi w tej szkole element tradycji.

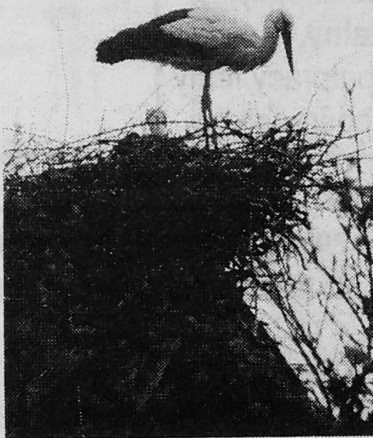
ROZDZIAŁA NADWYŻKĘ, ZGROMADZONĄ NA BANKOWYCH KONTACH przez poprzedników, nowe kierownictwo Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych. Ponad 8 milionów złotych otrzymały już placówki służby zdrowia, które wykonały w tym roku więcej świadczeń, niż wynosiły ich limity. Obecnie do podziału przeznaczone zostało prawie 15 mln na podwyższenie ceny procedur medycznych i na opłacenie kosztów pobytu pacjentów na szpitalnych oddziałach internistycznych i pediatricznych.

Z NADEJŚCIEM CHŁODÓW DO STOŁÓWKI DLA NAJUBOŻSZYCH Stowarzyszenia Caritas Diecezji Łomżyńskiej w Łomży każdego dnia zgłasza się około tysiąca osób. Zaczyna się również zapelniać noclegownia Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej dla bezdomnych mężczyzn, w której poza schronieniem otrzymują posiłki, podstawowe środki higieny i lekarstwa, odzież, pomoc lekarską i psychologiczną.

JEDEN TOR CHCE SOBIE POZOSTAWIĆ W ŁOMŻY PKP. Resztę gruntów zamierza przekazać miastu za zaległe podatki. Dla Łomży takie rozwiązanie jest niezwykle korzystne, ponieważ może odblokować zagospodarowanie atrakcyjnych z punktu widzenia inwestorów terenów w rejonie Alei Legionów i ulicy Sikorskiego, gdzie znajduje się już targowisko miejskie i dworzec autobusowy, a powstają ciągle nowe obiekty handlowo-usługowe.

UMORZYŁA ŚLEDZTWO PRZECIWKO KSIĘDZU, PO-DEJRZANEMU O PRÓBĘ ZABÓJSTWA małżeństwa, Prokuratura Rejonowa w Białymstoku. W styczniu ubiegłego roku ksiądz zaprosił do siebie małżeństwo C. z Białegostoku. Po wspólnym wypiciu sporej ilości alkoholu, ksiądz rzucił się z nożem na małżonków. Mężczyzna trafił do szpitala w stanie ciężkim, jego żona z wieloma ranami ciętymi na całym ciele. Prokurator Rejonowy Sławomir Głuszuk nie chciał ujawnić wprost, co było podstawą umorzenia postępowania.

2 MILIONY ŻŁOTYCH STRAT SPOWODOWAŁ POŻAR W STOCZNI JACHTOWEJ Mazurskiego Przedsiębiorstwa



Bocian pozostał na zimę we wsi Niwkowo koło Wizny. Mieszkańcy twierdzą, że jest zdrowy: normalnie chodzi i lata. Z tego też powodu nie udaje się go złapać i odstawić do białostockiego ZOO, gdzie mógłby spokojnie przetrwać zimę.

Produkcyjno-Budowlanego „Ślepsk”.

„EUROPA MNIEJSZOŚCIOM — MNIEJSZOŚCI EUROPIE” to seminarium, zorganizowane przez Białoruskie Zrzeszenie Studentów, którzy do Bielska Podlaskiego zaprosili młodzież różnych wyznań i narodów. Pokazali im ślady kultury białoruskiej we wschodniej części Podlaskiego.

ZNANY KORESPONDENT FRANCUSKI BERNARD MARQUENTLE GOŚCIŁ W ŁOMŻY. Owocem pobytu będzie obszerna prezentacja miasta w redagowanym przez niego piśmie „Woda i Życie”.

NA TAŃSZĄ CHCE ZMIEŃNIĆ PODLASKA KASA CHO-

RYCH SWĄ SIEDZIBĘ. Warto przypomnieć, że zakupowi budynku towarzyszył skandal i oburzenie, ale pierwsza dyrekcja Kasy za nic miała opinię publiczną.

ZMARŁ STANISŁAW RAMOTOWSKI z Radziłowa, Sprawiedliwy wśród Narodów Świata; który w czasie wojny przechował Rachelę Finkelsztejn i jej rodzinę. Ocalała tylko Rachel. Ożenił się z nią, choć polscy „narodowcy” grozili mu śmiercią. Był tym, który długo przed nagłośnieniem mordu w Jedwabnem opowiedział Alicji Niedźwieckiej z „Kontaktów” o zbrodniach Polaków wobec Żydów, także o mordzie w Radziłowie. Kontakty pisały o tym już w czerwcu i lipcu 1993 r. Miał 87 lat.

MAJĄTEK POSŁÓW

Kolejne zeznania majątkowe podlaskich parlamentarzystów: Włodzimierz Cimoszewicz z SLD nie ma bankowych oszczędności, poza bieżącym rachunkiem. Posiada natomiast akcje giełdowych spółek o wartości około 500 tysięcy złotych. Genowefa Wiśniowska z Samoobrony przyznała się do 10 tysięcy złotych oszczędności i mieszkania komunalnego. Eugeniusz Czykwin z SLD ma 36 tys. złotych w banku i dom; Michał Kamiński z Prawa i Sprawiedliwości — 40 tys. zł i samochód; Barbara Cirk z SLD — żadnych oszczędności, dom i mieszkanie; Józef Mioduszeński z PSL — 15 tys. zł i 17 tys. dolarów, dom i samochód; Krzysztof Jurgiel z Prawa i Sprawiedliwości — 50 tys. zł i 10 tys. dolarów; Jan Zaworski z SLD — 95 tys. zł; Józef Laskowski z Samoobrony — dom i gospodarstwo rolne (17 ha); Marek Zagórski ze Stronnictwa Konserwatywno — Ludowego — dom, mieszkanie i działkę.

Znaki czasu

- Na udział 300 polskich żołnierzy w operacji antyterrorystycznej w Afganistanie wyraził zgodę prezydent Aleksander Kwaśniewski. Koszty wyniosą 30 mln zł.

- Prezydencki projekt nowelizacji ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora zakłada obniżenie uposażeń parlamentarzystów o ponad 1900 zł. Obecnie miesięczne uposażenie posła wynosi 8980 zł plus miesięczna dieta w wysokości 2245 zł (2100 wolne od podatku). Prezydencki projekt nie cieszy się popularnością w Sejmie.

- Odciski palców pobiera się w toalecie, świadków przesłuchuje na korytarzu, zatrzymanych przykuwa do kaloryfera, poszkodowani na stojąco wypełniają formularze zgłoszenia przestępstw, dwie trzecie policjantów nie zna zasad legitymowania, taki obraz polskiej policji prezentuje raport Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.

- Były generalny konserwator zabytków został aresztowany. Przekazał 140 tys. zł dotacji na rzekomą renowację zabytkowego spichlerza, który kupił jego znajomy (remont nigdy się nie rozpoczął). Temu samemu znajomemu za 50 tys. konserwator załatwił pozwolenie na budowę centrum handlowego w zabytkowej części Częstochowy.

- Polak średnio kąpie się 2,6 razy w tygodniu, Portugalczyk 4,9 razy, Hiszpan 4,7, Niemiec i Francuz 4,4.



PREZYDENT I NARÓD

Prezydent Aleksander Kwaśniewski, w dowód uznania dla postawy wobec zbrodni w Jerozolimie sprzed 60 lat, otrzymał od przedstawicieli Europejskiego Centrum Rabinicznego Menorę, żydowski świecznik. Menora, symbolizująca światło, jest wyrazem uznania dla prezydenta oraz pragnieniem, by jego postawę reprezentował cały polski naród.

PROTEST PRZY GRANICY

Na trzynaste miesiące (od listopada) zostało zamknięte przejście graniczne w Kuźnicy Białostockiej. Przyczyną jest zmniejszenie poziomu całej platformy przejścia o trzy metry i konieczna przebudowa.

Przeciwko zamknięciu protestowali sokółscy kupcy, którzy powołali Społeczny Protestacyjny Komitet Przygraniczny. Kupcy uważają, że zamknięcie granicy spowoduje zahamowanie handlu z obywatelami Wschodu i przyczyni się do wzrostu bezrobocia, które i tak jest dotkliwe. Protest popiera Ogólnopolski Związek Ochrony Kupców-Pracodawców. Protestujący szukają pomocy u premiera.

LAURY ZA ODPADY

Związek Gmin Kumiałka – Biebrza (350 tysięcy złotych), Dąbrowa Białostocka (200 tys.), Wysokie Mazowieckie (250 tys.), powiat łomżyński (100 tys.), Szczuczyn (350 tys.), Radziłów (250 tys.), gmina Łęka Grajewska (200 tys.) znalazły się m. in. wśród tegorocznych laureatów konkursu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Większość nagród przyznana została za urządzenie wysypisk odpadów, najlepiej gdy w ich tworzeniu udział brało kilka samorządów (np. w przypadku Wysokiego Mazowieckiego miejski oraz powiat Wysokie Mazowieckie i Nowe Piekuty).

MORDERCZE ŚWINIE

Nieprawdopodobna tragedia wstrząsnęła mieszkańcami Łęki Grajewskiej (gm. Piątnica). W jednym z gospodarstw znaleziono zwłoki 66-letniego mężczyzny, zmasakrowane morderczynie przez świnie z jego własnej hodowli (pisał o tym w poprzednim numerze).

Sekcja zwłok wykazała, że mężczyzna zmarł podczas wykonywania zadania w chlewie i zmarł na serce. Nim nastąpił zabójstwo, bronił się przed agresywnymi zwierzętami, o czym świadczą ślady na rękach.

OCZEKIWANIE

W niedzielę, 2 grudnia, w Kościele Katolickim rozpoczyna się adwent (z łacińskiego adventus, co oznacza przyjście), czas oczekiwania na Boże Narodzenie.

Data i miejsce najstarszych praktyk adwentowych to IV wiek w Galii i Hiszpanii, gdzie oznaczały przede wszystkim pokutę. W całym Kościele adwent rozpowszechnił się z Rzymu w XI wieku.

We współczesnej liturgii jego początek przypada w niedzielę najbliższą uroczystościom ku czci świętego Andrzeja Apostoła. Pierwsza adwentowa oznacza zarazem rozpoczęcie nowego roku liturgicznego. To czas nie tylko duchowego przygotowania na narodzenie Jezusa, ale także na Jego powtórne przyjście.

W tradycji polskiej zwyczaj z tym związane łączy się ściśle z praktykami benedyktynów i cystersów. Roraty, wczesne poranne nabożeństwo, odprawiane w okresie adwentu, to także tradycja wyłącznie nasza. Utrwalili ją między innymi Zygmunt Gloger w „Roku polskim w życiu, tradycji i pieśni”, Oskar Kolberg w dziełach „Rok Boży w liturgii i tradycji Kościoła świętego” oraz „Lud, jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce”, a także Władysław Reymont w nagrodzonej Noblem powieści „Chłopi”.

Z adwentem łączy się również kult świętych, „ligawki”, czyli gra na ludowych instrumentach, obwieszczająca światu oczekiwanie na Jezusa, oraz przysłowia i porzekadła.

PRZESTROGA



POROZUMIENIE PRZEDWYBORCZE?

Łomżyńskie Porozumienie Samorządowe to ugrupowanie, którego inicjatorami są starosta łomżyński Wojciech Kubrak i marszałek województwa podlaskiego Sławomir Zgrzywa.

„Porozumienie, jak podkreślali licznie przybyli uczestnicy spotkania, nie ma charakteru partyjnego, a jego sygnatariusze zobowiązali się działać na rzecz rozwoju Łomży i powiatu łomżyńskiego. Środowiska samorządowe, naukowe oraz gospodarcze, skupione w ugrupowaniu, otwarte są na wszystkich, którzy chcą uczestniczyć w życiu publicznym miasta i powiatu, wyznają wartości centroprawicowe i wyrażają chęć wzięcia udziału w wyborach samorządowych”, powiedział wicestarosta łomżyński Jacek Piorek.

LIGAWKI 2001

Na XXI Konkurs Gry na Instrumentach Pasterskich Ligawki 2001 zaprasza 2 grudnia do Ciechanowca Muzeum Rolnictwa im. Krzysztofa Kluka. Tradycyjnie nad Nurcem spotkają się instrumentalni z różnych regionów kraju, by w pierwszą niedzielę adwentu rywalizować na trombach, ligawkach, organkach, bazykach, obwieszając światu oczekiwanie na narodzenie Zbawiciela. Przedstawiciele górali, Kaszubów, Kurpi Białych, Kurpi Zielonych, Podlasia i Mazowsza zaprezentują się jurorom i publiczności także w muzyce i śpiewie zespołowym.

Program: • godz. 8.00 — msza święta w intencji uczestników konkursu w Kościele pod wezwaniem Świętej Trójcy, celebrowana przez biskupa Antoniego Dydycza, ordynariusza diecezji drohiczyńskiej, duchowego patrona imprezy; • godz. 10.00 — konkurs gry na pasterskich instrumentach dętych w kategoriach dzieci i dorosłych, konkurs gry na innych instrumentach, występy zespołów folklorystycznych.

Ciechanowieckim Ligawkom 2001 patronują Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, marszałek województwa podlaskiego, wojewoda podlaski, prezes Polskiego Radia i Starostwo Powiatu Wysokomazowieckiego.

ZAPROSILI NAS:

• Kierownik Zespołu Udostępniania, Edukacji i Współpracy z Zagranicą Biebrzańskiego Parku Narodowego — na spotkanie właścicieli kwater agroturystycznych oraz osób, które zamierzają rozpocząć taką działalność.

• Wojewódzki Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie — na seminarium wojewódzkie pt. Możliwości rozwoju rolnictwa przyjaznego dla środowiska.

• Rada i Zarząd Gminy oraz dyrektor Gimnazjum Publicznego w Kuleszach Kościelnych — na uroczyste otwarcie siedziby szkoły.

• Dyrektor, Rada Pedagogiczna, Społeczny Komitet Rozbudowy Szkoły oraz uczniowie Szkoły Podstawowej w Konarzycach — na otwarcie nowego budynku szkoły.

• Danuta i Artur Sutkowski oraz rodzice dzieci specjalnej troski w Kolnie — na integracyjny Wieczór Andrzejkowy.

• Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Zambrowie — na spotkanie z okazji Dni Honorowego Krwiodawstwa.

• Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Zambrowie — na otwarcie nowego sezonu kulturalnego.

• Przewodniczący Rady Miejskiej Zambrowa — na kolejną sesję samorządu.

• Rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego w Białymstoku — na spotkanie z parlamentarzystami i władzami województwa na temat form współpracy z samorządem.

• Radio Białystok — na debatę podsumowującą cykl audycji realizowanych we współpracy z Urzędem Komitetu Integracji Europejskiej dotyczących gospodarczych skutków wejścia Polski do UE.

• Miejski Ośrodek Kultury i Starostwo Powiatowe w Wysokiem Mazowieckiem — na Powiatowy Konkurs Kolęd i Pastoralek „Hej kolęda, kolęda”.

• Koło Katolickie Stowarzyszenia Lekarzy Polskich w Łomży — na seminarium pt. W obronie życia, przeciw eutanazji.

• Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów, Polskie Stowarzyszenie Bujatryczne i Sekcja Bujatryczna Polskiego Towarzystwa Nauk Weterynaryjnych — na konferencję naukową pt. Higiena pozyskiwania i przetwórstwa mleka.

• Oddział Okręgowy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Łomży — na spotkanie wigilijne z dziećmi ze Środowiskowych Ognisk Wychowawczych.

Dziękujemy



Marszałkowi Sławomirowi Zgrzywie marzy się ponadpartyjny zespół parlamentarny województwa podlaskiego, który wspierałby go w pracach dla rozwoju regionu. Jednak pierwsze doświadczenia z naszymi posłami i senatorami nie napawają optymizmem. Jest bowiem mało prawdopodobne, by większość z nich była w stanie zrobić coś pożytecznego dla województwa

Od początku nie kryliśmy krytycznego stosunku do personalnego składu podlaskich parlamentarzystów, wyłonionego w ostatnich wyborach. Zbyt wielu jest w nim ludzi bez należytego doświadczenia polityczno-samorządowego (Barbara Ciruk — SLD, Józef Laskowski — Samoobrona, Andrzej Fedorowicz — Liga Polskich Rodzin); bez związków z regionem (Marek Zagórski — do niedawna Platforma Obywatelska, Genowefa Wiśniowska — Samoobrona); bardzo zajętych prowadzeniem biznesu (Edmund Borawski — PSL, Jan Zaworski — SLD).

Zaraz po ukonstytuowaniu się Sejmu i powstaniu rządu wydawało się, że te obawy były przesadne. Parlamentarzyści z województwa podlaskiego zajęli bowiem kilka eksponowanych stanowisk w rządzie i Sejmie. Zgodnie z oczekiwaniami ministrem spraw zagranicznych został Włodzimierz Cimoszewicz; były rektor Uniwersytetu w Białymstoku, prof. Adam Jamróz objął stanowisko sekretarza stanu w ministerstwie edukacji i sportu; lider wojewódzkiej organizacji SLD Mieczysław Czerniawski zajął stanowisko przewodniczącego ważnej komisji finansów publicznych, a posłanka Wiśniowska stanęła na czele komisji mniejszości narodowych i etnicznych.

Na pierwszy rzut oka wyglądało to na prawdziwy „podlaski desant”. Ale już drugi rzut oka skłaniał do miarkowania optymizmu. Nominacja ministerialna Cimoszewicza jeszcze bardziej oddalała go od spraw regionalnych. Wiśniowska zaś kieruje komisją o trzeciorzędnym znaczeniu, która przypadła jej bynajmniej nie ze względu na wiedzę i doświadczenie, lecz dlate-

go, że została posłanką z Podlaskiego, gdzie jest najwięcej mniejszości narodowych i religijnych. W rzeczywistości pochodzi ze Śląska i nie ma z nami nic wspólnego.

W tzw. międzyczasie Marek Zagórski wystąpił z Platformy Obywatelskiej, by z grupą przyjaciół stworzyć niewielkie koło Stronnictwa Ludowo-Konserwatywnego. W ten sposób jeszcze bardziej zmniejszył swoją siłę oddziaływania, a więc i atrakcyjność dla regionu podlaskiego.

Marszałek Sławomir Zgrzywa skazany jest na szukanie wsparcia gdzie tylko można, toteż — nie bacząc na te wątpliwości — zaprosił parlamentarzystów na spotkanie z Zarządem Województwa i wojewodami. Paradoksem jest, iż do spotkania w takim składzie mogło dojść dopie-

dy w województwie. Z Krzysztofem Jurgielem (wówczas AWS) toczyła otwartą wojnę. Posłów SLD nie tolerowała ze względów ideologicznych. Kiedy w regionie gościł ważny komisarz z Unii Europejskiej Guenter Verheugen, w Urzędzie Wojewódzkim nagle zepsuł się faks i zaproszenia nie dotarły do parlamentarzystów lewicy.



Odprawa posłów podlaskich

ro po wyborach, kiedy na fotelu wojewody zasiadł jego polityczny przeciwnik z SLD, Marek Strzaliński. Współpraca z awuśowskim wojewodą Krystyną Łukaszuk, delikatnie mówiąc, nie układała się najlepiej.

Zresztą Łukaszuk nie lubiła nie tylko samorządu wojewódzkiego, ale także nie przepadała za posłami, w których dostrzegała konkurentów do wła-

Wspólne zaproszenie wojewody Strzalińskiego z SLD i marszałka Zgrzywy z AWS było więc zapowiedzią znaczącej odmiany w pojmowaniu interesów województwa. Niestety, w Muzeum Wnętrz w Choroszczy pojawiło się jedynie siedmiu parlamentarzystów (na osiemnastu wszystkich). Zabrakło przedstawicieli PSL i Samoobrony. SLD miało w tym czasie ważne posiedzenie Zarządu. Zresztą, przewodniczący Czerniawski wcześniej wypowiedział się publicznie twierdząc, że spotkanie jest przedwczesne, bo nie ma jeszcze założeń do budżetu państwa. W Choroszczy lewicę reprezentował senator Sergiusz Plewa i poseł Eugeniusz Czykwin, którzy nie mają silnej pozycji w partii. Zgodnie z tym, czego można się było spodziewać, posła Borawskiego zatrzymały obowiązki biznesowe (posiedzenie rady nadzorczej jego firmy w Kolnie). Jedynie Liga Polskich Rodzin stała się w komplecie.

Od razu też dały o sobie znać różnice ideologiczno-polityczne na linii przedstawiciele prawicy — wojewoda. Poszło o prywatyzację białostockich zakładów mięsnych, które znalazły się w katastrofalnej sytuacji po tym, jak odpadł ostatni potencjalny inwestor. Wojewoda Strzaliński częścią winy za sabotowanie prywatyzacji obwiniał doradców, którzy podtrzymywali w załodze PMB wiarę w to, że można będzie uniknąć zwolnień. Owi doradcy to, między innymi, byli obecni posłowie różnych ugrupowań politycznych.

Wojewoda przekonywał, że musimy się spieszyć, bo przedsiębiorstwu grozi upadek. Senator Szafraniec oraz posłowie Fedorowicz, Krutul i Jurgiel byli zdania, iż najważniejsze jest, aby firma trafiła w polskie ręce, a najlepiej, gdyby przypadła pracownikom zakładu i hodowcom żywca. Przy okazji wyszło na jaw, iż wiedza niektórych naszych parlamentarzystów o gospodarce i regionie jest, delikatnie mówiąc, mizerna. Jeszcze wyraźniej dało się to odczuć podczas wieczornego spotkania władz i parlamentarzystów z przedsiębiorcami w siedzibie Podlaskiej Izby Przemysłowo-Handlowej. Pojawili się na nim tylko trzech posłów oraz niespodziewanie pełnomocnik posłanki Wiśniowskiej. Ten starszy pan w szarym garniturze i muszce wygadywał takie androny, że najpierw wprawił słuchaczy w osłupienie, a później w stan ledwie tłumionej wesołości. Proponował, między innymi, przerzucenie wszystkich bezrobotnych w Polsce na Białostoczną i zatrudnienie przy produkcji paliwa biologicznego. Poseł Fedorowicz wygłosił natomiast długi monolog na temat szkodliwości Unii Europejskiej, zdrady Okragłego Łu, „regermanizacji” Ziemi zyskanych itp.

Problem z naszymi parlamentarzystami polega nie tylko na tym, że mają ich mało. O wiele mniej niż w Śląsku czy Mazowszu. Kłopot nie jest w tym, że niewielu z nich daje się do pracy w realnej rzeczywistości, zwłaszcza gospodarczej. Z różnych powodów: niedostatek wiedzy, ideologiczne zaciekłości itp. Jest więc mało prawdopodobne, aby marszałek wojewoda czy podlascy przedsiębiorcy mieli z nich wielki pożytek.

JAN ONISZCZAK

18-400 Łomża
ul. Piłsudskiego 88, pok.35
(biurowiec PPKS)
tel./fax (086) 4737760, tel. kom. 0600293180

ELMAX

SZWEDZKIE BLACHY na dachy i elewacje
firm: Gasell, Scanberg oraz Qmac
SYSTEMY RYNNOWE
firm: Plastmo, Profil

Uwaga!! Wielka promocja!!

Blachodachówka od 20,50 zł brutto/m²
Blacha trapezowa od 13,40 zł brutto/m²

sprzedaż & montaż



KONTAKTY

W cieniu straszliwych zbrodni na Żydach w Jedwabnem, Radziłowie, Wąsoszu zginęła pamięć o Franciszku Jędrzejczyku z Czyżewa, który zginął, bo ratował 18 żydowskich sąsiadów

7

Na nagrobku Franciszka Jędrzejczyka, spoczywającego na cmentarzu parafialnym w Czyżewie Osadzie, od niemal 60 lat można przeczytać napis: „Zmarł... Najwyższy czas, by to zmienić.”

— Chcemy napisać: zginął śmiercią tragiczną, oddając życie za życie — mówi jego syn Henryk Jędrzejczyk z Czyżewa Sutek.

Że chodzi o życie 18 Żydów, tym nie będzie ani słowa.

— Życie ludzkie jest jedno i nie ma co dzielić go na polskie czy żydowskie — tłumaczy żona gospodarza.

Franciszek Jędrzejczyk został rozstrzelany przez Niemców na swoim podwórku 20 marca 1943 roku, obok wejścia do piwnicy, gdzie, ryzykując życiem swoim i rodziny, ukrywał 3 Żydów. Postrzelonym, 15 dorosłym i dzieckiem, dał schronienie w piwnicy domu.

— Wszyscy byli znajomymi z przed wojny — wspomina Henryk Jędrzejczyk. — Spotykał się z nimi z różnych okazji, miał przyjaciół, do ich stajni oddawał mleko, które było tak dobre, że szło na sprzedaż. W ogóle szanował Żydów, a oni szanowali jego. Nie na całą okolicę nie krył się z antyfaszystowskimi przekonaniami.

Przed wojną Czyżew miał około 2600 mieszkańców; ponad 100 stanowili Żydzi. Niebawem, napaści na ZSRR, Niemcy i tu utworzyli getto, gdzie zwozili także Żydów z okolic. Między ulicami Sokoła, Polną i Przytorową toczyło się życie obok życia.

Franciszek Jędrzejczyk natychmiast pośpieszył z pomocą uwięzionym, niezmiennie pod osłoną dostarczając im żywność.

W listopadzie 1942 roku gruchnęła wieść o rychłej likwidacji getta. Oznaczała ta decyzja dla Żydów wiadome było wszem i wobec.

Kilkunastu udało się wyjechać. Nadzieją na ocalenie był Franciszek Jędrzejczyk, mieszkający na kolonii Czyżewa.

W getcie, jak przewidywali, zaczęło się piekło. Zgodnie z planem zagłady Niemcy zaczęli przesiedlać czyżewskich Żydów do obozów, skąd w styczniu 1943 wysłali do obozu śmierci w Bełżycu.

Najpierw przyszło do nas trzech Żydów — wspomina Henryk Jędrzejczyk. — Patrzę, a to Szczupak i Węgorz, co byli ze mną w jednej klasie w czasach szkoły podstawowej.

Przez trzy dni, w getcie, w komisie, w komisarzy Najmana. Mieli trochę różnych wiadomości z frontu i ze

świata i pewnie we wszystko wierzyli. Więc kiedy stanęli przed moim ojcem, mówią: „Ratuj! Wojna szybko się skończy”. Nie wiem, czy ojciec w to wierzył. Wiem za to, że nie dyskutował i nie zastanawiał się ani chwili. Pokazał im piwnicę na podwórku. Po tygodniu przyszły trzy lub cztery rodziny z dziećmi. Wiedzieliśmy, co za to grozi, ale i teraz ani ojciec, ani mamusia nawet się nie zawahali.

Mijały tygodnie. Na targu Franciszek Jędrzejczyk zwracał uwagę mieszkańców Czyżewa i okolic

Przygнали ze sobą także sołtysa, by wskazać im drogę na kolonię.

— Brat i ja byliśmy akurat na podwórku — wspomina Henryk Jędrzejczyk. — Niemiec od razu do nas podskoczył: „Jude?!”. Sołtys odpowiedział za nas. Wtedy kazali nam odejść, a sami poszli do domu. Któryś od progu zawołał: „Gdzie kryjówka?!”. Kazali ojcu prowadzić się do stodoły. Oczywiście, tutaj nikogo nie znaleźli. A ojciec ciągle swoje: nikogo nie ukrywa. Ba, nawet, żeby ich zmylić, zapraszał ich do domu!

SĄSIEDZI



Życie za życie

większą ilością kupowanej żywności. Czasem tłumaczył, że ma przecież liczną rodzinę; że przyjazd na targ to dla niego prawdziwa wyprawa, więc od razu robi większy zapas; że to, że tamto. Może już wtedy ktoś domyślał się, o co naprawdę chodzi. Ale nikt nie dawał po sobie poznać. Tak przynajmniej się wydawało. Zresztą, niejednym mieszkańcom Czyżewa i pobliskich wsi ukrywał wtedy Żydów. Ludzie najwyraźniej rozumieli się bez słów.

Niestety, stało się. Nie wiadomo, czy ktoś podłuszczył Franciszka Jędrzejczyka, czy też przez przypadek zauważył światło naftowej lampy w pomieszczeniu nad domową piwnicą, gdzie ukrywający się Żydzi wychodzili, by się ogrzać i „rozprostować kości”, czy...

— Nie ma wątpliwości, że Niemcy szli do nas pewni, że nie idą na próżno — stwierdza Henryk Jędrzejczyk. — Ktoś musiał im donieść.

Tak po około 4 miesiącach od przybycia Żydów nadszedł sądny marcowy ranek. Na posesji Franciszka Jędrzejczyka pojawiło się 2 Niemców i 2 „szulcmanów”, jak określano Polaków zdrajców.

— Ale nie weszli. Bali się. Może myśleli, że ojciec ma broń? Ale zainteresowali się piwnicą na podwórku. Krzyczą: „Wylazcie!” Cisza. Wtedy któryś strzelił... Wyszli wszyscy. Moniek, Szczupakiewicz, Węgorz. Ostatni mieli po 20 lat, tak jak ja... Zaraz ich zastrzelili. Potem kazali ojcu położyć się obok. Odmówił. Dostał karabinem w głowę. Upadł. Wtedy któryś strzelił... Wiedziałem to wszystko ze stodoły, a brat zza sterty gnoju. Chciało mi się krzyczeć...

Po zbrodni Niemcy przystąpili do przeszukiwania domu. Pozostałych ukrywających się 15 Żydów pogнали ze sobą. Tamtych 3 leżących obok piwnicy polecieli zakopać przy pobliskiej drodze „na Rodzonki”.

Na pochowanie ciała Franciszka Jędrzejczyka na czyżewskim cmentarzu rodzina musiała uzyskać specjalne pozwolenie żandarmerii. Udało się. W księdze parafialnej pozostał zapis: „zmarł pozostawiający owdowiałą żonę...” Miał 48 lat.

— Na pogrzeb ojca przyszły tłumy. Ludzie nieśli trumnę na zmianę — wspomina Henryk Jędrzejczyk. — Kiedy dochodziliśmy

do kościoła w Czyżewie, z plebanii wyszedł Niemiec z aparatem fotograficznym i zaczął robić zdjęcia. Po latach sam się zastanawiał, jak je opisał. Może tak: „Pogrzeb głupiego Polaka, co chciał ocalić Żydów od śmierci”?

Wkrótce, po pochówku, na kolonijnym podwórku Franciszka Jędrzejczyka znów pojawili się Niemcy. Przyprowadzili ze sobą jednego z tych, którym dał schronienie. W domu, przy kominku, miał im wskazać miejsce schowka z dobytkiem ofiar. Wskazał. Zrabowali wszystko.

— Nam zabrali cały inwentarz żywy i nawet szafę — wspomina Henryk Jędrzejczyk. — Ale dziękowaliśmy Bogu za życie. To był naprawdę cud, że nie zabili ani nas dzieci, ani mamusi. Za to władza ludowa dała mi wycisk. Ciągłe prześladowali mnie podatkami, bo uważali za bardzo bogatego. Byli przekonani, że skoro mój ojciec ukrywał Żydów, na pewno mam tamte dolary i złoto! I tak ciągnęło się to za mną, jakbym zrobił coś złego.

Kilkanaście lat temu na kolonijne podwórko zawitał Stefan Bławis, obywatel USA, „rodak z Czyżewa”. Żyd. Miał ze sobą zdjęcie domu Franciszka Jędrzejczyka. Chciał dowiedzieć się, czy wśród tych 18 ukrywających się nieszczęśników był ktoś z jego rodziny.

— Niestety, na to pytanie nie potrafiłem odpowiedzieć, ale pokazałem tamte kryjówki — wspomina Henryk Jędrzejczyk. — Chodził, oglądał. Widać było, że to dla niego wielkie przeżycie. Chciał też zobaczyć grób ojca. Pojechaliśmy na cmentarz. A potem przyszedł z Ameryki list. Napisał, że wysłał dolary na pomnik. Nigdy nie doszły.

Trzy lata temu pojawił się kolejny Żyd z USA. Szukał potwierdzenia lub zaprzeczenia, że wśród ukrywanych przez Franciszka Jędrzejczyka był jego dziadek. To pytanie także pozostało bez odpowiedzi.

Codziennie Henryk Jędrzejczyk przechodzi obok piwnicy, miejsca rozstrzelania tamtych trzech Żydów i jego ojca. Nie ma już tylko tamtej gruszy, przy której skończył.

A w Czyżewie jest bożnica.

A w bożnicy magazyn pasz.

GABRIELA SZCZĘSNA

Na zdjęciu: Henryk Jędrzejczyk wskazuje miejsce, gdzie zginął ojciec.

Od redakcji: Henryk Jędrzejczyk chce uhonorować ojca jednym zdaniem na pomniku: „Oddał życie za życie”. Uważamy, że Franciszek Jędrzejczyk za ratowanie życia innym zasługuje na trwałą pamięć. Redakcja zwróci się do Instytutu Yad Vashem w Izraelu o pośmiertne uhonorowanie medalem „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata” i symbolicznym drzewkiem oliwnym w Alei Sprawiedliwych w Jerozolimie, które powinien zasadzić jego syn, Henryk.



KROWOKRAD

Wielokrotnego złodzieja krów, 55-letniego mieszkańca Ostrołęki Tadeusza O., osądzi łomżyński sąd (prokuratura kończy przygotowywanie aktu oskarżenia). Został zatrzymany w lipcu w gminie Miastkowo prawie na gorącym uczynku: widząc ludzi, wypuścił krowę prowadzoną do dostawczego Żuka. Ekspertyzy kryminalistyczne wykazały jednak, że ten sam pojazd używany był także podczas kradzieży bydła w tej samej gminie w czerwcu. Ponadto okazało się, że Tadeusz O. ma już wyrok w podobnej sprawie kradzieży krów w okolicach Ostrowi Mazowieckiej i Makowa Mazowieckiego.

— Sąsiedzi często przychodzą na pole i podglądają. Nie skrywam tajemnicy, ale dziwię się, że producent kombajnów od razu nie wprowadził obcinacza łątów — mówi Tadeusz Marchewka z Kalinowa (gm. Piątnica).

Co roku sadi około dziesięciu hektarów ziemniaków. Kombajnu używa od piętnastu lat. Od samego początku przy wykopkach przeszkadzały łąciny: wkręcały się, zapychały, trzeba było się zatrzymywać i wyciągać pędy naci. Tadeusz Marchewka zastanawiał się, jak pozbyć się łątów przed zbiorami ziemniaków. Wymyślił specjalny ścinacz łątów, przytwierdzony do ciągnika. Ścięte łąty pozostawały na polu i schły. Ale jednocześnie z ich ścięciem ziemniaki już nie rosły. Natomiast długie, wyschnięte badyle przy wykopkach zapychały kombajn. W ubiegłym roku wymyślił prosty rozdrabniacz łątów, bezpośrednio przytwierdzony do kombajnu. W tym roku pomysł udoskonalił.

Technicznie wygląda to tak: do ramy z przodu kombajnu przytwierdził przekładnię kątową, do której przymocował cztery łańcuchy ścinające; przekładnia otrzymuje napęd za pośrednictwem paska klinowego z wałka odbioru mocy. W czasie pracy łąty zostają pocięte na dziesięciocentymetrowe paski i odrzucone w bok, na wykopane wcześniej pole.

— Ścięcie łąt następuje prawie jednocześnie z wykopem ziemniaków. Dlatego

„Czy jest Jarek?”, to pytanie oficer dyżurny Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Augustowie słyszy nawet kilkaset razy dziennie. Tak dziesięćnastoletnia Agnieszka z Bargłowa Kościelnego od wielu mie-

sięcy blokuje bezpłatny numer telefonu alarmowego 998.

Kim jest Jarek i czy w ogóle istnieje, nie wie nikt. Wiadomo, że Agnieszka od prawie trzech lat poszukuje Jareczka, który jakoby pracuje w augustowskiej komendzie Państwowej Straży Pożarnej. Wcześniej szukała go w komendzie policji.

PŁOMIENNA MIŁOŚĆ

— Próbowaliśmy ją zniechęcać na różne sposoby. Straszylismy, prosiliśmy, mówiliśmy, że Jarek wyjechał na szkolenie lub już u nas nie pracuje. Nie przyniosło to żadnego rezultatu — mówi Arkadiusz Prymaka.

Dzwoni miłośnię kilkaset razy dziennie

Agnieszka nie ogranicza się do rozmów telefonicznych. Jest częstym gościem w komendzie straży oraz autorką korespondencji adresowanej do, wymyślonego chyba przez siebie, ukochanego Jarka. Przed tygodniem przyniosła aż cztery listy. „Jareczku, strasznie za tobą tęsknię. Nie pij wódki i piwa i nie chodź

po dyskotekach nie chodź na dziwki i nie chodź po nocach. Kocham cię strasznie mocno i czekam na ciebie i nigdy cię nie opuszczę aż do śmierci. Napisz mi list i daj mi swoje nazwisko”.

O ile listy nikomu nie prze-

składają, o tyle blokowanie alarmowego numeru skutecznie dezorganizuje pracę straży i może uniemożliwić z nią kontakt. Identyfikację dziewczyny utrudnia to, że dzwoni z budek telefonicznych lub korzysta z telefonu komórkowego „na kartę”. Kierownictwo komendy skierowało sprawę do prokuratury. (RKM).

ZŁOTA RĄCZKA

Efekt jego zmian jest wynikiem wielu prób.

Tak było z urządzeniem do bielenia ścian.

— To taki specjalny rozpylacz, podłączony do „siły” — żartuje. — Pozwala jednak dość szybko pobielić ściany kurników, które często się brudzą.

W jego zakładzie drobiarskim rocznie wykluwa się około 370 tysięcy kurcząt.

O ścinaniu łąt napisał do fabryki maszyn rolniczych Agromet w Brzegu. Wysłał opis działania rozdrabniacza i zdjęcie.

— Rozważaliśmy propo-
zy-

cję pana Tadeusza Marchewki. Dobrze rozwiązanie, sprawdza się w praktyce. Ale jednak nie wszystkie gatunki ziemniaków mają jednakowe łąciny. Wiemy też, że nie wszyscy rolnicy są zainteresowani odcinaniem łącin. Niektórzy tłumaczą, że im łatwiej idą wykopki bez odcinania. Dlatego też raczej nie wprowadzimy masowej produkcji kombajnów z rozdrabniaczem. Także z tego względu, że trzeba by zainwestować duże pieniądze — wyjaśnia Wojciech Kawalerowicz, konstruktor kombajnów ziemniaczanych w Agromecie.

Okazuje się, że fabryce trudniej wprowadzić usprawnienie niż rolnikowi. Właściciel kombajnu sam może dowolnie zmieniać maszynę, bez długiego oczekiwania na zgodę różnych naukowych instytucji i wyniki specjalistycznych atestów.

— Myślę, że takie rozdrabniacze można produkować seryjnie. Rolnicy interesują się tą zmianą, przyjeżdżali i podglądali z całej okolicy. Wiedzą, że ułatwia pracę — uważa racjonalizator z Kalinowa.

Ma jeszcze jedną wielką satisfakcję. W gospodarstwie pracuje z nim dziesięćnastoletni syn Kamil, absolwent szkoły Rolniczych w Marianowie. Młody następca nie tylko interesuje się racjonalizatorskimi pomysłami ojca, ale sam podpowiada niektóre rozwiązania. (m)



Włodzimierz Naumiuk. Rzeźnik 1936. Rolnik z Kaganiuk, 20 kilometrów od Bielska Podlaskiego w stronę Białegostoku.

Rzeźbi swoich; wieś, jej mieszkańców, którzy nad Narwią żyli, pracowali, modlili się i odeszli.

— Wcześniej osierociłem. W czasie wojny w 1944 roku mego ojca Piotra spalili Niemcy, matka Olga zmarła wkrótce i została nas trójka małych chłopców.



z „najczulszych” rzeźb jest „Macierzyństwo”: młoda kobieta z dzieckiem na rękach. Początek ludzkiej historii...

— Życie przechodzi niezauważalnie, jak woda w Narwi. Każdy człowiek powinien zostawić ślad, przedeptać ścieżkę... Przedeptuję „zapisem” w drewnie tych, co przedeptali ją dla mnie — Włodzimierz Naumiuk chwytając lipowy kłoc.

MICHAŁ MINCEWICZ

Siewca



Jego rzeźby można zobaczyć w Watykanie, Niemczech, Francji, Białorusi..., a nawet na Spitzbergenie; ukrzyżowanego Chrystusa zawiózł polarnikom profesor UW Andrzej Myrcha. Studenci historii sztuki piszą o nim prace magisterskie, a Ludwik Cimeres, niemiecki pracownik ambasady, zbieracz sztuki ludowej, przygotowywał o nim wielki album (nagła śmierć zniweczyła wydanie).

Tylko w Podlaskiem go „nie ma”.

Ścieżka

Zajmowała się nami tylko babka Frosinia, była już staruszką. Jedyną możliwością, żeby przeżyć, to trzeba było iść za pastuchem. Było mi 8 lat, jak babka odprowadziła mnie za wioskę. Stał tam wiatrak bez skrzydeł i tam z babcią pożegnałem się. Babcia powiedziała: „Idź, Wołodia, w ludzi i niech ciebie ludzie uczą”. I poszedłem. I cała moja edukacja, wiedza odbywała się pośród ludzi. Ludzi napotykałem dobrych. Czasem gorszych. Ale chciałem nauczyć się tego, co jest potrzebne człowiekowi w życiu i co jest dobre.

Miał 15 lat, gdy poszedł terminować do cieśli Onofryja.

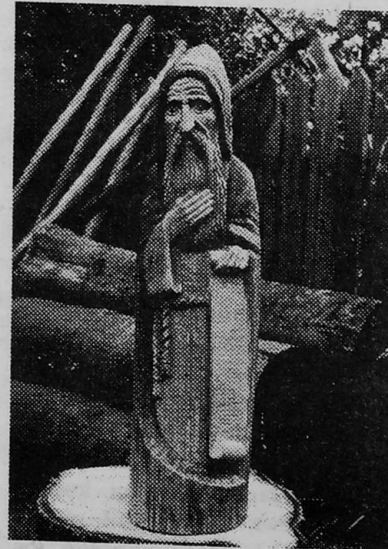
Ludzie, choć żyli biednie, chcieli to życie trochę upiększyć.

— Onofryj kazał rysować mi szablony i wycinać tzw. koronkę. Szalowali tym węgly. Na nadkominkach wycinali ptaszki...

Dziś Włodzimierz Naumiuk ma obok domu w drewnianej chatce swoją pracownię. Jedną



Rybak z Kaniuk



Pustelnik



Pożegnanie z babcią...

Apolonia Moczydłowska wspiera się na lasce. W rogu kuchni stoi ortopedyczna kula. W pogotowiu jest wózek inwalidzki. Z trudem podnosi się z krzesła. Od dziesięciu lat jest wdową. Mieszka sama we wsi Zacieczki (gm. Szczuczyn). Często siada przy ciepłym piecu i rozmyśla. Choć ma siedemdziesiąt dziewięć lat, główną przyczyną jej ułomności nie jest wiek.

— Jeszcze latem ubiegłego roku dziarsko chodziłam po podwórzu. Wskakiwałam na rower i jechałam siedem kilometrów do Szczuczyna. Czułam się dobrze. Wszystko zmieniło się po tym strasznym wypadku — mówi.

Tamten dzień pamięta bardzo dokładnie: trzydziestego września około jedenastej wsiadła na rower i pojechała do brata do sąsiedniej wsi Rogale. Prosiła go, żeby jej przywiózł ziemniaki na zimę. Sąsiadka Helena Kapla, która wtedy była akurat na polu, graniczącym z drogą, potwierdza, że przed południem widziała jadącą rowerem Moczydłowską.

Pośiedziała z bratową ponad trzy godziny. Potem odwiedziła jeszcze w tej samej wsi dwie sąsiadki i ruszyła w drogę powrotną.

— Jak zwykle jechałam boczną ścieżką. Ale z górki ścieżka była wąska, więc zeszłam z roweru. Dobrze pamiętam, że widziałam przed sobą zachodzące słońce. Potem znów wsiadłam na rower. Jak dojechałam do pierwszego budynku mojej wsi, słońce już zaszło — opowiada.

Ponownie zeszła z roweru, gdy spostrzegła nadjeżdżający z naprzeciwka samochód. Szła ścieżką obok asfaltu. Zauważyła, iż na zakręcie samochód zwolnił i skręcił ze swojego prawego pasa na lewy. Przestraszyła się, pomyślała, że może kierowca jest pijany. Wtedy zeszła ze ścieżki aż na kartoflisko. Samochód zatrzymał się na asfalcie naprzeciw niej. Kierowca włączył światła postojowe, wychylił się przez okno i pytał ją łamaną polszczyzną, czy dobrze jedzie w kierunku Augustowa.

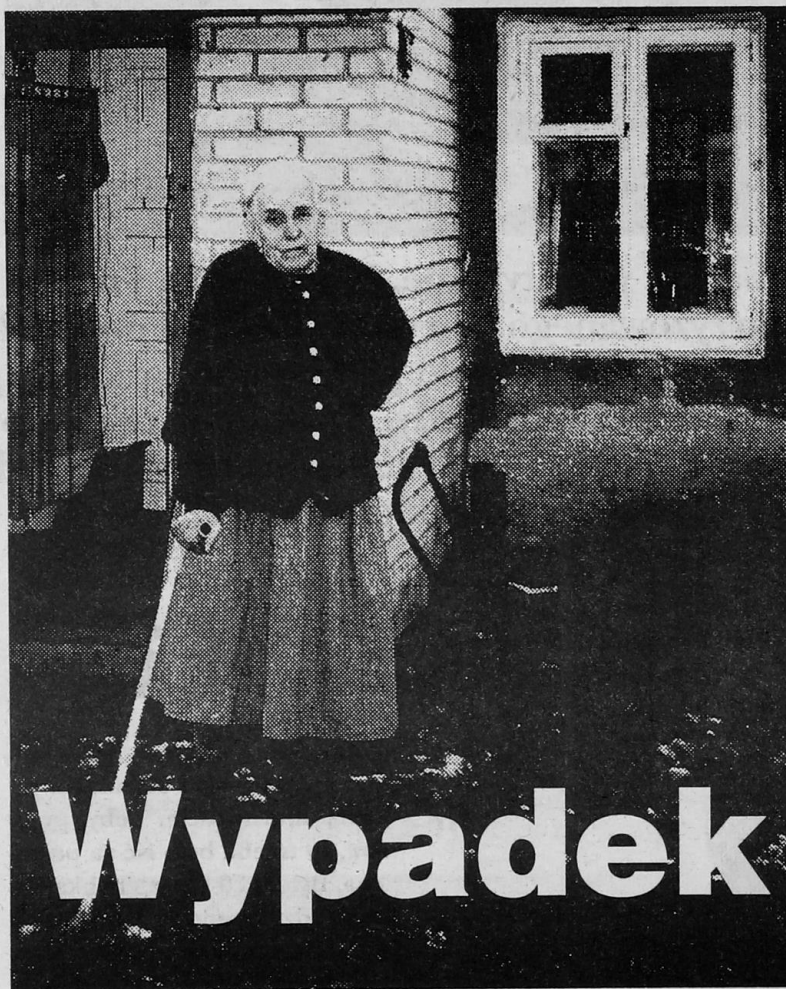
— To był jakiś Rosjanin. Thumaczyłam mu, że pomylił drogę. Wyjaśniałam, jak ma jechać. Nie oglądałam się do tyłu. I wtedy najechała na mnie właśnie z tyłu samochodem nauczycielka. Musiała zjechać z asfaltu, bo ja stałam na kartoflisku. Ale ja jej nie widziałam. Obudziłam się dopiero trzeciego dnia. Leżałam w szpitalu — opowiada Apolonia Moczydłowska.

Wypadek był w sobotę. Odzyskała przytomność w poniedziałek. Leżała na izolatce pod tlenem. Była unieruchomiona. Lewa noga na wyciągu. Doznała wstrząsu mózgu, złamania kości kulszowej, panewki stawu biodrowego, kości голени, innych obrażeń. Pamiętała tylko rozmowę z Rosjani-

nem. Nie wiedziała, skąd znalazła się w szpitalu i co się z nią stało.

— Pierwszy odwiedził mnie Eugeniusz Mierzejewski, sąsiad ze wsi. On mi powiedział, że przejechała mnie nauczycielka ze Szczuczyna. Są dwie nauczycielki, rodzone siostry. Jedna z nich jest żoną grajewskiego wicestarosty, ale to nie ona była kierowcą. A wieczorem przyszły do mnie obie. Przyniosły kwiaty, chusteczki. Powiedziały, że za mój powrót do zdrowia odprowadziło się nabożeństwo — przypomina.

Pamięta, że Krystyna Ch., która była kierowcą, opowiadała, że trzy razy dzwoniła po pogotowie. Do szpitala została zabrana o godzinie wpół do ósmej wieczorem. Według niej wypadek zdarzył się znacznie wcześniej.



Dyspozytor pogotowia w Grójcu powiadomił o wypadku policję o 19.20.

— Nad grobem stoję, jestem ciężko chory, Boga się boję i mogę powiedzieć tylko to, co widziałem. Wypadek zdarzył się gdzieś o godzinie siódmej wieczorem albo kilka minut po siódmej — przekonuje Eugeniusz Mierzejewski.

Fakt, że wypadek zdarzył się około dziewiętnastej, potwierdził także Litwin, który pytał o drogę. „Okolo godziny 19.00. przejeżdżałem przez jakąś małą miejscowość i zauważyłem kobietę jadącą na rowerze. Dodaję, że na dworze było jeszcze widno, jechałam na światłach mijania.”

Moczydłowska przebywała w szpitalu do świąt Bożego Narodzenia. W gipsie wyszła na prze-

puszkę. Po świętach znów wróciła do szpitala. Gips miała zdjęty dopiero czternastego kwietnia.

— Gdy leżałam w szpitalu przez pierwsze dwa miesiące, prawie co drugi, czasami co trzeci dzień odwiedzały mnie nauczycielki. Zawsze coś przynosiły, a to sok, owoce, czekoladki. Wtedy, gdy ja byłam unieruchomiona, trwało dochodzenie w sprawie wypadku. Nic o tym nie wiedziałam. One nic nie mówiły. Raz przyszedł do mnie policjant i pytał, czy Rosjanin miał włączone światła samochodu. A później, dopiero w lipcu, córka dała mi postanowienie o umorzeniu dochodzenia — opowiada Apolonia Moczydłowska.

W protokole przesłuchania z jedenastego października zanotowane są słowa Moczydłowskiej: „Samochód (Rosjanina) był na

Ch. jechała z siedemnastoletnią córką. W dokumentacji jest także protokół przesłuchania córki z 27 października, czyli prawie miesiąc po wypadku. „Okolo 200 m przed nami zauważyłam jadący z przeciwka samochód, tzn. widziałam jego światła. Były to światła ostre i oślepiające. Nie wiem, jak je nazwać, ponieważ nie mam prawa jazdy i nie znam się na tym.” Ale chwilę później zeznała: „Jak widziałam, to stojący przed samochodem Litwin po wypadku zmienił światła i włączył awaryjne”.

Postanowienie o umorzeniu dochodzenia opatrzone jest datą 20 listopada 2000 r. Wtedy Moczydłowska leżała jeszcze unieruchomiona w grajewskim szpitalu. Nie może pogodzić się z decyzją. Napisała do redakcji rozpaczliwy list: „Osiem miesięcy przeleżałam w gipsie i do końca życia będę kaleką, bo kiedy stałam na polu najechała na mnie samochodem nauczycielka. A potem, gdy leżałam w szpitalu, załatwiła sprawę i ona jest niewinna tylko ja.”

W uzasadnieniu postanowienia o umorzeniu dochodzenia prowadzący sprawę policjant z Komendy Powiatowej Policji w Grójcu napisał, iż Krystyna Ch., kierująca samochodem osobowym polonez, potrafiła stojąc z rowerem na pasie ruchu Apolonii Moczydłowskiej. Według policji Moczydłowska, stojąc na pasie ruchu, rozmawiała z obywatelem Rosji. Według treści uzasadnienia: „Kierująca pojazdem Krystyna Ch., gdy zbliżyła się do stojącego samochodu, który według jej relacji stał na ostrych światłach, przodem swojego poloneza minęła przód stojącego volkswagena i wówczas zobaczyła, że na jej pasie ruchu stoi jakaś osoba z rowerem. Widząc to zaczęła hamować, ale było zbyt blisko i uderzyła w rowerzystę. W chwili zderzenia rower był nieoświetlony.” W konkluzji policjant stwierdza, iż do powstania wypadku przyczyniła się stojąca z nieoświetlonym rowerem na pasie ruchu Apolonia Moczydłowska. Potracona przekonuje, że to nieprawda: stała na kartoflisku, czyli nie na asfalcie, nawet nie na ścieżce, tylko na polu. Według niej, wypadek zdarzył się, gdy jeszcze nie było ciemno.

— Nie czuję się winna. Bo czy teraz przez całe życie mam się obwiniać? Nigdy nie wypierałam się tego wypadku. Przeżyłam go bardzo mocno, ciągle o nim pamiętam. Odwiedzałam chorą w szpitalu. Nie wiem, skąd ten żal — mówi Krystyna Ch.

Przepadł rower. Skoro nie bym jestem winna, nikt mi go nie zwróci. A mnie na nowy nie będzie stać. Nie wsiadę i nie pojedę już do Szczuczyna — ze smutkiem patrzy na drogę Apolonia Moczydłowska.

MARIA TOCKA

Będę dziwką jeszcze dwa lata, potem poznam miłego pana i założę rodzinę

Mówi, że pracuje w komfortowych warunkach. Świeże powietrze, kontakt z ludźmi. Często narzeka na przeciągi. Jej miejsce pracy to trasa Augustowskiej – Warszawa. Choć dla rozmań, bywa, przenosi się to tu, to tam. Najbardziej podobają sobie okolice Raju.

Krótką spódniczką, buty na bardzo wysokim obcasie i ułożone lakier blond włosy to jej wizerunek.

— Wszyscy się sprzedajemy, ten czy inny sposób, ale sprzedajemy... — uważa.

Na Suwalszczyźnie Lena nie ma większej konkurencji. Poza sezonem jest liderką. Tłoczniej robi się dopiero latem.

— Przyjeżdżają nieopierzane dziewczuchy i dorabiają sobie kieszonkowego — ironizuje.

Może są młode i zgrabne, czasem to za mało. Facet, wrywając” panienkę, oczekuje profesjonalizmu.

Jej, jak podkreśla, smykałki nie brakuje.

Nie lubi określenia „tirówka”. Uważa, że jest trochę za mało eleganckie.

— Ma taki negatywny wybraniek — mówi dumna ze swojego bogatego słownictwa — A przecież nie jestem jakaś pierwsza lepsza. Fakt, że przyjmuję gości na pokój, o niczym nie świadczy. To, co robię, i się tego wstydzę.

Gorzej było z miłością i pracą. Mąż wyjechał do Stanów Zjednoczonych i nigdy nie wrócił. Rozwód dostała zaocznie.

— Chciałam uczyć się i ułożyć sobie życie.

Nie wyszło. Choć dostała się na zaoczną rusycystykę w Białymstoku, nie mogła kontynuować nauki. Zabrakło pieniędzy.

Zaczęła pić. Podejrzane towarzystwo, knajpy, przypadkowi mężczyźni.

Podczas jednej z mocno zakrapianych randek przyszło jej do głowy, że może w ten sposób zarabiać.

— Postanowiłam wyjść na drogę — opowiada. — Inny sposób nie wchodził w rachubę. Nie miałam mieszkania, a nie chciałam uzależniać się od

Teraz jest samowystarczalna. Wynajmuje pokój, kupiła sobie ośmioletniego poloneza i jakoś sobie radzi.

Odłożyła już trochę pieniędzy. Liczy, że popracuje jeszcze dwa lata i wyjedzie.

— Chcę mieszkać nad morzem — mówi rozmarzonym głosem. — Wynajmę tam sobie małe mieszkanie, poznam miłego pana i założę rodzinę. Wiem, że brzmi to jak bajka, ale ja zawsze lubiłam bajki. Wierzę, że mi się uda.

Ze statystyk prowadzonych przez augustowską policję wynika, że na Augustowszczyźnie prostytutki nie ma.

— Przeprowadziliśmy kiedyś akcję oczyszczania okolic Augustowa z pań lekkich obyczajów — zastępca komendanta policji nadkomisarz Krzysztof Budziński zamyśla się. — Ale to było dawno, ponad trzy lata temu. Obecnie nie ma już tego problemu. Przynajmniej nic nam o tym nie wiadomo.

Oficjalne dane jedno, a życie drugie. W sezonie do Augustowa przyjeżdżają głównie tzw. cichodajki. Zwykle wynajmują mieszkanie, a po pewnym czasie znajdują lokalnego opiekuna. Dla bezpieczeństwa. Potem wyjeżdżają do mamus i tatuśców.

Na drodze zostaje tylko Lena. Wytrwała i marząca o ciepłym domu i dziecku, dla którego będzie dobrą i kochającą matką.

ROBERT METELIK

Augustowskie noce...

jakiegoś fagasa. Zresztą, do tej pory udaje mi się pozostawać wolną.

Nie chcąc rzucać się w oczy, wybrała niezbyt popularne w środowisku drogi Suwalszczyzny. Tylko raz spotkała się z propozycją ochrony.

— To byli jacyś Ruscy — wykrzywia pomalowane na czerwono usta. — Naszarpalam się trochę z nimi, porządnie oberwalam, ale się nie dałam. Uciekłam i zmieniłam teren.

— Miałam zaledwie dwadzieścia dwa lata, ukończoną handlową i wielki apetyt na życie — zamyśla się, chyba po raz pierwszy podczas tej rozmowy.

69 kwater

Formy rozliczenia podatku dochodowego i działalności agroturystycznej, podstawy zasady higieny przy przygotowywaniu pokarmów oraz minimalne wymagania sanitacyjne dla kwater agroturystycznych, podstawy prowadzenia i standaryzacja agroturystyki a promocja kultury i rekreacji to niektóre tematy spotkania informacyjnego, zorganizowanego przez Bielski Park Narodowy dla właścicieli kwater agroturystycznych i osób, które zamierzają prowadzić taką działalność. Jej rozwój powinien odbywać się między innymi w oparciu o walory przyrodnicze i kulturowe, z ich poszanowaniem i potrzebą, więc przestrzeganie różnorodnych przepisów i norm jest konieczne.

Agroturystyka zyskuje coraz większą popularność, rozwijając się także w sąsiedztwie Bielskiego Parku Narodowego, którego obszar chronionego w kraju. W tym rejonie zarejestrowanych jest tu 69 kwater agroturystycznych.

Piękna sylwetka na karnawał

Piękna sylwetka, zadbane cera i skóra, wieczorowy makijaż to świąteczny prezent, który powinna sobie sama sprawić każda pani, podpowiada Dorota Krasuska, właścicielka salonu kosmetycznego w Łomży (ul. Mazowiecka 1, box 27).

„Prezent” można zdobyć w czasie kilku zabiegów. Dorota Krasuska, oprócz makijażu i depilacji definitywnej, proponuje zabiegi niezwykle, modelowanie sylwetki i wyszczuplanie ciała. Dzięki zastosowaniu najnowocześniejszej w świecie metody elektrostymulacji mięśni i elektroskultury efekty osiąga się już po pierwszym seansie. Mięśnie pobudzane przez pół godziny małymi impulsami elektrycznymi pracują tak intensywnie, jak w ciągu dwugodzinnych ćwiczeń na siłowni. Spada waga i kilka centymetrów w obwodach.

Jest to odchudzanie bez wysiłku, absolutnie bezpieczne, zdrowe i przyjemne, bo w czasie seansu, gdy ubywa wagi, leżąc można posłuchać ulubionej muzyki. Zabieg powoduje spalanie tłuszczów, dotlenia, likwiduje cellulitis, usuwa toksyny, nie powoduje powrotów do dawnej wagi. Z tych propozycji mogą także skorzystać mężczyźni.

Dla pań dodatkowe propozycje: najmodniejszy makijaż wieczorowy oraz pedicure i manicure.

Dorota Krasuska zaprasza do nowoczesnego salonu odchudzania: Łomża, ul. Mazowiecka 1, box 27, mile widziany wcześniejszy kontakt telefoniczny: 218-65-95.

(promocja)

KONTAKTY



Przyjazne naturze

„Możliwości rozwoju rolnictwa przyjaznego dla środowiska” to temat seminarium, organizowanego przez Wojewódzki Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie 29 listopada (początek o godz. 10.00). Celem spotkania jest popularyzacja gospodarowania w zgodzie z naturą wśród rolników, pracowników Ośrodka oraz instytucji w dziedzinie rolnictwa i ochrony środowiska.

Tematy wykładów: „Programy rolno-środowiskowe — instrument wspierania rolnictwa przyjaznego dla środowiska” (dr Anna Liro z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi); „Zarys agrotechniki w rolnictwie ekologicznym i chroniącym bioróżnorodność” (dr Józef Tyburski z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie); „Znaczenie ustawy o rolnictwie ekologicznym dla rynku krajowego i zagranicznego oraz Rolnictwo ekologiczne jako propozycja dla terenów chronionych” (Dorota Metera z IUCN Poland).

Na potrzebę zorganizowania takiego seminarium wskazuje wejście w życie Ustawy o rolnictwie ekologicznym, która określa zasady produkcji, znakowania, przetwórstwa i obrotu produktami uznawanymi za produkty rolnictwa ekologicznego oraz system kontroli i certyfikacji. Ustawa przewiduje także dotacje do hektara upraw w gospodarstwach w drugim roku „przystawienia” i w latach następnych po uzyskaniu certyfikacji oraz dofinansowanie corocznych kontroli wybranej jednostki rolnictwa ekologicznego. Rok 2001 jest trzecim wypłacania dotacji do prowadzenia gospodarstwa metodami ekologicznymi.

Kopcenie

Jak Pan uczci 1 grudnia, czyli Światowy Dzień bez Papierosa?

- **st. brygadier Edward Stachurski, komendant wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku:** — Rodzina też przypomina mi o tej dacie i bardzo dopinguje do zerwania z nałogiem. Na pewno w najbliższą sobotę nie zapalę. Tak postanowiłem! Może to będzie właśnie ten przełom? Do rozstania się z papierosami przymierzałem się kilkakrotnie. Mam za sobą nawet roczną przerwę. Więc wypada wreszcie powiedzieć sobie „dość”.

• **Jan Kramnicz, wójt gminy Giby (pow. sejneński):** — Palę co najmniej 20 papierosów dziennie, ale 1 grudnia spróbuję wytrwać, choć już teraz wiem, że to będzie trudne. Zdarzyła mi się już czteromiesięczna przerwa i wcale nie było to takie straszne. W Urzędzie Gminy, na 14 pracowników, pali tylko jeden i ja. Wstyd! Obaj myślimy, żeby wreszcie z tym skończyć. Zmierzymy się z tym 1 grudnia.

• **Tadeusz Januszek, prokurator rejonowy w Grajewie:** — Pałę od 25 lat i żeby nagle zrobić dzień przerwy to dla mnie nadludzki wysiłek. Pałę „tylko” 20 dziennie, płacąc za błąd młodości. Oczywiście, każdy palacz szuka usprawiedliwienia, ale nad sobotą się zastanowię.

• **Izabela Janucik, referent do spraw pracowniczych w Narwiańskim Parku Narodowym:** — Palę pół paczki dziennie, ale to nic w porównaniu z moim tatą, który pod tym względem jest rekordzistą w rodzinie: dwie paczki! Jak każdy palacz myślę o rzuceniu papierosów, ale na razie to ponad moje siły. Jednak 1 grudnia zdobędę się na refleksję.

- **podinspektor Bogdan Ferenc, komendant powiatowy policji w Kolnie:** — Palę od 30 lat, więc raczej ta sobota czy inna niczym szczególnym się nie wyróżni. Co prawda podejmowałem już próby zerwania z nałogiem (wytrzymałem nawet trzy tygodnie), niestety, wszystko wracało „do normy”. Ale jeszcze się zastanowię. Może 1 grudnia przynajmniej uda mi się ograniczyć palenie.

• **Marek Łukaszewicz, starosta bielski:** — Właśnie wczoraj żona podjęła decyzję za siebie, więc chociaż palę od 25 lat, nie pozostaje mi nic innego, jak zrobić to samo. Wzajemne wsparcie w walce z papierosami jest bardzo ważne i dlatego mam nadzieję, że wspólnie uda nam się przejść przez tę ciężką próbę i Światowy Dzień bez Papierosa stanie się dla nas stylem życia.

• **Wojciech Kubrak, starosta łomżyński:** — Od pewnego czasu przysięgam się bardzo poważnie do rozstania z papierosami, czego skutków, jako lekarz, mam szczególną świadomość. Kiedy dopada mnie przeziębienie, tak jak teraz, odczuwam, co to znaczy być palaczem. Chciałbym mieć tę wielką próbę charakteru za sobą, ale zupełnie nie wiem, od czego zacząć. Na pewno 1 grudnia ograniczę palenie. Może to właśnie będzie dobry początek?

- **Wawrzyniec Kłosiński, dziennikarz Studia Radia Białystok w Łomży:**
— Właśnie 1 grudnia miną trzy tygodnie odkąd, po 20 latach kopcenia, rzuciłem papierosa na zawsze. Nareszcie odzyskuję smak i węch, nareszcie budzę się bez kaszlu. Więc Światowy Dzień bez Papierosa uczczę namawianiem palaczy do rozstania się z tym strasznym nałogiem. Sam będę podawał się za przykład, że jeśli człowiek czegoś bardzo chce, osiągnie każdy cel.

Miesiąc pracowaliśmy po godzinach. G
właścicieli

Pracodawca:

wróg czy przyjaciel?

Aneta ma 25 lat, od czterech pracuje w jednym z augustowskich sklepów. Nigdy nie podpisano z nią umowy o pracę.

Jerzy został zwolniony miesiąc temu. Upomniął się o przysługujące mu pieniądze za pracę po godzinach.

To tylko niektóre z wielu przypadków niesprawiedliwości, na jakie są narażeni pracownicy podlaskich firm.

Z drugiej strony znajdują się pracodawcy. Oni także narzekają. Na nielojalność, niewdzięczność, nieuczciwość.

Kto ma rację?

— Prawa i obowiązki pracowników i pracodawców określa kodeks pracy — mówi Danuta Romanowska, referent prawny Państwowej Inspekcji Pracy w Suwałkach. — My tylko kontrolujemy ich przestrzeganie.

Wniosek o przeprowadzenie kontroli zakładu pracy może zgłosić każdy. Wystarczy pisemnie zawiadomić o nieprawidłowościach. Podpis w takich przypadkach nie jest konieczny. Anonimy są również sprawdzane.

— W ostatnim półroczu otrzymaliśmy 10 anonimów — wylicza Romanowska. — Autorzy pozostałych 68 zawiadomień nie ukrywali swojej tożsamości.

Najczęściej skargi dotyczyły niewypłacenia wynagrodzenia, niesprawiedliwego traktowania pracownika, braku wypłat za pracę w nocy, nieprawidłowego wykorzystania funduszu socjalnego.

Na 78 nadesłanych skarg, tylko dwie były bezzasadne.

Zły wygląd

Sklep z odzieżą damską. Srebrne wieszaki, a na nich kolorowe ubrania, torebki, czapki.

Uśmiechnięte ekspedientki grzecznie pytają, czym mogą służyć. Klientki chodzą, oglądają, czasem ktoś zada jakieś pytanie. Kupujących niewiele.

Nagle uśmiechnięte sprzedawczynie zamierają. Do sklepu wchodzi właścicielka. Chwilę przygląda się pracownikom, a potem po kolei wywołuje na zaplecze. Obie wracają zapłakane.

Takie obrazki nie należą do rzadkości.

— Ostatnio właścicielka sklepu bardzo mocno skrytykowała mój wygląd — Jagoda, niewysoka blondynka, którą można określić jako „przy kości” nerwowo poprawia włosy. — Powiedziała, że muszę schudnąć, gdyż klientki wolą szczupłe i zgrabne ekspedientki.

Ilona, od kilku lat zatrudniona w sklepie z artykułami AGD, ró-

wnież nieprzyjemnie
swoją rozmowę z pracodawcą

— Szeef bardzo nisko oceenia jest
je zaangażowanie, ostro za-
dział, że jeżeli nie wzrosną pł-
wylecę z pracy. A co ja mogę
bić?

„Pracodawca jest obowiązany szanować godność i inne prawa człowieka na c

Wond



osobiste pracownika", morderwa
czytać w kodeksie pracy, umowa
życie pokazuje, jak bardsi
wistość odbiega od tego, c
kodeks. Często pracodaw
nani o własnej sile świad
szają prawo.

— Nikt nie będzie
ze swoim szefem — tłum
da. — Bezrobocie jest ta
boimy się, by nie stracić
że często słyży się prze
wnienie, że setki czekają
miejsce pracy. Od jutra
na diete.



dzinac. Gdy upomnieliśmy się o pieniądze,
właściciel: won!

emnie wspomnieć o emeryturze

pracodawcy. Najkorzystniejszą formą zatrud-
nia jest dla pracownika umowa o
Pracodawca opłaca wówczas
zdrowotną, ubezpieczenie
Pierwsze dwie umowy
zostać podpisane na czas
Trzecia powinna być za-
obowiązuje na czas nieokreślony. Chyba

roboty!



wnika", rozmowa pomiędzy podpisywany-
ksie pracy, umowami wyniosła więcej niż
jak bardzo.

Od tego, co
pracodawcy
sile świado-

Od czterech lat pracuję w
— Agnieszka, trzydziestolet-
młoda kobieta zamyśla się. —
tak do tej pory nie podpisano
umowy na czas nieokreślony
nadchodzi czas na trzecią
dyrekcja dziękuje mi za
i każe przyjść za miesiąc.
wszystko zaczyna się od po-
tki czekaj.

Od jutra niezwykle popularne jest też
rywanie umów o pracę. Pra-



Z JEDWABNEGO
Zakład Produkcyjny Jedwabne
tel. (0-86) 217-22-11, 217-23-00
Biuro Handlowe Łomża
ul. 48, tel. (0-86) 219-91-09

FILE
ECIO-
OMOROWE
PLE (K=1,0 w/m²×k)
ETYCZNE (zaokrąglone)
KONJONALNE
wyższona sztywność)
GARAŻY

fak. 8635

cownicy dowiadują się, że już nie
pracują, ponieważ.... mieli chęć
upomnieć się o należne wynagro-
dzenie.

— Przez miesiąc na życzenie
właściciela pracowaliśmy po godzi-
nach — wspomina Jerzy, były pra-
cownik jednej z dużych firm produ-
kującej łodzie. — Obiecano nam za
to większe pieniądze, bo praca była
naprawdę ciężka. Kiedy nadszedł
czas wypłaty, okazało się, że nie do-
staliśmy ani grosza więcej, niż w ze-
szłym miesiącu. Gdy poszliśmy całą
zmianą dowiedzieć się, dlaczego
tak się stało, pracodawca zezłościł
się i zwolnił nas dyscyplinarnie. Po-
wiedział, że nie da nam ani złotych-
ki. Po czym dodał, że powinniśmy
być mu wdzięczni za to, że dał nam
pracę, a skoro tego nie szanujemy,
to mamy iść won. W sądzie i tak ni-
czego nie udowodnimy.

Innym sposobem oszczędzania
jest zawieranie umów cywilnopra-
wnych zamiast umów o pracę. To
wykroczenie jest trudne do udowo-
dnienia. Istnienie stosunku pracy
na wniosek pracownika lub PIP mo-
że stwierdzić tylko sąd.

— Od lat pracuję na takich za-
sadach — skarży się Emilia, praco-
wnica jednego z biur. — Przycho-
dzą na dziewiątą, wychodzę o sie-
demnastej i robię to samo co etato-
wi pracownicy. Mimo to nie podpi-
sano ze mną umowy o pracę, co
bardzo utrudnia mi życie. Nie mo-
gę pójść do lekarza, a o przyszłej
emeryturze nawet nie mam co ma-
rzyć.

Oni mają lepiej

Pracodawcy, choć są stroną
mocniejszą, również mają wiele
obiekcji. Skarżą się, że prawo chro-
ni tylko pracownika.

— Jesteśmy strasznie obciążeni
różnymi świadczeniami i nakazami
— narzeka Marek, właściciel do-
bre prosperującej hurtowni. —
Chętnie zatrudniłbym kilka osób,
gdyby nie było to tak kosztowne.
Przecież nie mogę zarabiać tylko na
utrzymanie ludzi.

Jakoś trzeba żyć

Zarówno pracownicy, jak i pra-
codawcy winą za złą sytuację obar-
czają narastające przez cały czas
bezrobocie.

— Nie wierzę, że będzie lepiej
— Jagoda zamyśla się — O pracę
jest bardzo ciężko, a jeżeli ktoś już
ją ma, to trzyma się jej z całych sił.
Będzie znosił upokorzenia i chime-
ry pracodawcy, bo nie ma innego
wyboru. Za coś trzeba żyć.

RENATA METELICKA

Na zdjęciu: coraz więcej ludzi
wystaje w urzędach pracy. Rosnące
bezrobocie sprawia, że aby tego
uniknąć, ci, którzy jeszcze pracują,
bez sprzeciwu znoszą wszelkie upo-
korzenia.

Na wojnę

„Afganistan to dopiero pierwszy etap wojny z terroryzmem”, powie-
dział swoim żołnierzom 101 Dywizji Powietrznodesantowej prezydent
George Bush.

Wojna zaczęła się 11 września atakiem na nowojorskie World Trade
Center i na waszyngtoński Pentagon. Według oficjalnych danych zginęło
wówczas 3915 osób. Tragedia poruszyła cały świat. Narody zjednoczyły
się w walce z terroryzmem.

„Przychodzi moment, że Polska musi włączyć się do działań militarnych
jako sojusznik, który wie, jak ogromne znaczenie ma solidarność
międzynarodowa”, powiedział prezydent Aleksander Kwaśniewski, który
wyraził zgodę na wysłanie polskich żołnierzy do Afganistanu.

W operacji w Afganistanie będzie uczestniczyło około trzystu polskich
żołnierzy: 80 komandosów z GROM, pluton logistyczny z Opola, pluton
saperów z Brzegu, pluton wojsk przeciwichemicznych z Brodnicy, zespół
rozpoznania biologicznego z Puław i okręt wsparcia logistycznego.

Tam już dziś walczą niektórzy Polacy, tak jak Piotr Pieńczykowski, któ-
rego rodzina w 1961 roku wyjechała ze wsi Zacieczki (gm. Szczuczyn) na
stałe do USA.

Do tej pory w Afganistanie nie został zabity żaden z amerykańskich
żołnierzy. Jednak są ofiary, kilku żołnierzy zginęło z powodu awarii samo-
lotów. Wojna nigdy nie jest bezpieczna.

Drogowskaz

Członkowie Akcji Katolickiej Diecezji Łomżyńskiej, której przewodni-
czy Bernard Szymański, wzięli udział w pierwszym w powojennej historii
Kongresie Akcji, który odbył się w Poznaniu.

— Na Kongres, którego hasłem były słowa „Chrystus nadzieją przyszo-
ści”, pojechaliśmy z własnym programem i dzięki życzliwości przedsię-
biorców z własnym sztandarem. Nasz program to wytyczne dla każdego
katolika. Nie interesują nas przynależności partyjne, tylko człowiek, jego
życie zgodne z nauką Kościoła i jego praca, z której wynika odpowiedzial-
ność za państwo. Tym sprawom poświęcone były rozważania biskupów i
świeckich uczestników Kongresu. Dla Akcji Katolickiej naszej diecezji
Kongres był drogowskazem dalszego działania — powiedział prezes Ber-
nard Szymański.

W Archidiecezji Białostockiej Akcja Katolicka skupia prawie 550 człon-
ków, działających w 27 oddziałach parafialnych. Akcja Diecezji Łomżyń-
skiej należy do najaktywniejszych; w diecezji w ostatnim półroczu powsta-
ło aż pięć oddziałów parafialnych: w Zambrowie, Kolnie, Różanie, Czyże-
wie i w Łomży.

Miło w urzędzie

Realizacja Programu Rozwoju Instytucjonalnego spotkaniem w Piątni-
cy rozpoczęła się formalnie w województwie. Biorą w nim udział Podlaski
Urząd Wojewódzki, Urząd Marszałkowski, powiat łomżyński. Finansowa-
ny przez Bank Światowy projekt ma przyczynić się do poprawy funkcjono-
wania administracji różnych szczebli. Eksperti polscy i zagraniczni w
pierwszym etapie diagnozują sytuację w urzędach, jeszcze przed końcem
kadencji samorządów w przyszłym roku ma powstać program poprawy
ich pracy (zarówno w planowaniu i zarządzaniu, jak i np. w zakresie ety-
ki). Wprowadzanie zmian ma zająć kolejne dwa lata.

PATRONAT „KONTAKTÓW”

Znów zagra Wielka Orkiestra

„Niech gra Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy”, w styczniową nie-
dziele skandowali duzi i mali, starsi i młodzi w wielu miastach i miaste-
czkach województwa, w całej Polsce. „Grali” prawie wszyscy; i ci, którzy
od rana z puszkami na piersiach biegali po ulicach, i ci, którzy do nich
wrzucali pieniądze, i ci, którzy licytowali różne zabawki i gadżety, którzy
bawili się na specjalnie zorganizowanych koncertach. A wieczorem wszy-
scy podnosili „światelko do nieba”.

Tak pisaliśmy o „orkiestrze serc” w styczniu („Kontakty” nr 2/2001).
W przyszłym roku, 13 stycznia 2002, kolejny, jubileuszowy, bo X Finał
Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

— To znów będzie dzień, w którym wszyscy zawiążemy krąg solidarno-
ści z dziećmi dotkniętymi przez los. Liczymy na życzliwość, abyśmy
wspólnie mogli zagrać jeszcze mocniej i goręcej — mówią Marcin Skaw-
ski i Tomasz Kowalewski, główni „dyrygenci” łomżyńskiego finału.

Finałowi Łomżyńskiej Orkiestry Serc patronują „Kontakty”.

KONTAKTY



Muzeum tradycji, jak głosi napis na drzwiach, „otwarte na życie” powstało w Szkole Podstawowej w Białych Szczepanowicach (gm. Boguty Pianki). Jego pomysłodawcą jest 80-letni Antoni Konarzewski z Białych Misztali, uczestnik tradycyjnych „herodów”.

— Bardzo ubolewał nad tym, że dawne przedmioty wiejskiego gospodarstwa domowego, od lat nikomu niepotrzebne, znikają z zagród — wspomina Radosław Sienicki, dyrektor szkoły. — I tak się zaczęło. Powiedzieliśmy o tym naszym uczniom, oni rodzicom i dziadkom. Odpowiedzieli natychmiast.

W dwa listopadowe tygodnie dzieci codziennie przynosiły kolejne eksponaty. Dzisiaj opisane i posegregowane według dziedzin gospodarskiego życia są nie tylko atrakcją dla gości z miasta, ale, jak się okazuje, także dla samych najmłodszych mieszkańców wsi! Bo skąd mogą wiedzieć, jak wygląda drewniany pies do zdejmowania butów albo tara i wałkownica?

Wśród szkolnych zbiorów znajdują się także narzędzia, podkowy i sierpy, łopata do wsuwania ciasta w chlebowy piec, kopańka, żelazka na duszę, strugi, lampy naftowe. Nie mogło zabraknąć makatek z jeleniami, kołowrotka oraz starych babcinych obrusów, tkanych i haftowanych z wielkim poczuciem estetyki.

Osobliwy jest „Rejestr pomiarowy” z 1936 roku, dotyczący scalenia gruntów w Michałowie Wróblach, „ułożony przez mierzniczego przysięgłego Leona...” Niestety, w tym miejscu dokument został zniszczony.

Szczególnym sentymentem zwiedzający muzeum dziadkowie uczniów darzą przedwojen-

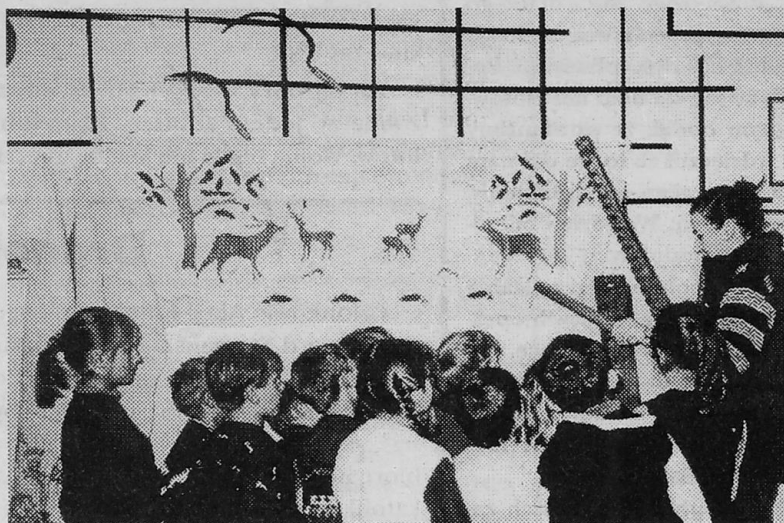
ne godło narodowe, znalezione niedawno na strychu starej szkoły, oraz pochodzącą z niej, wciąż jeszcze w niezłym stanie, szafę. I takie bywają chwile wzruszenia...

Udało się zgromadzić także „relikty” z całkiem niedawnej przeszłości. Radioodbiorniki rapsodia i rytm, gramofon maestro (z płytą z przebojami Piotra Szczepanika), radziecki telewizor junost, powielarka na korkę. Oto nasze powojenne okna na świat.

— Na hasło organizowania szkolnego muzeum odpowiadała nie tylko dziadkowie i rodzice naszych uczniów — mówi Radosław Sienicki. — Przychodzą inni, oglądają, wychodzą ze słowami: „Ja też coś przyniosę”. I tak jest! Jeżeli nagle okaże się, że brakuje nam miejsca, będziemy się cieszyć. Bo przecież miejsce na świadectwo przeszłości musi się znaleźć.

Na zdjęciu: szkolne muzeum w Białych Szczepanowicach.

Rapsodia i tara



Dzieci ptakom

Idzie zima, zima sroga, pomóż ptakom, bo ich szkoda.
To ozdoba i pożytek, zrób karmniczek, zrób karmniczek.
Ptaszki proszą i szlochają, często też ubolewają,
Że deszcz pada, śnieżek też, zrób karmniczek, jeśli chcesz.

Tak poetycko zachęca do pomocy ptakom Katarzyna Rydz, uczennica Szkoły Podstawowej nr 1 w Łomży. Inne dzieci budują karmniki. W ten sposób włączyły się do akcji „Animals 2002”, zorganizowanej wspólnie przez Radę Osiedla nr 12 i miejskie szkoły podstawowe.

— Lubię ptaki, teraz będzie im zimno, dlatego wymyśliłem i zrobiłem dla nich karmnik. Mam wujka na wsi, przywiozę od niego ziarno — mówi Karol Czapiewski.

Niezwykłą pomysłowością wyka-

zał się Artur Kowalczyk. Zrobił karmnik w kształcie antycznej lampy, wyciętej z dużej dyni.

Agnieszka Chomutnik zbudowała karmnik z koleżanką Moniką Dudą.

Wyróżnia się praca Anety Sikorskiej i Joanny Dardzińskiej: daszek ich karmnika oklejony jest łuskami z szyszek.

„Dzieci karmniki budują, przez co ptaki nie chorują.

Dokarmiamy je chlebą okruszkami, a także zbożem ziarnami”, napisały Milena Rutkowska i Patrycja Wiska.

Łomżyńska „Jedynka” od czterech lat uczestniczy w akcji pomocy ptakom w przetrwaniu zimy. Młodzi przyrodnicy poznają ptasie zwyczaje, a przede wszystkim uczą się zasad ochrony przyrody i życia w przyjaźni z naturą.



Piotr Skawski, prezes Zarządu Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Zambrowie, został uhonorowany Kryształowym Sercem, najwyższą odznaką przyznawaną honorowym dawcom krwi. Oddał czterdzieści litrów.

— Kryształowe serce to wielka satysfakcja. Mnie krwi nie ubędzie, a komuś pomogę. Cieszę się, że mogę z kimś podzielić się życiem — powiedział Piotr Skawski.

Podzielić się życiem

Krew oddaje od 1970 roku. Pierwszy raz zrobił to, by ratować życie dziewiętnastoletniej Jasi Ogórkowskiej z Zambrowa. Do dziś pamięta tamto odległe zdarzenie. Dziewczyna tak intensywnie się odchudzała, że wpadła w anemię i zachorowała na białaczkę. Nie pomogła jej krew przyjaciół i znajomych. Ale jej wypadek stał się przestrożą dla innych. A Piotr Skawski od tego czasu pozostał honorowym dawcą krwi.

Kryształowe serce Piotr Skawski otrzymał w czasie uroczystych obchodów Dni Honorowego Krwiodawstwa. Innym dawcom za ratowanie życia prezydent RP Aleksander Kwaśniewski przyznał Srebrny Krzyż Zasługi. Uhonorowani m.in. zosta-



li: Henryk Biszewski, Krzysztof Wierzbowski i Marek Żelaźnicki. Brązowe Krzyże Zasługi (także przyznane przez prezydenta) otrzymali: Mariusz Dmochowski, Andrzej Kowalczyk, Andrzej Misiewicz, Grzegorz Piątkowski, Waldemar Rakowski i Bogdan Zawadzki.

W ubiegłym roku krwiodawcy z Zambrowa oddali 431 litrów krwi. Za ofiarność dziękował im starosta Marek Komorowski. Dla nich też był dedykowany program artystyczny, przygotowany przez dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 4 pod kierunkiem Doroty Zimackiej, oraz spektakl Teatru Form Różnych.

Na zdjęciu: Kryształowe Serce, czyli Piotr Skawski.



KONKURS NA „STOŁÓWKĘ”

Konkurs na zimową stołówkę dla ptaków ogłosił dla uczniów szkół podstawowych, znajdujących się w jego granicach administracyjnych, Łomżyński Park Krajobrazowy Doliny Narwi z siedzibą w Drozdowie. Rozstrzygnięcie pod koniec zimy.

— Oceniając pomysłowość w zorganizowaniu stołówki, która może składać się z różnego rodzaju karmników, będziemy brać pod uwagę także jej miejsce (pod względem dostępności) oraz ilość i rodzaj wyłożonego pożywienia — mówi Ryszard Modzelewski, dyrektor Parku.

Konkurs na ptasią stołówkę to okazja nie tylko do sprawdzenia własnych umiejętności i ornitologicznej wiedzy, ale również wspaniała okazja do obserwowania zachowania ptaków.

ZA SERCE I KREW

Na uroczystość z okazji Dni Honorowego Krwiodawstwa PCK zaprasza honorowych dawców krwi Zarząd Okręgowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Łomży.

Spotkanie odbędzie się 30 listopada (piątek) o godz. 17.00 w sali widowiskowej dawnego urzędu wojewódzkiego przy ul. Nowej 2. Po części oficjalnej, w której najbardziej zasłużonym krwiodawcom zostaną wręczone odznaczenia nadane przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Polski Czerwony Krzyż, uczniowie łomżyńskich szkół zaprezentują się w poezji, a w muzyce Zespół Pieśni i Tańca „Łomża” oraz kwartet wokalny „Mezzoforte”.

MUZYCZNA KOŃCÓWKA JESIENI

Dobiega końca tradycyjna Łomżyńska Jesień Kulturalna organizowana przez Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych w Łomży. Pozostały jeszcze 2 propozycje.

- 30 listopada (piątek), godz. 20.00, klub Atom (ul. Poznańska, przy browarze) — superkoncert zespołu KASA; przedsprzedaż biletów w cenie 5 złotych w sklepie muzycznym Gamvid przy ul. Długiej oraz w Galerii pod Arkadami przy Starym Rynku.

- 8 grudnia (sobota), godz. 20.00, klub Pop-Art. (ul. Wojska Polskiego 3) — koncert łomżyńskich rockowych zespołów instrumentalno-wokalnych; bilety w cenie 5 złotych do nabycia przed koncertem.



W TEATRZE

Jaselka

„Jaselka” to radosna teatralna zabawa, którą współtworzą aktorzy z widzami. Warto to przedstawienie zobaczyć, przede wszystkim dlatego, że jest zupełnie inne od przedstawień jasełkowych, do których się przyzwyczailiśmy. Jego atutem jest ciepły humor, bezpretensjonalność, wspaniałe kostiumy i wielka dynamika. Czwórka aktorów gra aż siedemnaście postaci, a akcja zmienia się jak w kalejdoskopie. Całość tworzy wspaniałą zabawę dla widzów w każdym wieku.

Po spektaklu wspólna zabawa ze św. Mikołajem, połączona z konkursami, nauką tańca i rozdaniem prezentów (paczek); istnieje możliwość sfotografowania się ze św. Mikołajem.

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku: Jaselka.

Reżyseria: Piotr Zieniewicz.

Spektakle: codziennie od 4 do 7 grudnia o 9.00; 8 i 9 grudnia oraz 15 i 16 grudnia o 12.00.

W grudniu można też obejrzeć „Awanturę w Chioggi” i „Zbrodnię i karę”.

Szczegółowe informacje, tel. (085) 7415-740.

NADBIEBRZAŃSKIE SERCA

Młodzież Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Goniądzu utworzyła Koło Honorowych Dawców Krwi „Nadbiebrzańskie serca”. Grupa liczy 31 osób, a chętnych było nawet więcej, niektórzy musieli jednak zrezygnować z oddawania krwi ze względów zdrowotnych. Pracownicy PCK i służby zdrowia mają nadzieję, że z młodych ludzi wezmą przykład dorośli i idea honorowego krwiodawstwa zyska w Goniądzu wielu zwolenników.



Siła, radość, piękno

— Znikła estetyka niezwykłości i możliwości człowieka. Moje obrazy są przeciwstawieniem dla estetyki komercyjnej rodem z Hollywood. Przedstawiam człowieka w pełni sił — mówi Grzegorz Śmigielski, absolwent Wydziału Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, uczeń profesorów Jacka Sienickiego, Ludwiga Maciaga i Haliny Chrostowskiej, z dorobkiem w postaci wielu wystaw indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą.

Oto „Ósemka ze sternikiem”, „Pływaczki”, „Skok do wody”, „Skoczek nr 1”. Kolarze, piłkarze, lucznicy, gimnastycy. Piękni, silni, młodzi.

Nie ma wątpliwości: to malarstwo nawiązujące do sztuki socrealizmu, prezentujące człowieka jak na fotografii wprost z „Przyjaciółki” z lat 40. i 50. Nie

ma też wątpliwości, że artysta świadomie nawiązuje do klimatu tamtych lat, czyniąc ze swych prac swoisty pastisz socrealizmu. Lecz, jak przyznaje, to również malarstwo bardzo osobiste. Wymownie świadczy o tym jeden obraz, zupełnie odmienny od pozostałych: mały chłopiec z odkurzaczem.

— To ja! — przyznaje Grzegorz Śmigielski. — Starłem się ukazać odkrywanie czasu, odkrywanie pewnego archiwum polskiego życia.

Oto „Siła, radość, piękno”.

Oto siła, radość i piękno tworzenia.

Galeria Bonar Miejskiego Domu Kultury — Domu Środowisk Twórczych w Łomży (ul. Wojska Polskiego 3): Grzegorz Śmigielski, malarstwo „Siła, radość, piękno”. Wystawę można zwiedzać do 8 stycznia 2002 roku.

ZAGRAJ DLA MAĆKA!

Koncert charytatywny, podczas którego zbierane będą pieniądze na operację cierpiącego na nowotwór mózgu 6-letniego Maćka Popielarza, organizuje 2 grudnia (niedziela, godz. 16.00) Kolneński Dom Kultury.

Główna atrakcja koncertu, który odbędzie się w sali widowiskowej KDK, to recital znanego polsko-litewskiego duetu gitarowego pod patronatem Elckiego Stowarzyszenia Kultury. Wystąpi też, równie znana, kolneńska Folkiestra Form Różnych z solistkami oraz zespół młodzieżowy Salony. Nie zabraknie zabaw i konkursów z nagrodami dla publiczności.

Szansą dla Maćka jest operacja w Stanach Zjednoczonych. Koszt zabiegu i terapii to aż 80 tysięcy dolarów! Takiej kwoty rodzice dziecka nie są w stanie zgromadzić sami. Pomóżmy im!

Kto chce włączyć się do akcji, oprócz niedzielного koncertu, może wpłacić pieniądze na konto Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Łomży: PKO BP Łomża nr 77-10203293-100160015 z dopiskiem „na leczenie Maćka”.

DO KINA Z „KONTAKTAMI”

30 listopada (piątek) — • Tryumf pana Kleksa (godz. 16.00, 17.30). W maratonie filmowym (godz. 19.00): American Pie; American Pie 2; Stary, gdzie moja bryka.

1 grudnia (sobota) — • Tryumf pana Kleksa (godz. 14.30, 16.00) • American Pie 2 (godz. 18.00, 20.00, 22.00).

2 grudnia (niedziela) — • Tryumf pana Kleksa (godz. 14.30, 16.00) • American Pie 2 (godz. 18.00, 20.00).

3-6 grudnia (poniedziałek-czwartek) — • Tryumf pana Kleksa (godz. 16.00) • American Pie 2 (godz. 18.00, 20.00).

• Tryumf pana Kleksa. Produkcja polsko-szwajcarsko-irlandzka. Reż. Krzysztof Gradowski. W rolach głównych: Jarosław Jakimowicz, Zbigniew Buczkowski, Jerzy Bończak, Alicja Gradowska. Czas projekcji: 78 minut. Pan Kleks, bohater znanej książki Jana Brzechwy, zmierza do wyspy Alamakota. Za nim podążają wierny uczeń Adas Niezgódka, dozorca Weronik i największy wróg Alojzy Babel...

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millennium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na wybrany film.

Blizsze informacje: tel. 216-75-19.

KONTAKTY





NIE WYCINĄĆ „DRZEWNEJ”!

(List otwarty rady pedagogicznej Zespołu Szkół Drzewnych im. Komisji Edukacji Narodowej w Łomży do Pana Mieczysława Czerniawskiego, absolwenta szkoły i Pośla Ziemi Łomżyńskiej)

Wyrażamy ogromne zaniepokojenie propozycją Zarządu Miasta Łomży, dotyczącą likwidacji Zespołu Szkół Drzewnych. Szkoła posiada bardzo bogatą tradycję, przez wiele lat była jedyną tego typu placówką w Polsce. Nie tylko dla nas, ale i dla wszystkich, którzy opuścili jej mury, jej istnienie od 1924 roku jest związane właśnie z tym budynkiem. Szkoła wykształciła liczną grupę znanych w kraju absolwentów. Wśród nich jest również Pan, z czego jesteśmy dumni i zawsze popieraliśmy Pana działania na rzecz Ziemi Łomżyńskiej.

W programie reprezentowanej przez Pana partii zawarty jest zapis, że edukacja będzie priorytetem w działaniach obecnej władzy. Czy wobec tego propozycja władz samorządowych nie jest sprzeczna z tą ideą?

Czy naprawdę chodzi o to, by tworzyć w mieście wyższą uczelnię kosztem szkoły, która jest przygotowana do przekształceń zgodnie z wymogami reformy oświaty?

Dzięki działaniom nauczycieli, rodziców i uczniów nasza placówka posiada dobrze wyposażone, wyremontowane pomieszczenia dydaktyczne, odpowiednie do kształcenia młodzieży w istniejących i nowych kierunkach (od 1995 r. Technikum Ochrony Środowiska, a od 1999 r. Liceum Techniczne o profilu leśnictwo i technologia drewna).

We wszystkich typach szkół, wchodzących w skład Zespołu, pracuje wykwalifikowana kadra pedagogiczna, która stale pod-

nosi swoje kwalifikacje, zgodnie z wymogami reformy. Nasi nauczyciele zrzeszeni są w Związku Nauczycielstwa Polskiego, związku broniącym praw pracowników polskiej oświaty.

Panie Pośle! Wszyscy powinniśmy odpowiadać za wychowanie młodzieży i dobro ucznia musimy postawić na pierwszym miejscu. Propozycja „rozparcelowania” istniejących klas do innych szkół jest niewychowawcza i antydydaktyczna. Pozostawienie Zespołu w obecnym budynku pozwoli na niezakłóconą kontynuację procesu kształcenia i wychowania.

Obronę szkoły przed likwidacją jesteśmy winni również Rodzicom uczniów. Oni zaufali nam, posyłając tu swoje dzieci. Obecnie są oburzeni propozycją Zarządu Miasta, ponieważ stanowi jedną ze stron, której dotyczy ten problem. Wyrazili całkowite poparcie dla naszych działań ratowania szkoły i zadeklarowali swoją pomoc.

Nie możemy się pogodzić z faktem, że w mieście o tak dużym bezrobociu nie ma nikogo, kto chciałby ratować pracowników Zespołu przed utratą pracy, a co za tym idzie również naszej godności.

Wciąż wierzymy, że od pieniędzy istnieje wartość wyższa: jest nią człowiek!

Krzywdzą nas wielce rozpowszechniane o szkole plotki i kłamstwa, jakoby była placówką wymierającą i bardzo kosztowną

w utrzymaniu. Zadajemy sobie pytanie: komu na tym zależy, by do społeczeństwa dotarła taka opinia? Jesteśmy zmęczeni powtarzającymi się od kilku lat nieuzasadnionymi atakami na naszą szkołę. Chcemy tylko jednego: w spokoju i poczuciu bezpieczeństwa realizować podstawowe funkcje placówki.

Liczymy, że Pana działania powstrzymają bezsensowny, naszym zdaniem, proces likwidacji szkoły, z której wszyscy jesteśmy dumni.

Rada Pedagogiczna
Zespołu Szkół Drzewnych
w Łomży

(Tytuł listu pochodzi od redakcji)

„BYĆ ALBO NIE BYĆ” ŁOMŻYŃSKIEJ REHABILITACJI

Słowa Hamleta ze słynnego dramatu Szekspira: „Być albo nie być”, skojarzyły mi się z aktualną sytuacją łomżyńskiej rehabilitacji Szpitala Wojewódzkiego. Hamlet lękał się, co będzie „po drugiej stronie życia”, co będzie później. Podobną obawę odczuwają setki, a może tysiące ludzi, byłych i obecnych pacjentów rehabilitacji.

Jako pacjentka głęboko zaniepokojona i poruszona wiadomością o zamiarze likwidacji Oddziału Rehabilitacji i pozbawienia nas możliwości korzystania z zabiegów w Szpitalu Wojewódzkim, ośmielam się stanow-

czo zaprotestować przeciwko nieprzemyślanym, moim zdaniem, i wysoce krzywdzącym chorych zamysłom.

Jestem od ponad 35 lat mieszkanką Łomży i z rozmów z pacjentami oraz z osobistych doświadczeń wiem, że likwidacja Oddziału byłaby zaprzepaszczeniem wieloletnich starań i osobistego zaangażowania w jego działanie ordynator dr Ewy Iwanowskiej, wspaniałego lekarza i równie wspaniałego człowieka. Równie wysoko oceniam profesjonalizm i życzliwość pracującego na Oddziale Rehabilitacji zespołu rehabilitantów. Doświadczylam tego po urazie ręki.

Nie wyobrażam sobie, by pacjenci Szpitala po skomplikowanych operacjach nie mogli korzystać na miejscu z zabiegów rehabilitacyjnych. Przewóz chorych do innej placówki naraziłby ich na niepotrzebne cierpienia, a nawet śmierć. A co stanie się z pracującym tu personelem? Utrata pracy, a co za tym idzie zarobków, narazi w konsekwencji ich rodziny na głód.

Pacjenci złożyli podpisy pod protestem przeciw likwidacji Oddziału Rehabilitacji i odpowiednie władze, odpowiedzialne za ten stan rzeczy, nie mogą tego zlekceważyć! Władze samorządowe z Podlaską Kasą Chorych nie mogą narażać zdrowia mieszkańców byłego województwa łomżyńskiego. Nie możemy pozwolić na „rozkradanie” tego, co z tak ogromnym trudem zostało stworzone.

Nikt z nas nie jest wolny od chorób i cierpienia. Przypomina o tym poeta renesansu Jan Kochanowski w jednej z fraszek: „Bo dobre mienie perły, kamienie miejsca wysokie władze szerokie dobre są, ale gdy zdrowie w cale” Polecam to uwadze odpowiedzialnym za zdrowie obywateli w Łomży i nie tylko.

Ludwika Kisiel
Łomża

STRAŻACY DZIĘKUJĄ

Dziękujemy Inspektorowi PZU SA w Zambrowie za dofinansowanie kwotą 500 zł zakupu prądownicy strażackiej „Turbosupon” dla OSP Zawady. Jako stowarzyszenie nie dysponujemy pieniędzmi, które w pełni umożliwiają unowocześnienie sprzętu strażackiego. Inspektor PZU w Zambrowie tym bardziej zasługuje na podziękowania, wspomagał nas już nie raz.

Paweł Pogorzelski
wójt

OKNA NOWEJ GENERACJI! DRZWI



TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...

Świętuj z nami **20 urodziny**

Wielki jubileuszowy KONKURS

Tylko u nas kompleksowa oferta

- OKNA PCV, ALUMINIUM
- OKNA INWENTARSKIE
- OKNA MAHONIOWE
- OKNA SOSNOWE
- OKIENNICE
- PARAPETY ROLETY
- DRZWI WEWNĘTRZNE
- DRZWI ZEWNĘTRZNE
- OGRODY ZIMOWE
- DASZKI NAD WEJŚCIA
- BRAMY GARAŻOWE



UWAGA!
BARDZO CENNE
NAGRODY!!!

REGULAMIN KONKURSU JUŻ WKRÓTCE
W TWOJEJ SKRZYŃCE POCZTOWEJ

ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37
ŁOMŻA, UL. KOPERNIKA 21, TEL./FAX (086) 216-45-26, TEL. 216-62-20, 0604221092
ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65, TEL. 0601152027
ZAMBROW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26
KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19 TEL. (086) 278-10-08
GRAJEWO, UL. ELCKA 6 TEL./FAX 086/273-85-46
CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086) 277-22-11
WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 53 TEL./FAX 086/275-02-55
SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55
TEL./FAX 086/275-02-55
HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44



www.terrazyt.com

Zaufaj najlepszym!



KONTAKTY

BOGUTY PIANKI

• Gotowy jest projekt przyszłorocznego budżetu gminy. Połowe, jak można było się spodziewać, pochłonie oświata: 1 milion 738 tysięcy złotych. Zaledwie 270 tysięcy przeznaczono na modernizację dróg.

FILIPÓW

• Wieczór andrzejkowy z udziałem niepełnosprawnych uczestników Warsztatu Terapii Zajęciowej zorganizował Gminny Ośrodek Kultury. Oprócz tradycyjnych wróżb i konkursów był pokaz mody, wystawa prac podopiecznych Warsztatu, przeboje w wykonaniu młodzieży z 'WTZ i szkolnej, zabawa z zespołem Criss.

GRAJEWO

• Ponad 6 tys. zł zebrano podczas koncertu charytatywnego na zakup pompy do infuzyjnego pozajelitowego odżywiania dla Ani Świdorskiej z Grajeva. Potrzeba jeszcze około 10 tys. i w dalszym ciągu trwa zbiórka pieniędzy na ten cel.

• Zmarła najstarsza mieszkanka miasta Genowefa Porowska; przeżyła 101 lat.

• O kolejny eksponat wojskowy wzbogaciła się Izba Pamięci Ziemi Grajeckiej. Jest to samolot Lim 2, który został wycofany z użytkowania. Stoi na specjalnym postumencie przed budynkiem Izby i obok czołgu T-34 będzie największą atrakcją dla zwiedzających. Samolot trafił do Grajeva dzięki wielkim staraniom Klubu b. Żołnierzy 9 PSK.

• Po raz drugi władze miasta chcą zwolnić posiadaczy psów od płacenia za nie podatków. Ściąganie podatków kosztuje więcej, niż wpływa do kasy miejskiej. Ponadto wielu właścicieli woli wówczas porzucić psa niż za niego zapłacić.

KLEOSIN

• Największa wieś w województwie podlaskim (4600 mieszkańców) w gminie Juchnowiec Kościelny wkrótce połączy się z Białymstokiem wspólną drogą, która umożliwi mieszkańcom wsi wyprawę do Białegostoku „na skróty”. Warto dodać, że Kleosin to wieś niezwykła także pod innym względem: tu mają swoje siedziby Katedra Zarządzania i Marketingu Politechniki Białostockiej oraz prywatny Instytut Informatyki i Matematyki Stosowanej.

KOLNO

• Sześciu pretendentów zgłosiło się do objęcia fotela dyrektora Szpitala Powiatowego. Wśród kandydatów jest trzech lekarzy, w tym były ordynator Oddziału Chirurgicznego. Nieprzedłużenie um kontraktu było powodem wystąpienia części załogi przeciwko dyrektorowi Kubrakowi, który dołożył przyjętą przez Zarząd Powiatu rezygnację.

• Wystawę współczesnego plakat filmowego można obejrzeć w Kolneńskim Domu Kultury. Ekspozycja czynna będzie do końca grudnia.

Z regionu:



• 681 rodzin na kwotę 113 tys. złotych skorzystało z dodatków mieszkaniowych w listopadzie.

• Z udziałem wiceministra sprawiedliwości Jerzego Radziejewskiego odbyło się 24 listopada uroczyste przekazanie do użytku obiektu Grodzkiego Wydziału Zamiejscowego Sądu Rejonowego. Liczni goście, w tym wojewo-

da podlaski Marek Strzaliński, podkreślali zaangażowanie samorządu, reprezentowanego głównie przez starostę kolneńskiego Andrzeja Dudę, w przywrócenie struktur sądowych w mieście. Sąd Powiatowy w Kolnie zlikwidowano przed 26 laty. Teraz na jego siedzibę przekazano wyremontowany generalnie budynek, w któ-

Polonez gimnazjalny...



Najpierw była msza święta, odprawiona przez ks. proboszcza Kazimierza Chaberka.

Potem był polonez, piękna kompozycja Wojciecha Kilara z filmu „Pan Tadeusz”. Następnie Ania Zaremba zwróciła się do gości: „Ten narodowy taniec my, uczniowie Gimnazjum w Czyżewie, dedykujemy wszystkim tym, dzięki którym nasza szkoła powstała, a dzisiaj uroczyste możemy ją otworzyć”.

Gra uczniowska orkiestra dęta pod kierunkiem Wiesława Rostkowskiego. Przecięcie wstęgi. Poświęcenie budynku i krzyży do sal lekcyjnych.

— Na tę chwilę czekaliśmy ponad 2 lata — mówi Robert Skłodowski, dyrektor szkoły. — Pierwszy rok istnienia gimnazjum oznaczał dla nas gnieźdzenie się w podstawówce (jeszcze z klasą ósmą), drugi — więcej oddziałów i za mało sal. Było tak ciasno, że lekcje odbywały się nawet w pokoju nauczycielskim. Wreszcie jesteśmy u siebie.

260 gimnazjalistów ma dzisiaj do dyspozycji pracownię przedmiotową, salę komputerową z łącznością internetową, bibliotekę, halę sportową, stołówkę, sklepik szkolny. Wysoko wykwalifikowana kadra, własny program wychowawczy, sukcesy w różnych konkursach i sporcie.

Czyżewskie Gimnazjum nie zamyka za sobą drzwi. Między innymi współpracuje z Gminnym Ośrodkiem Kultury, przygotowuje program artystyczny i imprezy środowiskowe dla całej gminy, rozwija turystykę wśród młodzieży.

Rozbudowa siedziby szkoły kosztowała gminę 1 milion 100 tysięcy złotych (tylko 150 tysięcy przypadło jej z kontraktu dla województwa). Wydatek był mniejszy dzięki wykorzystaniu w projekcie klatek schodowych i łazienek podstawówki. Zyskała także ona: 4 nowe pomieszczenia i dach, ekologiczne centralne ogrzewanie.

Idea gimnazjum narodziła się w starożytnej Grecji, oznaczając park do uprawiania ćwiczeń fizycznych, a z czasem stając się miejscem dysput i ośrodkiem życia towarzyskiego.

— Współczesne gimnazjum nawiązuje do tej pięknej tradycji oraz do polskiego gimnazjum przedwojennego, stawiając na trzy najważniejsze „filary” człowieka: głowę, serce i sprawne ciało — mówi Robert Skłodowski. — Dlatego i przed naszą szkołą stoją wysokie wymagania. Mamy wspierać kadre, młodzież i jej rodziców. I dlatego wierzę, że wszystkim tym wymaganiom sprosta-

Na zdjęciu: Gimnazjum w Czyżewie Osadzie.

rym do niedawna mieścił się Urząd Miasta. Od 1 lipca przyszłego roku w kolneńskim sądzie będą też księgi wieczyste własności na terenie powiatu.

ORLA

• Prawa miejskie otrzymała w 1634 roku, czyli ponad sto lat wcześniej niż Białystok. Po dawnej miejskiej świetności do dzisiaj pozostały jedynie zapisy, ale miejscowość znana jest w województwie za sprawą słynnej uzdrowicielki (choroby „zamawiała” także jej matka). Codziennie zjeżdżają tu samochody wprost pod dom, a także wypełnione pasażerami autobusy. Pacjentami „szeptunki” są zarówno ludzie zwyczajni, jak i przedstawiciele władzy. Nie brakuje także samych lekarzy!

NOWE PIEKUTY

• W Urzędzie Gminy nareszcie lepsze warunki pracy i przyjmowania interesantów. Po 50 latach od oddania siedziby do użytku odbył się pierwszy generalny remont i rozbudowa. Pomysłano również o niepełnosprawnych: jedna z łazienek i wejście do Urzędu przystosowane są do ich potrzeb. Koszt modernizacji: około 350 tysięcy złotych. Część pieniędzy na ten cel gmina zdobyła dzięki sprzedaży zbędnych budynków komunalnych.

RADZIŁÓW

• W ciekawym programie z okazji Światowego Dnia bez Papierosa, przygotowanym przez nauczycieli i uczniów Gimnazjum, znalazły się konkurs i wystawa plakatów o tematyce antynikotynowej, spektakl kółka artystycznego i ekologicznego, promocja zdrowego stylu życia (między innymi w specjalnych broszurach rozdawanych przez harcerzy ze szkolnej drużyny), prezentacja fraszek z cyklu „Na nikotyne”. Nie od dzisiaj szkoła znana jest z niekonwencjonalnych form propagowania wśród młodzieży tego, co wartościowe: od ekologii, po własne miejsce wśród ludzi.

Marzenia nabierają kształtów

2000

Bezpłatna infolinia: 0800 266-166

Internet: www.ptf.pl

Kredyty samochodowe:

- na samochody nowe i używane
- oprocentowanie od 6,2% do 7,5%
- okres kredytowania od 6 m-cy do 8 lat
- uproszczona procedura, czyli przyznanie kredytu bez zaświadczeń
- na 100% wartości pojazdu, bez poręczycieli
- możliwość wykupienia pakietu ubezpieczeń PZU (AC OC NW ZK) od 5% wartości pojazdu
- pochodzenie pojazdu dowolne (dealer, komis, giełda, osoba prywatna, itp.)
- możliwość promocyjnego zakupu auta !!!

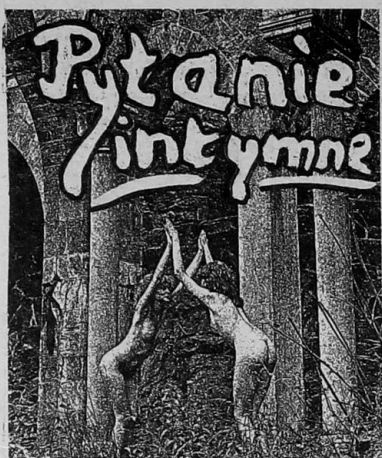
Kredyty hipoteczne:

- na zakup, budowę, remont domu lub mieszkania
- oprocentowanie od 7% do 7,5%
- do 100% wartości inwestycji
- czas spłaty do 30 lat
- możliwość zaciągnięcia kredytu bez poręczycieli

Łomża

Al. Legionów 54/9
Tel. 21-66-961, 21-81-658

Kredyty samochodowe i hipoteczne



Jesteśmy małżeństwem od pięciu miesięcy. Bardzo się kochamy, chcemy mieć dwójkę dzieci, choć jeszcze nie teraz. Mieszkamy u moich teściów, którzy oddali nam jeden pokój. Ja jednak marzę o własnym mieszkaniu, w którym nie musiałabym nasłuchiwać, czy teściowie już śpią, a mój szwagier — kawaler — wrócił do domu. Teraz gość się na seks dopiero, kiedy wszyscy zasną. Ciagle wydaje mi się, że ktoś może nas usłyszeć, domyślić się co robimy. Wiem, że skoro jesteśmy małżeństwem, to stosunki są naturalne, ale mi to przeszkadza. Kiedy dochodzi do zbliżenia, kiedy zaczynamy się kochać, odczuwam bardzo ostry, przenikliwy ból. Nie wiem, czym to tłumaczyć? Wstydę się porozmawiać o tym ze swoim mężem. Nie wiem też, jak mu powiedzieć, że nie zawsze odczuwam satysfakcję podczas zbliżenia. Nie chcę go oszukiwać, ale on tylko pyta, czy było dobrze, a potem odwraca się i zasypia.

Mariola

Przyczyna odczuwanego przez Panią bólu może mieć podłoże psychiczne. Prawdopodobnie związane jest to z podświadomym lękiem, że mieszkający obok krewni będą świadkami waszego stosunku. Być może odczuwa Pani również nie wypowiedziany głośno żal do męża, że nie jesteście sami, że nie postarał się o samodzielne, niekrępujące mieszkanie.

Przyczyną bólu może być także zbyt krótka gra wstępna. W przypadku, gdy pochwa kobiety nie jest wystarczająco nawilżona, wprowadzenie członka powoduje ból. Zapobiec temu może przedłużona gra wstępna, podczas której kobieta wystarczająco się podnieci.

Ból może być również wywołany różnego rodzaju dolegliwościami, np. pochwicą. Jest to mimowolny skurcz mięśni pochwy, który następuje przy próbie wprowadzenia penisa.

Udawanie orgazmu to nie jest dobry sposób na utrzymanie dobrego związku. Jeżeli kobieta ucieka się do takiego wybiegu raz czy dwa, nic złego się nie stanie. Gorzej, jeśli stanie się regularną.



LEKARZ DOMOWY

Nigdy nie miałam problemu z alergiami. Niestety, od wiosny zaczęły się kłopoty. Najpierw po nałożeniu nowego kremu do twarzy poczułam pieczenie. Wróciłam do starej marki, ale już nie miałam spokoju. Na skórze pojawiły się czerwone plamy, czasem czułam przykre swędzenie. Czy to możliwe, że mając ponad 40 lat, dopiero teraz stałam się alergiką? Jakich kosmetyków powinnam unikać?

Marta

Większość dobrych firm kosmetycznych wypuszcza na rynek serie kosmetyków dla alergików. Oprócz kremów toniki, mleczka, balsamy.

Zdecydowanie trzeba unikać kremów z lanoliną, witaminami oraz maści z antybiotykami i sulfonamidami. Uczuć mogą także kosmetyki upiększające (tusze do rzęs, cienie, pudry), farby do włosów i dezodoranty. Także

słońce, kąpiel w basenie czy jeziorze. Coraz częściej zdarza się, że dorosły, który nie odczuwał żadnych dolegliwości, zostaje alergikiem. Najlepszym rozwiązaniem jest wizyta w gabinecie dermatologa, który pomoże wskazać przyczynę.

Jeśli pojawią się drobne krostki, pokrzywka, zaczerwienienie lub obrzęk, leczenie zapobiegawcze nawrotowi choroby lub przejściu w przewlekły stan. Dermatolog pomoże także w trudnym tropieniu czynnika alergizującego.

§

POD PARAGRAFEM

Jestem inwalidką drugiej grupy. Dowiedziałam się, że pewną kwotę na rehabilitację mogę odписать od dochodu w zeznaniu podatkowym, ale udzielono mi informacji, że nie mogę odliczyć żadnej kwoty, bo nie posiadam własnego samochodu. Wiem, że inni odpisują.

Proszę o wyjaśnienie, czy przepisy pozwalają na takie odliczenia?

Hanna

W rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 24 marca 1995 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. nr 35, poz. 173 z późn. zm.) określono rodzaje wydatków na cele rehabilitacyjne.

Ulgą obejmuje wydatki faktycznie poniesione. Niektóre z nich są limitowane. Inne odlicza

się bez żadnych ograniczeń kwotowych, w pełnej wysokości (na adaptację i wyposażenie mieszkania dla niepełnosprawnego, na zakup i naprawę indywidualnego sprzętu, urządzeń niezbędnych do rehabilitacji oraz ułatwiających czynności życiowe).

Wydatki objęte ulgą na rehabilitację muszą być udokumentowane (trzeba mieć dowód potwierdzenia ich poniesienia).

W 2000 r. obowiązywały następujące limity odliczeń od dochodu, których nie trzeba dokumentować:

1) na opłacenie przewodników dla niewidomych, całkowicie niezdolnych do pracy oraz do samodzielnej egzystencji i osób o znacznym stopniu niepełnosprawności (dawna I grupa inwalidztwa) oraz niezdolnych do pracy i o umiarkowanym stopniu

niepełnosprawności (dawna II grupa), a także z niepełnosprawnością narządów ruchu zaliczonych do dawnej I grupy — maksimum 2010 zł,

2) na utrzymanie przez niewidomych psów przewodników — maksimum 2010 zł,

3) na używanie samochodu osobowego, stanowiącego własność niepełnosprawnego, zaliczonego do dawnej I grupy inwalidztwa lub do dawnej II grupy lub podatnika mającego na utrzymaniu niepełnosprawnego zaliczonego do tych grup albo niepełnosprawne dziecko, które nie skończyło jeszcze 16 lat, dla potrzeb związanych z przewozem na niezbędne zabiegi leczniczo-rehabilitacyjne — do wysokości 2010 zł.

Jeśli spełnia Pani jeden z warunków określonych w p. 1, 2, 3, są podstawy do odliczenia kwoty 2010 zł.



NIE UKRYWAŁEM...

Pewnie wielu znalazło tutaj swoją drugą połowę. Przyznam szczerze, że wiele razy odpowiadałem na anonsy i wszystkie moje listy zostawały bez odpowiedzi. A może to, że pochodzę ze wsi i nigdy tego nie ukrywałem, mnie eliminowało? Czy ze wsi, czy z miasta, nie zmienia faktu, że jestem wrażliwym chłopakiem i pragnę kochać i być kochanym. Czy to tak trudno komuś, po tamtej stronie (adresatek moich listów), zrozumieć?

Darek

OFERTY

Szatynka o zielonych oczach, z wyższym wykształceniem. Jestem

średniego wzrostu panną po trzydziestce, pogodną domatorką, choć lubię też i podróże. Katoliczka, poważnie myślę o życiu. Nie mam nałogów i zobowiązań. Chętnie poznam Pana do 38 lat, z minimum średnim wykształceniem. Nie interesują mnie rozważania.

Jasia

Samotny, o niebieskich oczach, lat 39. Jestem rozwiedziony (nie z własnej winy), bezdzietny. Nie piję alkoholu. Mieszkam na wsi i prowadzę niewielkie gospodarstwo. Nie tracę nadziei i wciąż szukam miłej partnerki na wspólną drogę życia. Pani może mieć dziecko. Odpowiem na każdy list.

Krzysztof

Jeżeli samotność towarzyszy Ci w długie, jesienne wieczory, jeżeli nie możesz się odnaleźć w tej szarej rzeczywistości, jeżeli chcesz się podzielić bagażem swoich doświadczeń, napisz do mnie. Mnie też życie nie oszczędzało.

Mam 20 lat (wzrost 180 cm),

ciemne włosy. Jestem inteligentnym, wrażliwym, finansowo niezależnym (z samochodem) chłopakiem o zielonych oczach. Bez nałogów i zobowiązań. Cenię szczerość i prawdomówność. Poznam dziewczynę (17-24-letnią), o wrażliwym sercu, która potrafi się otworzyć na drugiego człowieka. Która umiałaby przyjąć i dawać miłość. Nie szukam przygód, czy tanich wrażeń, proszę o poważne listy. Gdziekolwiek jesteś, czekam.

Tulipan

Mam 29 lat. Jestem spokojny, uczciwy, bez nałogów. Pracowity i tolerancyjny. Wciąż szukam Pani mego serca. Spokojnej, miłej, uczciwej dziewczyny, która chciałaby ze mną pozostać na dobre i na złe.

Bogusław

Mam 42 lata (175 cm wzrostu), jestem kawalerem. Szukam i nie tracę nadziei, że spotkam wymarzoną kobietę. Może to być Ty? Napisz, proszę. We dwoje łatwiej iść przez życie.

Kazimierz



KONTAKTY

• W Wysokiem Mazowieckiem pijani 26-letni mężczyzna i jego kolega weszli do sklepu spożywczego przy placu Wyzwolenia. Zachowywali się agresywnie. Kiedy jeden z klientów próbował przywołać ich do porządku, bardzo im się to nie podobało. Najpierw pobili mężczyznę, a następnie, wyładowując nadmiar energii, przewrócili na podłogę regał z towarami. Personel wezwał policję. Po krótkim pościgu funkcjonariusze zatrzymali jednego z uciekających pijanych (ponad 2,5 prom. alkoholu) bandytów. Właściciel sklepu oszacował straty na 400 złotych.

• W Lachowie (gm. i pow. kolneński) Romuald S., czyszcząc w stodole broń myśliwską, postrzelił się w twarz, doznając rany policzka. W zdarzeniu wykluczono działanie osób trzecich.

• W Rydzewie (gm. Miastkowo, pow. łomżyński) kierowca poloneza potrafił 19-letniego pieszo, który doznał urazu głowy i ogólnych obrażeń ciała.

• Na drodze w pobliżu Ławska (gm. Wąsosz, pow. grajewski) kierujący fiatem marea 53-letni mieszkaniec gminy Szczuczyn prawdopodobnie nie dostosował prędkości do warunków atmosferycznych: wpadł w poślizg, zjechał na lewe pobocze i kilkakrotnie „dachował”. Zbiegł z miejsca wypadku. Jak się okazało, miał czworo pasażerów: 23-letniego młodzieńca (nie odniósł żadnych obrażeń) oraz 16-, 17- i 20-latkę. Najstarsza zmarła w szpitalu. Dwie pozostałe umieszczono na obserwacji.



KRONIKA POLICYJNA



• W lesie w pobliżu Malca Kolonii (gm. Ciechanowiec, pow. wysokomazowiecki) podczas wycinania drzew został przygnieciony 35-letni mężczyzna. Zmarł, nim przybyła karetka pogotowia.

• W Zambrowie, podczas patrolowania rejonu ul. Białostockiej, policjanci zatrzymali 4 Białorusinki, które miały przy sobie 108 litrów alkoholu i ponad 200 paczek papierosów bez znaków skarbowych akcyzy wartości 5200 złotych.

• W Białymstoku policjanci zatrzymali dwóch 15-letnich gimnazjalistów, narkotykowych dealerów. Wśród rówieśników rozprowadzali haszysz i marihuanę. W mieszkaniu jednego funkcjonariusze znaleźli 6 gramów haszyszu. Funkcjonariusze zatrzymali również 15-latkę, który 12-letnim kolegą sprzedawał marihuanę. Kontakt z narkotykami ma od dawna.

• O rozpowszechnianie pornografii wśród małoletnich podejrzewany jest 33-letni mieszkaniec Moniek, zajmujący się usługami komputerowymi i internetowymi. Na twardych dyskach umieścił zapisy o treści pornograficznej i umożliwiał oglądanie ich małoletnim uczniom miejscowych szkół.

• W Puszczy Knyszyńskiej, w pobliżu Dworzyska (gm. Sokółka) białostoccy policjanci zatrzymali na gorącym uczynku nielegalnego wyrobu spirytusu 66-letniego mieszkańca tej gminy. W leśnej bimbrowni ujawnili kompletną aparaturę, około 400 litrów zbożowego zacieru i 20 litrów tak zwanej surówki.

Śmieciowy

Mieszkalem w piwnicy i na strychu, w parku i na cmentarzu, na balkonie i pod mostem, w komórce i chlewiku, w stodole i przy drodze, na ulicy i w szczerym polu, w lesie i w ogrodzie... Można powiedzieć, że nie mieszkalem tylko na księżycu. Ale to tylko dlatego, że on jest za daleko.

Mam 50 lat.

Mam 150. adres.

Ale to wcale nie znaczy, że jeszcze się nie przeprowadzę. Tak samo myślałem i w Zambrowie, i w Grajewie, i w Wysokiem, i w Kolnie, i w Białymstoku. Urodzony w Łomży, zameldowany nigdzie. Ot, życiowa sztuka!

Owszem, kiedyś miałem dom. Porządny. Szanowany. Dziadek z wąsami, babcia z fartuszkami w kwiatki. Matka kochająca, ojciec przykładowy. Brat i siostra wzorowi w szkole i na całej naszej ulicy. Tylko ja jeden jakoś się wyrodziłem. Już dawno wiedziałem, że do niczego i do nikogo nie pasuję. No, poza jednym: do rozróby i udawania Greka.

Kiedy pierwszy raz wyszedłem z kryminału, ojciec kazał mi klęknąć na progu naszego domu. Zrobiłem to jeszcze lepiej niż się spodziewał: pocałowałem i próg, i drzwi. Matka się rozplakała i pobiegła do sąsiadów, żeby rozpowiedzieć o powrocie marnotrawnego syna. Zanim przyszli, zjadłem z dziesięć talerzy mojej ulubionej pomidorówki z makaronem. I to była moja ostatnia pomidorowa w życiu. Nikt mi jej później nie ugotował. A minęło od tamtej pory 30 lat... Sam też nie mogłem, bo nie miałem ani na czym, ani w czym, ani z czego... I wciąż tak samo! Co za świat!

Kiedy drugi raz wychodziłem z kryminału, nie doszedłem do naszego domu; nie zdążyłem. Znowu wróciłem pod celę. I znów miałem nowy adres na parę lat.

Kiedy trzeci raz wychodziłem z kryminału, nie miałem już ani gdzie, ani do kogo wracać. Kręciłem się po naszej ulicy, ale z daleka od domu. Ze wstydu. Wiedziałem, że wszystko przepadło. I adres też...

Odtąd zacząłem się przeprowadzać codziennie! Spałem tam, gdzie był dla mnie kawałek miejsca. Pod niebem, pod drzewem. W łóżku, na podłodze, na stole. Za flaszkę wina, za pętko kaszanki, za fajki, za suche gałęzie na rozpalkę; za byle co. Bo w tym życiu nie ma nic za darmo. Musiałem to wszystko zdobyć. Oszukaństwem, złodziejstwem, zamiataniem przed sklepem, pilnowaniem samochodu. Ba, raz nawet zostałem z dwójką berbeci! Ich matka miała wrócić za godzinę. Ale diabeł ją poniósł na całą noc! Kiedy nie wracała i nie wracała, dzieci w płacz! Co było robić? Musiałem usmażyć im placki. Kiedy wreszcie się pojawiła, dostałem za to niańczenie kilo maki. Miałem z tego nocleg na tydzień parę domów dalej. Ale to nie był mój najdłuższy adres. Raz udało mi się mieszkać pod tym samym dachem równo miesiąc i 3 dni. Ale i tak budziłem się nie u siebie i nie u siebie zasypiałem. A kiedy nie miałem ani grosza, nie miałem miejsca nawet na barłogu; goła podłoga i własna podarta kapota do okrycia. Nie da się tego opisać ludzkim słowem.

Teraz też mieszkam tu i tam. Usmolony, śmierzący. Jak śmieć. A dla śmiecia nie ma miejsca nawet w śmietniku, bo i śmietnik trzeba opróżnić. Więc kto ja jestem? Jestem człowiek śmieciowy.

Miłość nie wszystko wybacz

W Siemiatyczach, w swoim mieszkaniu, 47-letnia Janina Ch. z zimną krwią zamordowała swoją rówieśnicę Joannę B. Powód: miłość i zazdrość o względy tego samego mężczyzny. Sprawczyni upozorowała zabójstwo na tle seksualnym. Wykazała się przy tym niezwykle pomysłowością.

Obie kobiety, ze środowiska znanego policji, zaplątane w uczuciowy trójkąt, ostatnie wspólne godziny spędziły przy alkoholu. Jaka dokładnie była „kolej rzeczy”, ostatecznie wykaże śledztwo. Ze wstępnych ustaleń wynikało, że Janina Ch. udusiła koleżankę paskiem od podomki. Następnie w narzędzia rodne ofiary wbiła kij od szczotki i umieściła zwłoki w wannie. Nalała wodę, przykryła ciało zasłoną i wezwała policję.

Poinformowała funkcjonariuszy krótko: właśnie wróciła do domu ze spotkania ze znajomym, a tu taka niespodzianka! Oczywiście, nie ze względu na obecność koleżanki, której wcześniej dała klucz do swego mieszkania, gdzie miała odbyć się randka z jakimś przyjacielem, ale ze względu na skutek!

Policjantów czekał makabryczny widok. Woda z wanny, ze względu na nieszczelny korek, szybko spłynęła, odkrywając zbyszczeszczony ciało nagiej kobiety...

— Wstępne oględziny zwłok rzeczywiście sugerowały zbrodnię na tle seksualnym i do tego popełnioną przez wyjątkowego sadyzę — mówi podinspektor Bogusław Toczko, komendant powiatowej policji w Siemiatyczach. — Jednak usiłując zatrzeć ślady swojego czynu, sprawczyni popełniła pewne błędy, a do tego wszystkiego nie przewidziała zapewne, że „tradycyjnie” śledztwo dotyczy również osób z najbliższego otoczenia ofiary, co zawsze jest drobiazgowo analizowane.

Stara prawda nie rdzewieje: najciemniej jest pod latarnią. Policja sprawdziła więc także alibi syna morderczyny, odsiadującego wyrok. Było niepodważalne: żadnych przepustek w tym czasie. Na szczęście, świadkiem zabójstwa nie stało się 5-letnie dziecko Janiny Ch.; od dawna się nim nie interesuje, zepchnąwszy ten obowiązek na rodzinę.

Z kolejnych wyjaśnień zabójczyny wynikało, że o zbrodni zadecydował przypadek. Joanna poszła na umówioną z kimś randkę. Niestety, mężczyzna zawiódł. Rozgoryczona spotkała się z przyjacielem. Zasiadli do wspólnej alkoholowej biesiady z jej przyjacielem. Po pewnym czasie przenieśli się do mieszkania Janiny. Tutaj Joanna najwyraźniej dała upust swym skrywaniom uczuciom do tego samego mężczyzny.

Pojawiła się też zagadka: czy obiekt wspólnych westchnień, 43-letni Krzysztof P., ma ze zbrodnią coś wspólnego? Jego wyjaśnienia nie były spójne (nie ma wątpliwości, że między innymi ze względu na ilość wypitego wcześniej alkoholu), ale pewne fakty jednoznacznie na to wskazywały.

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim argumenty policji uznał za przekonujące: aresztował i Janinę Ch., i jej wybranka. Ona przyznaje się do popełnienia zbrodni, on zaprzecza. Ale to dopiero początek śledztwa.



HURTOWNIA SPOŻYWCZA „MARIOLA”
ŁOMŻA UL. PIŁSUDSKIEGO 113
TEL.(0-86) 218-03-93
FAX (0-86) 212-50-04



*Proponuje dla zakładów pracy,
szkół oraz osób prywatnych przygotowanie
paczek świątecznych*

duży wybór słodczy renomowanych firm: Niskie ceny!
Wedel, Goplana, Jutrzenka, Vobro, Cadbury
Reklamówka i przygotowanie paczek
GRATIS!



**ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEJ
HURTOWNI SPOŻYWCZEJ CASH&CARRY „BEST”
W ŁOMŻY PRZY UL. PIŁSUDSKIEGO 52 (BAZA WZGS NAPRZECIW STACJI PALIW)**

NISKIE CENY

DEGUSTACJE PROMOCJE

CZYNNE OD 6.00 DO 19.00

ZAPRASZAMY!

**MARKET
EWA-DORA**

Zaprasza na:
zakupy

**realizujemy
świąteczne
talony**

**niskie ceny
duży wybór
promocje świąteczne**



**Łomża
ul. Dworna 27**

**Restauracja
STAROPOLSKA**

Łomża, ul. Dworna 27
(naprzeciwko Katedry)

Zaprasza!

Proponujemy:

- kuchnię polską
- dania z grilla
- niskie ceny
- miłą obsługę



Organizujemy imprezy okolicznościowe

Na bój, Sarmaci!

Spełniły się nasze marzenia. Nareszcie wyruszymy na front. Termin gotowości bojowej naszych wojsk wyznaczono na 10 stycznia przyszłego roku. Nijak nie można nazwać tego wojną błyskawiczną. Zanim nasi chłopcy dotrą na pole walk, stopnieją już afgańskie śniegi i będzie wiosna. To dobrze, przynajmniej się nie przeziębią i będą mieli szansę umrzeć zdrowi.

Co ciekawe, termin ten zaakceptowali, a być może nawet wyznaczyli, Amerykanie. Czyżby nie chcieli dzielić się z nami glorią bezpośredniego, ostatecznego zwycięstwa? Nie można też wykluczyć, że poczciwi Jankesi, wiedząc iż ulubionym zajęciem większości Polaków w USA jest sprzątanie, także i w Afganistanie wyznaczyli nam rolę sprzątaczy pobojozwa. Oznaczałoby to, iż zdobyliśmy w tym zawodzie międzynarodowy prestiż, a opinie Zachodu o Polakach, jako narodzi brudasów i bałaganiarzy, należą do przeszłości. Odczucia naszych rodaków będą na pewno mieszane.

Będzie raczej dominować nastrój oburzenia i rozgoryczenia. Wiadomo bowiem, że największym marzeniem każdego Polaka jest polec na polu chwały w bezpośredniej walce z wrogiem za wolność, demokrację i wiarę przodków.

Tak więc w naszym, dobrze pojętym interesie narodowym leży, by talibowie jak najszybciej otrząsnęli się z doznanej porażki.

Odpowiednie służby powinny niezwłocznie zacząć dyskretne wspieranie grup fanatyków islamskich na całym świecie, którzy mogliby stać się godnym przeciwnikiem dla naszych wojsk. Polityka taka umożliwiałaby uratowanie honoru Polaków i powrót przynajmniej części naszych żołnierzy na ojczyznę łono w trumnach spowitych sztandarami. Niewątpliwie, wzbogaciłoby to naszą dziejową martyrologię i umożliwiło w przyszłości świętowanie kolejnych rocznic narodowych klęsk.

WIESŁAW WENDERLICH

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

Litery z pól oznaczonych czarnymi kropkami w prawym dolnym rogu, czytane z góry na dół, utworzą dodatkowe hasło.

POZIOMO

- 3) rodzaj twierdzy, gród, warownia,
- 8) domek Puchatka,
- 9) dzień tygodnia,
- 10) zwój papieru,
- 11) siostra Antygony,
- 12) miejscowość znana ze stacji radiowej,
- 13) oddanie długu,
- 14) ozdoba ścienna,
- 17) może być telefoniczny lub rentgenowski,
- 21) trująca wydzielina żmij,
- 23) ciężka do łóżka przykuwa,
- 24) zbrojna napaść jednego państwa na drugie,
- 25) oznaka żałoby,
- 27) ziółko, gagatek,
- 31) żółta lub czerwona pokazywana piłkarzom,
- 34) zwrotny lub bezpieczeństwa,
- 35) okres 10 dni,
- 36) świadomie wprowadza kogoś w błąd,
- 37) umysł,
- 38) strażacki budynek,
- 39) rozbija się o izbicę,
- 40) fiasko, niepowodzenie.

PIKOWO

- 1) okrycie kobiecej głowy,
- 2) siłacz, mocarz,
- 3) pomór, epidemia,
- 4) zimnica,
- 5) część meczu koszykówki w NBA,
- 6) kraj nad Wisłą,
- 7) aminokwas endogeny,
- 14) dokuczliwy owad,
- 15) krasula na pastwisku,
- 16) sąsiadka pomoc przy żniwach,
- 18) opera Moniuszki,
- 19) część paleniska,
- 20) dawne okrycie głowy papieża,

- 21) „pytający” pustorożec,
- 22) prezent,
- 26) najazd, napad,
- 28) śpiewający Czesław,
- 29) piastunka,

- 30) ucieka przed nagonką,
 - 31) pajda chleba,
 - 32) rozpad,
 - 33) gwizdzący ptak.
- „HCL”

Rozwiązanie (tylko hasło) należy nadsyłać do 6 grudnia („Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża z dopiskiem: „Krzyżówka”).

Rozwiązanie krzyżówki z nr. 46

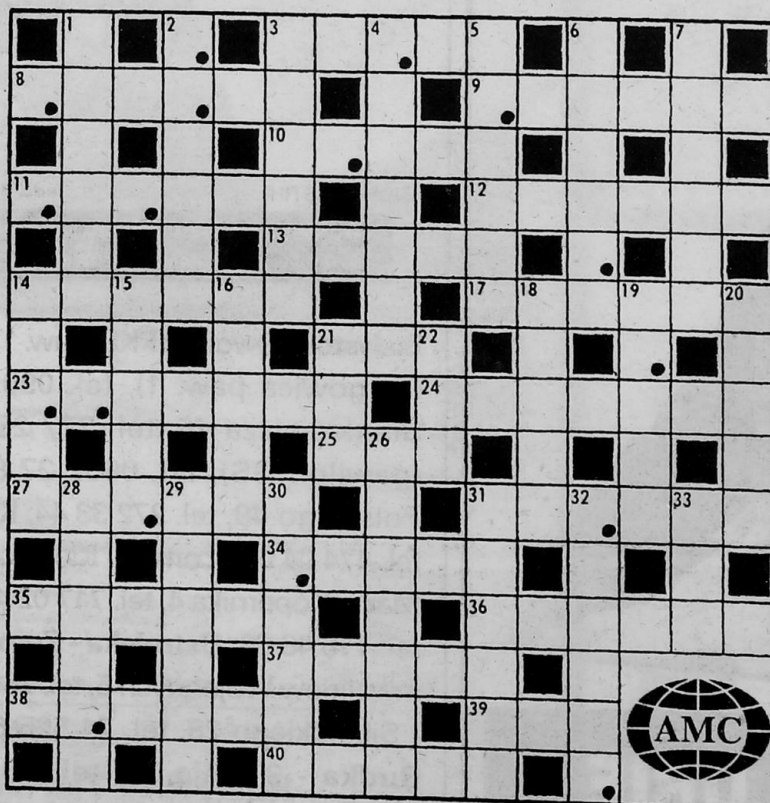
Prawidłowe hasło: „AMC TWOJA PRZYSZŁOŚCIĄ”.

Nagrody wylosowali: zestaw narzędzi — Apoloniusz Blusiewicz (Łomża); paterę — Irena Ejmund (Łomża), salaterkę Prestige — Grażyna Malinowska (Surały pocz. Grabowo); upominki: Ewa Laszkowska (Łomża), Bożena Trepanowska (Łomża), Jadwiga Olszewska (Łomża), Wiesława Ostrowska (Łomża), Dorota Ila-szczuk (Elżbiecin).

Po odbiór nagród zapraszamy do redakcji. Po 7 dniach nagrody wyślemy pocztą.

NAGRODY ZA 400 ZŁ

• zestaw narzędzi • patera • salaterka Prestige • 5 upominków



Sobota rano. Na rogu ulicy stoi stara prostytutka. Widać, że jeszcze się jej nikt nie trafił. Nagle staje koło niej czerwony polonez i wysiada rolnik w waciaku. Podchodzi do prostytutki i się pyta:

— Kotku, co zrobisz za 50 zł?

— Za 50? Wszystko.

— Świetnie. To jedziemy zbierać ziemniaki!

— Jakie są zalety kochania się z zezowatą na łonie natury?

— Zawsze rzeczy popilnuje.

Dwaj koledzy wybrali się na biwak pod namiot.

W nocy jeden budzi się i pyta drugiego:

— Tomek, co widzisz?

— Księżyc, gwiazdy...

— I co to oznacza?

— Że jutro będzie ładna pogoda.

— Ty trąbo! To znaczy, że buchnęli nam namiot!

Dwóch właścicieli psów popisuje się, czyj pies jest mądrzej-szy:

— Mój pies, jak wraca do domu, dzwoni do drzwi — mówi jeden.

— Mój nie musi, ma własny klucz.

— Tato, jak funkcjonuje mózg?

— Daj mi spokój, mam teraz w głowie co innego.

Dowcipy nadesłali: Piotr Pawłowski, z Łomży, Marzena Spizarna z Łomży (nagroda) i Magda Chlipała z Wrocławia. Dziękujemy. I przypominamy: nasz konkurs na najlepszy kawał tygodnia trwa!

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

**Będiesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?**

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

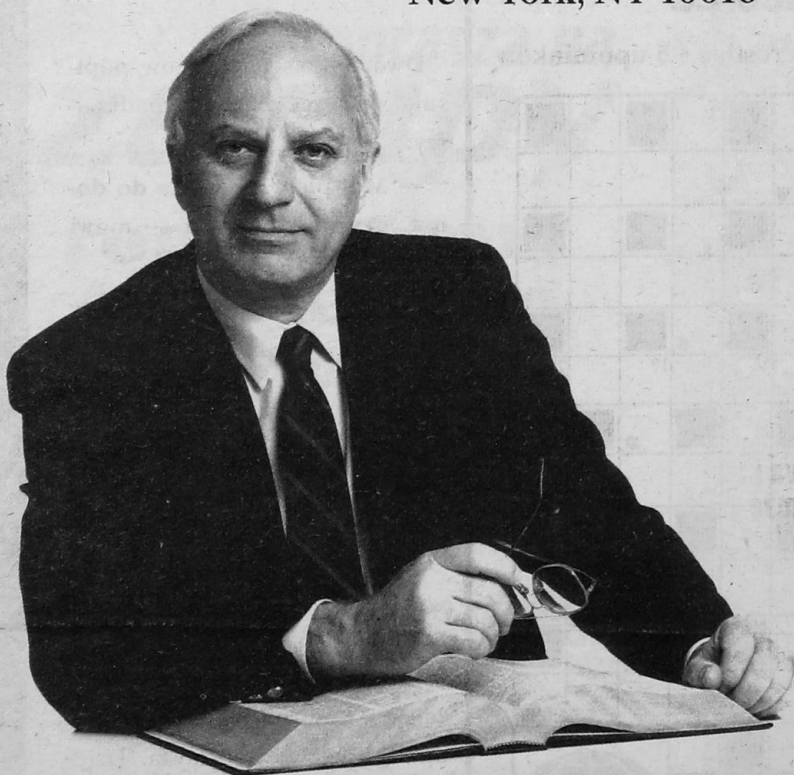
ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

- **KIM JESTEŚMY?**
Prestigious amerykańską kancelarią adwokacką w centrum
Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których
robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek
przy pracy
- **SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?**
Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych)
mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem
pracuje
- **W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?**
Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

**Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South
New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

k/m-c



**GLAZURA
TERAKOTA
CER-MAX**

Al. Piłsudskiego 52
tel. 219-87-00
218-56-54

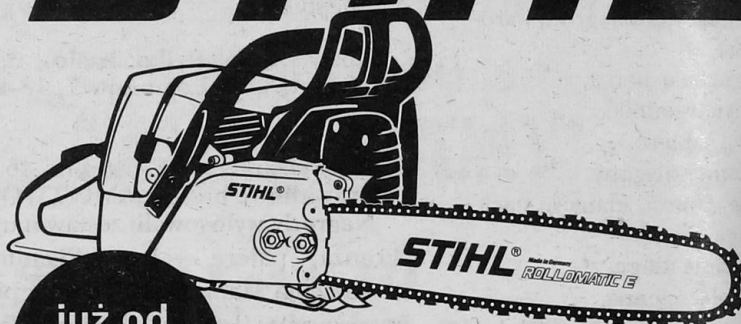
**OD DNIA 1 GRUDNIA
SPECJALNE RABATY
DLA WSZYSTKICH KLIENTÓW!**

**ZAPRASZAMY NA
PREZENTACJĘ NAJNOWSZYCH
WZORÓW PŁYTEK
CERAMIKI PARADYŻ
GRESY W SZEROKIEJ GAMIE KOLORÓW
Największy wybór wzorów!**

PROMOCJA PILAREK!

Szczegóły u dealerów

STIHL®



już od
799,-

- ☒ **NOWOCZESNY**
- ☒ **NIEZAWODNY**
- ☒ **BEZPIECZNY**

STIHL®
Nr 1 na świecie!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

**Sprzedaż oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie
autoryzowani dealerzy firmy STIHL.**

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02, Kawaleryjska
(Targowica paw. 1), tel. 090 265 126; **Ciechanowiec** -
Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64; **Czyżew** - Nurska 13
(pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Grajewo** - Wojska
Polskiego 49, tel. 272 33 44; **Kolno** - Wojska Polskiego 46,
tel. 474 04 09; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków**
Maz. - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Wyzwolenia 13A,
tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 760 52 25,
Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka**
- Sikorskiego 28, tel. 74 525 64, Krótka 3, tel. 745 39 59;
Rudka - 3 Maja 28, tel. 73 94 332; **Wysokie Maz.** -
1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10,
tel. 271 69 07.

AMPLICO AIG Life

Agencja Amplico Life w Łomży przeszkoli i zatrudni kandydatów

AGENTÓW UBEZPIECZENIOWYCH

w tym osoby z licencją PUNU

terenu: Łomży, Zambrowa, Wys. Maz., Kolna, Ciechanowca, Szumowa, Stawisk, Grajewa, Szczuczyna, Rajgrodu, Miastkowa, Śniadowa, Pisu.

Wiek kandydatów 25-55 lat,
wykształcenie min. średnie

OFERUJEMY:

menager — kontrakt roczny do 48 000
(wynagrodzenie stałe),

agent — kontrakt roczny do 30 000
(wynagrodzenie stałe),

wysokie ubezpieczenie grupowe,
zagraniczne stypendium na studia dla
dzieci.

Dotkanie kwalifikacyjne w każdą środę godz. 17.00

Dokumenty (CV, list motywacyjny)

proszę przesłać na adres:

AMPLICO LIFE

Henryk Marzec

ul. Wojska Polskiego 97

18-400 Łomża

tel. 216-94-80, 216-62-52

Zapraszamy!

fak. 8649

KOMUNIKAT

Interesuje Cię niska rata? Tylko u nas połączysz promocję!

• 10 rat gratis + 1 rok bez odsetek

• Maksymalna wartość promocji nawet 19.550 zł

• Jeśli lubisz oszczędności, napewno to sprawdzisz

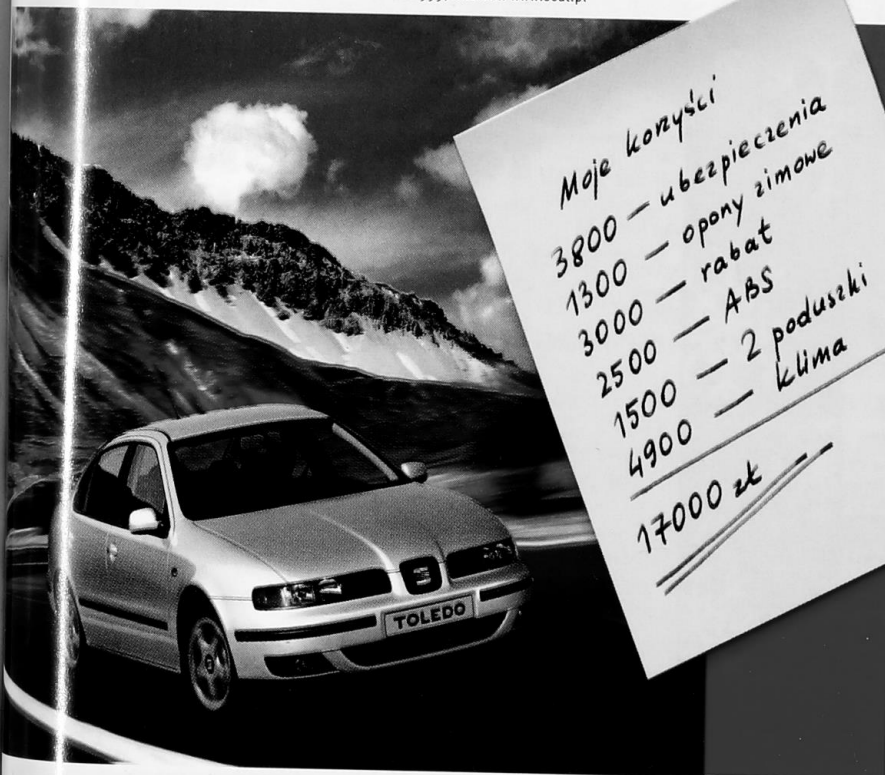
• Tylko teraz skorzystasz z naszej oferty bez zbędnych formalności



REGIONALNE BIURA TOWARZYSTWA FINANSOWO-INWESTYCYJNEGO
Ostrołęka, ul. Głowackiego 13, tel. (0-29) 764-85-44 Łomża, ul. Giełczyńska 10, tel. (0-86) 216-33-90

STAĆ CIĘ NA WIĘCEJ!

Infolinia: 0-801 666 999, Internet: www.seat.pl



Moje korzyści
3800 — ubezpieczenia
1300 — opony zimowe
3000 — rabat
2500 — ABS
1500 — 2 poduszki
4900 — klima
17000 zł

Rzetelny wybór!

Obacz, ile skorzystasz, decydując się teraz na wybór SEAT-a. Przy zakupie Toledo w cenie samochodu dostaniesz pakiet ubezpieczeń o wartości ok. 3800 zł, komplet opon zimowych warty 1300 zł i dodatkowo rabat — 3000 zł.

Otrzymasz samochód wyposażony w ABS o wartości 2500 zł,
2 poduszki powietrzne za 1500 zł i klimatyzację wartą aż 4900 zł.
Po podliczeniu przekonasz się, że Twoje korzyści to w sumie 17000 zł.

Możesz też wybrać dla siebie inne korzyści:

Ibiza... 8600 zł, Cordoba... 9600 zł, Cordoba Vario... 10800 zł,
Leon... 10700 zł, Alhambra... 21700 zł.

Jeżeli interesują Cię konkrety, po prostu wstąp do SEAT-a.

Konkretne
korzyści



MARGO

AUTORYZOWANY PARTNER

OSTOŁĘKA

ul. Hallera 22

tel. (0-29) 760-03-33

POMOC DROGOWA 24h
AUTO HOLOWNIK ASSISTANCE

tel. +48604 420-420 całodobowy



Tylko w biurze „AVONU” przy ul. Mickiewicza 45A w Łomży

spotka Cię w dniach 30.11 (piątek) w godz. 12.00-18.00
1.12 (sobota) w godz. 10.00-16.00

świąteczna niespodzianka:

- andrzejkowe, bezpłatne makijaże i porady kosmetyczne,
- pokaz wspaniałej oferty świątecznej,
- oferta pracy,
- badanie piersi nową metodą kanadyjskiej fundacji Amberheart (zapisy pod nr. telefonów 2184-198, 2189-479 i 0-603-94-70-63).

Zostając konsultantką w w/w dniach
OTRZYMASZ FLAKON NAJNOWSZEJ ZAPACHU.

Serdecznie zapraszam
Okręgowy Kierownik Sprzedaży
Elżbieta Karpowicz

Fak. 8767

Wybrałem **SKOK**
im. F. STEFCZYKA

Dyskontowa
Pożyczka
GWIAZDKOWA

już od

12,5%



Olisade be
Emmanuel.

O/ ŁOMŻA, UL. BEMA 31, TEL. 215 35 25, 216 89 25



www.skok-stef.com.pl
Infolinia: 0-801 600 100*

*Koszt połączenia 0,35 zł brutto/ 1 min.

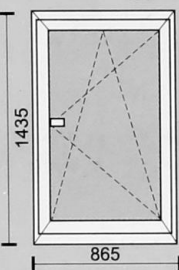
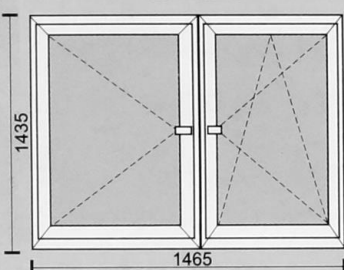
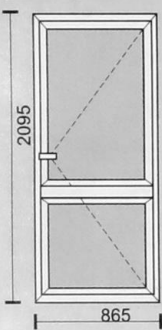
DOMEL

PRODUCENT OKIEN I DRZWI

ŁOMŻA, AL. PIŁSUDSKIEGO 70 TEL.(086) 218 43 22

559 **499** 746 **649**

436 **389**



Niemiecki BEZOŁOWIOWY PROFIL PLUSTEC
Niemieckie okucia WINKHAUS

Szyba ciepła $k=1.1$

Inne okna bezołowiowe już od **199 zł**

* do ceny okna należy doliczyć 7% VAT

VINDOV

ŁOMŻA UL.AL.LEGIONÓW 42 TEL.086/218 93 63
ZAMBRÓW UL.MAZOWIECKA 2 TEL.086/271 34 51
WYSOKIE MAZ. UL.MYSTKOWSKA 1 TEL.086/275 00 89

DOMEL

Białystok ul.SIENKIEWICZA 81/3 lok.9 Tel.085/ 676 11 12
Białystok ul.LEGIONOWA 9/1 lok.32 Tel.085/ 745 51 65
Białystok ul.WYSZYŃSKIEGO 2/1 lok.13 Tel.085/ 745 15 30



Promocja
OKIEN
BEZOŁOWIOWYCH

Gratis

- Mikrowentylacja
- Zaczep antywyważeniowy
- Zatrask przeciwwietrzny
- Profil transportowy
- Komplet kotew montażowych
- Uchwyty do przenoszenia

Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

gabsfoto
Expresso
To bogata oferta usług



wywoływanie filmów
wykonywanie odbitek we
wszystkich formatach
zdjęcia do dokumentów
reprodukcje
zdjęcia studyjne
reportaże
zdjęcia reklamowe
oprawa zdjęć
laminowanie dokumentów
oraz
bogaty wybór aparatów, filmów
ramek, albumów i innych
akcesoriów foto

Typ zwycięzcy

Partnerstwo z profilem
KÖMMERLING
+ Profi-Okno

Okna z PVC

- system Kömmerling — numer 1 w Europie
- okucia obwiedniowe ROTO
- („mikrowentylacja” w standardzie)
- gwarancja jakości
- ceny promocyjne i krótkie terminy realizacji

Omiń Pośrednika — kupisz taniej
P.P.H.U. „OKNAL”
Kupiski Nowe 121, 18-400 Łomża
tel./fax (0-86) 217-91-86
producent okien z PVC

KONTAKTY W INTERNECIE
CZYTA NAS CAŁY ŚWIAT
WWW.KONTAKTY-TYGODNIK.COM.PL
K L I K N I J

JESIENNY REMONT

TYLKO Z NAM!

FARMAL

**SZEROKI ASORTYMENT
FACHOWE DORADZTWO
MIŁA OBSŁUGA**

KUPON RABATOWY
REALIZACJA TYLKO W DNIU
6 GRUDNIA „MIKOŁAJKI” **5%**

FARMAL
Łomża 18-400
ul. Sikorskiego 126b, tel. (0-86) 473-12-66
al. Legionów 54, tel./fax (0-86) 219-06-19
e-mail: farmal@lomza.com

SUPER OKAZJA!

TAŃSZA OD ETERNITU!

Blacha trapezowa 13,96 zł/m²
Blachodachówka 4,10 zł/m²

Takiej blachy nie robi nikt inny

Cięcie blachodachówki po fali sprawia, że wygląd i estetyka są niepowtarzalne. Niewidoczne
łączenie dwóch arkuszy blachy wzdłuż oraz na bokach (specjalne cięcia na rogach). Dwa rowki
kapilarne dają 100% szczelności. 16 kolorów do wyboru przy powłoce poliestrowej i TC 50.
Cięcie na wymiar lub standardowe długości „Handy”. 15 lat udokumentowanej gwarancji oraz
laserowe znakowanie potwierdzające oryginalność.

Lindab

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

test-pol

ŁOMŻA, ul. Poligonowa 8, (086)218-02-60
Grajewo, ul. Kolejowa 6, (086)272-34-94
Elk, ul. Łukasiewicza 2a, (087)621-16-43

PODARUJ RODZINIE LEPSZE JUTRO

Wysokość raty już od **110,29 zł!**

Dzięki ofercie P.F.F. „JAAL” macie Państwo
okazję na uzyskanie środków umożliwiających
realizację życiowych planów:

• Zakup mieszkania	10 000 —	110,29
• Zakup domu, działki	30 000 —	232,50
gruntów rolnych	50 000 —	387,50
• Remont	100 000 —	775,00
• Cele inwestycyjne	200 000 —	1 550,00

GWARANTUJEMY:

- Stałe oprocentowanie poniżej 5%
- Okres spłaty do 21 lat
- Możliwość wcześniejszej spłaty

Informacje dotyczące składania wniosków w biurach administratora programu

O/Olsztyn, ul. Kard. St. Wyszyńskiego 5 „B”, pok.
tel. (0-89) 534-49-02, 539-10-62 wew. 38
O/Łomża, ul. Bema 13, tel. (0-86) 215-35-40

TERAZ PROMOCJA
SPRAWDZ

foto
ta as
GŁOSZENIA
ROBNE
MEDYCYN
Szanowni Państwo!
Upewniamy, że
DR IRENA CIOŁKOWSKA
Specjalista chorób wewnętrznych
i medycyny rodzinnej
dnia 1 listopada 2001 r. pracuje
w Łomżyńskim Centrum
Medycznym
Łomża, ul. Makowa 28
Bezpłatne świadczenia
dla pacjentów
Branżowej i Podlaskiej
Kasy Chorych fak.8028-o
WATNY GABINET USG, Al. Pił-
skiego 6, Łomża, czynny: 14.00-
18.00. Specjaliści radiolodzy: lek.
Grażyna Nierodzińska, wtorek,
tel. 0-604-437-386; Dr n. med.
Wenderlich, poniedziałek,
piątek, tel. 0-604-43-60-76
fak.8092-o
RTG ZĘBÓW i zatok, panto-
grafia, Al. Piłsudskiego 6, Łomża,
13.00-17.00
fak.8092-o
SPECJALISTA RADIOLOG Ry-
wagner, Łomża, Aleja Legionów
10, brzuch, prostata, piersi,
rodne, (086) 218-88-98, 0602-
466. RTG ZĘBÓW.
f-6924-o
PROMOCYJNE CENY, Ale-
jonów 7; 216-58-90
7335-oo
LECZNICZY Jesionowski,
211-217, 2188-330
7724-o
ZYKI, BANKI, 216-32-41, 0-600-
86
8348-o
ALISTA CHIRURG-ONKOLOG
Markowski, Łomża, Wyszyń-
8, środa 16.00-18.00; 0-602-533-
8477-o
MOTORYZACJA
1.9diesel, (086)219-11-58
8631
PRZYCZEPKĘ samocho-
79-03-82
8642
XII.1989), tel. (086)217-61-01
8651
UBISHI „SIGMA” (1992r) —
am, tel. (086)218-68-02
8656
ULT CLIO 1.2 (1997/98) 23
tel. 216-66-72
8661
MONDEO 2.0 GHIA aut. se-
96/97), salon, tel. (086)218-
do 15.00
8663
DAM TRUCK 1.6 (5-osobowy)
217-92-55 wieczorem
8672
SAMARA, I właściciel (1988r),
2-60-40
8680
p (1989r), tel. 2160-871
8685
DES 240D (1983r) — pilnie;
232.50-69-73
8689
(1996r), tel. 2180-546
8690
OMEGA 2.3D (1987r), uszko-
żyna biegów, 5000zł; 218-56-
7.00
8696
110,2
232,50
387,50
775,00
550,00
OMOC
WD
ora prog
pok.
38
5-40

MEDYCYN

Szanowni Państwo!

Upewniamy, że
DR IRENA CIOŁKOWSKA
Specjalista chorób wewnętrznych
i medycyny rodzinnej
dnia 1 listopada 2001 r. pracuje
w **Łomżyńskim Centrum
Medycznym**
Łomża, ul. Makowa 28
Bezpłatne świadczenia
dla pacjentów
Branżowej i Podlaskiej
Kasy Chorych fak.8028-o

WATNY GABINET USG, Al. Pił-
skiego 6, Łomża, czynny: 14.00-
18.00. Specjaliści radiolodzy: lek.
Grażyna Nierodzińska, wtorek,
tel. 0-604-437-386; Dr n. med.
Wenderlich, poniedziałek,
piątek, tel. 0-604-43-60-76
fak.8092-o
RTG ZĘBÓW i zatok, panto-
grafia, Al. Piłsudskiego 6, Łomża,
13.00-17.00
fak.8092-o

SPECJALISTA RADIOLOG Ry-
wagner, Łomża, Aleja Legionów
10, brzuch, prostata, piersi,
rodne, (086) 218-88-98, 0602-
466. RTG ZĘBÓW.

f-6924-o
PROMOCYJNE CENY, Ale-
jonów 7; 216-58-90

7335-oo
LECZNICZY Jesionowski,
211-217, 2188-330

7724-o
ZYKI, BANKI, 216-32-41, 0-600-
86

8348-o
ALISTA CHIRURG-ONKOLOG
Markowski, Łomża, Wyszyń-
8, środa 16.00-18.00; 0-602-533-

8477-o

MOTORYZACJA

1.9diesel, (086)219-11-58

8631
PRZYCZEPKĘ samocho-
79-03-82

8642
XII.1989), tel. (086)217-61-01

8651
UBISHI „SIGMA” (1992r) —
am, tel. (086)218-68-02

8656
ULT CLIO 1.2 (1997/98) 23
tel. 216-66-72

8661
MONDEO 2.0 GHIA aut. se-
96/97), salon, tel. (086)218-
do 15.00

8663
DAM TRUCK 1.6 (5-osobowy)
217-92-55 wieczorem

8672
SAMARA, I właściciel (1988r),
2-60-40

8680
p (1989r), tel. 2160-871

8685
DES 240D (1983r) — pilnie;
232.50-69-73

8689
(1996r), tel. 2180-546

8690
OMEGA 2.3D (1987r), uszko-
żyna biegów, 5000zł; 218-56-
7.00

8696

Opel

fantastyczna promocja



TOP AUTO

www.topauto.com.pl

Krupniki 25, Białystok 13,
tel. 085 661-68-02, 661-47-87

Ostrołęka, ul. Warszawska 36,
tel./fax 029 760-41-18

KOMIS SAMOCHODOWY

Łomża, ul. Sikorskiego 166 (przy Tartaku)

tel./fax (0-86) 216-52-99,

tel. kom. 0-504 607-823

AUDI 80i kat.	(1991)	16900,-
DAEWOO Matiz K-line	(2001)	21900,-
CHEVROLET Lumina	(1993)	21900,-
FORD SIERRA 2.0i + gaz	(1991)	11800,-
FORD MONDEO 2.0i + gaz	(1995)	21600,-
MERCEDES 200D	(1992)	29800,-
MERCEDES 250D	(1993)	36400,-
MITSUBISHI Colt 1.3	(1991)	9600,-
OPEL ASTRA kombi 1.6i	(1997)	26400,-
RENAULT 19 1.4i	(1992)	10900,-
VW GARBUS	(1969)	5900,-
NISSAN BLUEBIRD	(1990)	8400,-
FORD ESCORT 1.6i	(1991)	12800,-
AUDI 80i kat.	(1991)	13800,-

fak. 8106-o

OPEL ASTRA 1.6 (1993r), tel. 0-502-
450-527

8699
SPRZEDAM FIAT 126p (1992r), tel.
217-42-02

8702
SPRZEDAM FIATA 126p (1995r), tel.
216-26-01

8707
SPRZEDAM SEATA CORDOBE
(1996r) 1.6CLX tydzień w kraju, spro-
wadzony w całości, klima, tel. 0-606-
705-725

8713
TANIO! Komplet kół opony zimowe
— Skoda Felicia, (086)278-27-00

8729
MERCEDES C -22D-97, Vectra 1.6 —
96, Laguna 1.8 — 95, Matiz — 99,
(086)217-61-64

8732
SEAT TOLEDO (1992r), VW Polo,
VW Golf 1.6 TD, Ford Fiesta (1991),
216-32-42

8735
STAR 200 (1988r), 473-15-94, 0-602-
877-245

8737
OPEL VECTRA 2.0 16V (1993r),
2160-429

8742
CC-704 (1996r), tel. 2183-178, 218-32-
25, 0-503-847-044

8744
SPRZEDAM VECTRE (1993r) 1.6, tel.
219-86-06

8759
PASSAT 1.6TD (1992r), rozbity lub za-
mienię, (086)218-04-08

8761

AUTO-FORUM S.C.

18-400 Łomża

Al. J. Piłsudskiego 115

BEZPOŚREDNI IMPORTER
SAMOCHODÓW UŻYWANYCH

Oferuje:

SEAT IBIZA 1.9 DIESEL (1995 r.)

VW GOLF III 1.9TD (1992 r.)

VW GOLF IV 1.9TDI (2001 r.)

FORD ESCORT 1.8 DIESEL (1993 r.)

OPEL ASTRA 1.6 (1997 r.)

OPEL VECTRA 2.0 (1994 r.)

HONDA CIVIC 1.4 (1996 r.)

CITROEN JUMPER 1.9TDI (1994 r.)

OPEL CORSA 1.4 (1995 r.)

RENAULT MEGANE 1.9TDI (1998 r.)

TEL. 218-27-13, 0-603-695-255

fak. 8779

SPRZEDAM TARPANA 239D, tel. 278-
51-24, 0-692-157-451

8763
ŁADA 2107 (1987r), gaz, 218-61-16

8766
FIAT 126p (1990r), (086)278-46-09

8770
SPRZEDAM BMW 320i (1996/97),
0-606-208-887

8773-o

SPRZEDAM

„GLAZURA KRÓLEWSKA” — posia-
damy pełen asortyment płytek dla
„każdego” klienta, przystępne ceny,
doradztwo, dowóz gratis, glazurnik,
raty, klej 15zł. Zapraszamy: Łomża, Le-
gionów 52 (dworzec PKS).

7971-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, budowlaną w
Łomży, tel. 0-600-376-551 po 17.00

8120-oo

Agila 29 950 PLN

Corsa
nawet za 32 500 PLN

Astra Classic
teraz od 32 450 PLN

Astra II
już od 40 800 PLN

Zapraszamy do salonu

OPEL

WWW.OPEL.COM.PL

fak. 8098-o

SAD — JABŁONIE 1,90ha, przecho-
walnia, 0-604-403-254

8250-oo
DZIAŁKĘ w Nowogrodzie, 217-54-85
8317-o

ODSTAPIĘ STOISKO mięsne wraz z
urządzeniami w dyskoncie spożyw-
czym „Biedronka” w Łomży, tel.
(085)6522-329 lub 0-600-32-82-32

8460-o
DZIAŁKI BUDOWLANE uzbrojone w
okolicach Łomży oraz 1,85ha ziemi
ornej, 219-12-17 po 17.00

8517-o
DZIAŁKĘ 381mkw, tel. 216-90-60
8564-oo

NOWOCZESNE KOTŁY opalane dre-
wnem standardowo, automatyka po-
godowa, Łomża, Partyzantów 11,
(086)216-61-62, 0-605-621-551

8571-o

NOWA OBORA wolnostanowiskowa
1000mkw i 23ha gratis, 0-503-01-00-32

8586-oo
C-330 11 (1989r), przyczepę Autosan
4ton; 474-23-38

8643
DZIAŁKI DO sprzedania, tel. 473-73-
96 po 13.00

8657
SPRZEDAM CIĄGNIK T-25, 2175-368

8660
SPRZEDAM NOWE komórki, 0-606-
96-24-72

8674
WYPOSAŻENIE SKLEPU spożywcze-
go, 219-80-59

8666
DZIAŁKA BUDOWLANA 900mkw —
las Jednaczewski, tel. 0-603-64-64-75

8669-o
4600 metrów w Jeziorku działki bu-
dowlano-przemysłowej sprzedam pil-
nie za symboliczną kwotę. Tel/fax
(089)527-73-95 lub 0-602-28-04-53

8673
WAGĘ EL. nową, 218-20-38, 218-42-49

8675
SPRZEDAM DZIAŁKĘ, Piątnica,
0-606-96-24-72

8674

KONTAKTY



SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną w Łomży, tel. 2190-144 po 16.00 tel. 2180-757

2692
TANIO — LODÓWKĘ „Amica” na gwarancji, 218-64-08

8694
SPRZEDAM JAŁÓWKI hodowlane wysokocielne, tel. 4738-415

8704
MATERIAŁY BUDOWLANE — bardzo tanio, 0-609-096-460

8777-o
JAŁÓWKI CIELNE — 7 miesięcy 15szt., (029)644-68-46 lub 0-606-881-059

8718
GOSPODARSTWO ROLNE blisko Łomży (w tym: 2ha lasu i 3,5ha ziemi) 2192-889

8721
BUDOWLANE 7 arów, komfortowe nowe 70mkw, 0-609-623-445

8724
SPRZEDAM AGREGAT prądowocowy 16KW, (086)217-52-00

8725
SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną Me-dyk II, 0-608-092-997

8731-o
SPRZEDAŻ OLEJU opałowego „LE-CHMAR”, Łomża, ul. Marynarska 6, tel/fax 219-08-61

8736-o
SUKNIĘ ŚLUBNĄ, 2182-622

8748-o
PUSTAKI, CEGŁY i inne, 0-609-096-460, 4737-113

8777-o
PIECE WĘGLOWE „Sokolka” i opalane drewnem „Atmos”. usługi hydrauliczne, Łomża, Aleja Legionów 120; 218-34-77, 218-26-58

8751-o
DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ sprzedam blisko Łomży przy trasie ostrołęckiej, tel. 216-43-93

8753-o
PILNIE KOMBAJN Class Dominator 76 (1985r), (086)218-04-08

8761
SPRZEDAM MATERIAŁY budowlane i przechowam do następnego roku, 0-609-096-460

8777
DZIAŁKA BUDOWLANO-usługowa, 2185-684

8778
TANIO — DZIAŁKA, 2189-313

8778
GARAŻ przy Konstytucji, 0-604-876-166

8771-o

KUPIĘ

AUTOSKUP ROZBITYCH, skorodowanych, 0-601-617-279

8819-o
AUTA POWYPADKOWE, zniszczone, 0-604-846-202

8819-o
AUTA POWYPADKOWE osobowe, dostawcze, (085)716-48-16

8819-o

KUPIĘ TOPOLE, osikę i las liściasty, 0-602-525-921

7454-oo
LAS LIŚCIASTY, topola, brzoza, osika, 0-602-606-332

8180-o
PADŁE BYDŁO (086) 279-12-14.

f-8423-o

8554-oo
OLSZYNA, 2172-213

8587-o
STARE, ciekawe przedmioty, 0-604-412-039

8649
KAMIENI spod kombajnu 0-602-688-896

8674

8727
ZGRZEWARKE W.CZ., tel. 0-605-821-450, (086)218-39-84

LOKALE

8082-o
SALA NA PRZYJĘCIA okolicznościowe, tel. 216-37-06

8200-oo
SPRZEDAM PAWILON mieszkalno-handlowy w Łomży, 2153-544 po 18.00

8349-oo
LOKAL W CIĄGU handlowym do wynajęcia, Nowogrodzka 31, tel. 216-31-79

8405-o
STANCJA, 0-607-452-809

8406-o
WGN — NIERUCHOMOŚCI, Legionów 54/2, (086)218-93-98, www.nieruchomosci.hi.pl

fak.8387-o
WYNAJME LOKALE handlowe oraz biurowe w centrum Łomży, tel. 0-608-609-663

8498-oo
SPRZEDAM M-2, 36mkw, 0-504-544-657

8503-oo
SZUKAM LOKALU w Łomży 50-70mkw na działalność handlową, tel. (085)7418-555

8508-oo
DOM — stan surowy, 218-56-52

8509-oo
LOKAL 40mkw, dwa wejścia, (086)216-93-21

f-8587-o
„ARKADIA” — NIERUCHOMOŚCI, Łomża, Wyszyńskiego 2; (086) 2187-779.

f-8563-oo
LOKAL, 2180-897.

f-8519-oo
DO WYNAJĘCIA — gabinety lekarskie, osiedle Południe, 0608-536-368.

8644
WYNAJME MIESZKANIE, 4730-195

8650
SPRZEDAM M-3, 57mkw, Łomża, ul. Mazowiecka 3, tel. (086)2188-693

8655
MIESZKANIE do wynajęcia, tel. 0-504-572-843 po 16.00

8543
SPRZEDAM DOM, (086)216-65-32 po 16.00

8667
DO WYNAJĘCIA M-2 w nowym budownictwie, tel. 216-28-89

8668-o
LOKAL DO WYNAJĘCIA, 216-01-89

8671
M-4 (57mkw), komfortowo wykończony, 0-604-130-514

8675
LOKAL 40mkw, 218-20-38, 218-42-49

8677
SPRZEDAM M-4, II p. w centrum, 0-608-74-25-76

8687
SKLEP BRANŻY mięsnej z kilkuletnim stażem w centrum Łomży sprzedam, 0-606-141-187

8691-o
SPRZEDAM DOM niewykończony, Os. Maria, 2189-144

8693
WYNAJME POKÓJ samotnej, garaż w pobliżu Kościoła Zakonnicy, sprzedam zamrażarkę, 216-36-18

8697-o
LUKSUSOWE DWUPOKOJOWE (centrum) zamienię na większe, 216-33-59

8698
KUPIĘ 3-pokojowe mieszkanie (I, II piętro), tel. 219-98-64

8701
M-4 SPRZEDAM, tel. 218-59-08 po 17.00

8706-o
LEKARZOM lokal bezpłatnie, 0-609-766-548

8708
WYNAJME lub sprzedam lokal 27mkw, Mazowiecka 1/31; 218-37-99

8709
KUPIĘ LOKAL, budynek, działkę pod handel w centrum Łomży, 0-608-420-427

8710-o
SPRZEDAM, WYNAJME hale: 1100mkw i 290mkw, 2188-030

8715
SPRZEDAM MIESZKANIE 36mkw, 218-41-76

8716
SZUKAM MIESZKANIA do wynajęcia, 0-501-925-453

8716
MIESZKANIE, 2169-631

8728
SPRZEDAM DOM w stanie surowym w Łomży, tel. 2190-498 po godz. 16.00

8733
80 mkw do wynajęcia — biuro, usługi itp. Łomża, 0-503-163-613

8738
DO WYNAJĘCIA M-4, 218-63-45

8735
SPRZEDAM LUB WYNAJME pawilon na dworcu PKS w Łomży, tel. 216-03-94, kom. 0-602-48-53-29

8741
KUPIĘ TRZYPOKOJOWE w Łomży, I lub II piętro w nowych blokach, tel. 0-692-253-255

8743

8743
SPRZEDAM M-5, tel. 218-10-85, 0-604-20-48-96

8746
DO WYNAJĘCIA M-3 (samotnym), 218-81-25

8747
M-3 SPRZEDAM, 215-34-73

8754
NIERUCHOMOŚCI — „TYTAN”, Licencja nr 203, Polowa 45, (086)216-62-26

8758
SZUKAM M-5 do wynajęcia na długą, 0-606-985-015

8774
SPRZEDAM atrakcyjną szeregówkę — Leśna, 216-39-08

8776
DO WYNAJĘCIA M-2, 2188-591 po 16.00

USŁUGI

4646-o
STUDNIE, (086)218-59-91, 0-600-550-109

f-7425-oo
STUDNIE WIERCONE do 600 m, 0603-646-482, 218-17-03.

7453-oo
USŁUGI KOPARKO-LADOWARKA „Ostrówek” — wszelkiego rodzaju z samochodem, (086)216-33-34, 0-601-94-20-52

f-8093-o
KOMPUTEROPISANIE, OPRAWA, KSERO „OPOKA”, 216-48-39.

f-8094-o
BIURO Z UPRAWNIENIAMI MINISTERSTWA — Księgi, VAT, ZUS, tel. (086) 212-50-40.

7466-o
VIDEOFILMOWANIE, 0-503-135-694 0-606-480-237

7751-oo
AUTOWYPOŻYCZALNIA, 216-32-42 0-604-430-889

8063-oo
VIDEOFILMOWANIE, 0-607-379-807

8065-oo
NAPRAWA: pralki, lodówki, zamrażarki, 2190-333

f-7992-o
VIDEOFILMOWANIE, 0605-371-606

8127-o
REMONTY, 0-608-147-306

8142-oo
TATUAŻ OKRESOWY, 0-602-461-897

8160-o
RTV NAPRAWA, 473-01-90

8238-o
NAPRAWA: pralki, lodówki, 2180-916

8270-o
SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, 2-00-01.

Specjalna Promocja **TERRAZYT**
Okna i drzwi na całe życie...

WYPRZEDAŻ TOWARÓW
STOLARKA PCV I ALUMINIUM

RABAT 40%*

Biuro Obsługi Klienta
ŁOMŻA UL. SPOKOJNA 210 TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37
* dotyczy towarów wycofanych z oferty

fak. 8633

Zapraszamy do nowo otwartego
SKUPU ŻŁOMU
I
METALI KOLOROWYCH
OD DNIA 01.12.2001 R.

Łomża, Aleja Legionów 102
tel. 219-88-10

fak. 8678-o

CYFRA+
DYSTRYBUCJA
WIZJA TV

INNE ANTENY
SERWIS FACHOWY

polecamy/zapraszamy
M.SAT SERWIS ŁOMŻA
Pl. Niepodległości 9, tel. 216-34-
(stary dworzec PKS)

DEKODER POLSAT CYFROWY
(bez zbędnych opłat za przesłanie)



KONTAKTY

FABRYKA STYROPIANU

SKŁAD BUDOWLANY

szeroki wybór materiałów budowlanych

KUP TERAZ, A MOŻESZ ODEBRAĆ W PRZYSZŁYM ROKU



NAJNIŻSZE CENY W MIEŚCIE

TRANSPORT
GRATIS

Łomża, ul. Poznańska 103, tel. (0-86) 216-97-00, 47-37-111

Nowogród, ul. Miastkowska 16, tel. (0-86) 217-55-99

TAPICER, 215-04-86

8301-o

KREDYTY GOTÓWKOWE — BEST
S.A. — bez poręczycieli, (086) 216-69-
-63

8383-oo

KREDYT ODNAWIALNY 30 000 zł —
ubezpieczeniem na życie kredytobior-
cy, tel. 0-600-405-750

8388-o

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE,
regipsy, panele, glazura, 216-62-88.

f-8442-o

TV — skuteczne naprawy domowe,
2188-291.

f-8400-o

KREDYTY: GOTÓWKOWE, SAMO-
CHODOWE, HIPOTECZNE, leasing,
Nowa 2/442, (086) 216-39-33.

f-8379-o

REMONTY, WYKOŃCZENIE
WNĘTRZ, docieplanie, 2172-135,
0600-124-773.

f-8511-oo

KUTE BALUSTRADY, ogrodzenia,
bramy, kraty, 0604-905-056, dom.
2186-871.

f-8504-oo

KOMPUTEROPISANIE, 472-00-39

8555-o

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLA-
NE, Sławomir Serafin, tel. (086) 218-
-50-20

8579-o

WENTYLACJA MIESZKAŃ, klimatyz-
acja, 0-601-347-610

8603-o

TANIO UKŁADANIE paneli, szpa-
chlowanie, malowanie, 218-37-65.

f-8590

GLAZURA, KOMINKI, sufity podwie-
szone, laserowe wyznaczanie pozio-
mów, tel. 473-80-64, kom. 0-602-353-
-988

8640

AMERPOL, INC
tel. (0-86) 216-66-80

- ✓ pożyczki zagraniczne dla inwestorów,
- ✓ uaktywnianie „Zielonych Kart”,
- ✓ petycje na pobyt stały,
- ✓ łączenie rodzin,
- ✓ wycieczki — nauka zawodu,
- ✓ poświadczenia notarialne USA,
- ✓ wizy studenckie.

fak. 8719

fak. 6232

BIURO RACHUNKOWE, 2187-735

8641-o

USŁUGI INFORMATYCZNE — szero-
ki zakres, 0-503-75-25-01

8648-o

ZESPÓŁ „ASTER”, 218-74-79

8652-o

CZYSZCZENIE DYWANÓW, tapice-
rek, 0-504-274-384

8681

USZCZELNIANIE OKIEN drewnia-
nych, 0-504-274-384

8687

KOMPUTEROPISANIE, 218-07-19

8683-o

ZIR ŁOMŻA: — instalacje elektryczne,
— pomiary, — budowy i remonty pod
klucz, — układanie glazury i polbru-
ku, — montaż okien, tel. (086) 218-63-
-29, 0-602-746-220

8688

ROBOTY OGÓLNOBUDOWLANE —
tanie, 2196-107

8695

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, 2196-103,
0-604-779-328

8705

MYJNIA — pranie dywanów, tapice-
rek, Al. Legionów 60C; 2188-030

8710-o

ZESPÓŁ MUZYCZNY, tel. 216-91-99

8717

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE,
płyty gipsowe, glazura, tel. 0-503-500-
-997

8717

REMONTY, WYKOŃCZENIA wnętrz,
glazura, terakota, tel. 216-91-99

8717

HYDRAULIKA, 218-85-08

8720

TANIO! REMONTY mieszkań — szpa-
chlowanie, malowanie, glazura, sufity
podwieszane, układanie podłóg,
0-502-489-386, 219-22-75

8723

UKŁADANIE PODEŁÓG, cyklinowa-
nie, 0-607-774-627

8726-o

GLAZURA, TERAOKOTA, 0-692-112-
-518

8730

KOMPUTEROPISANIE, rysunek te-
chniczny, 219-83-29 po 20.00

8734

HYDRAULIKA C.O., terakota, malo-
wanie, 473-17-96

8757-o

RENOWACJA MEBLI tapicerskich,
216-29-22

8762-o

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE,
glazura, sufity podwieszane, tynki,
215-03-99

8768-o

TRANSPORT

ROBIN — PRZEWÓZ OSÓB do
Włoch, wynajem busów, tel. (086) 215-
-35-31

2074-o

BUSEM NIEDROGO, 216-24-20,
0-604-665-468

5057-o

HANNOVER — każda niedziela, 215-
-75-34, 215-76-17

6463-o

WYJAZDY W SOBOTĘ do Niemiec i
Belgii, (085) 737-63-00.

f-7646-o

HANNOVER, BREMEN, BIELEFELD,
216-93-98, 0603-534-666.

f-7940-oo

„MISTRAL” — przewóz osób, 217-90-
-48

8099-oo

NIEMCY, 0-602-59-59-64, (086) 218-82-
-23

8285-o

PRZEWOZY BUSEM, 2187-906, 0-602-
-110-161

8339-oo

TRANSPORT BUSEM, 217-50-78

8375-oo



W związku z dynamicznym
rozwojem naszego
przedsiębiorstwa poszukujemy
kandydatów na stanowiska:

**PRZEDSTAWICIELI
DO SPRZEDAŻY
NOWOCZESNYCH
SYSTEMÓW
DO GOTOWANIA**

Wymagamy:

- entuzjazmu w działaniu
- chęci podnoszenia kwalifikacji
- wolnych popołudni

Oferujemy:

- bezpłatne szkolenia
- możliwość rozwoju w dużej
międzynarodowej organizacji
- współpracę dorywczą i stałą
- bezkonkurencyjny system
wynagrodzenia

Kontakt: (0-86) 215-05-20
0-600 207-827

TRANSPORT BUSEM, 218-30-88,
0-606-599-353

8341-o

NIEMCY BUSEM, (086) 217-62-15,
0-608-611-628

8482-oo

HANNOVER — BREMEN, 2180-913,
0-602-609-003

8545-o

BUSEM — KRAJ — najtaniej, 0-609-
-588-326, 2160-953

8561-o

FORD TRANSIT (Vat), 219-31-19

8562-o

BUSEM — KRAJ, (086) 2709-644

8625-o

BELGIA, NIEMCY, Holandia,
(086) 218-53-89, 0-603-396-731

8676-o

NIEMCY BUSEM, (086) 4738-389,
0-606-732-503

8772-o

PRACA

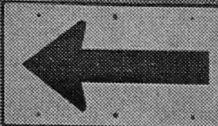
KOSMETYKI — możesz dorobić, tele-
fon 2184-198.

f-8096-o

CHAŁUPNICTWO RÓŻNE, dowóz
odbior wyrobów z domu bez kaucji.
Informacje bezpłatne zaadresowana
koperta, dwa znaczki luzem — „DAJ-
ROB”, 09-400 Płock, Norwida 7/10.

f-7994-oo

„MAZUREK”
18-400 ŁOMŻA,
ul. Konstytucji 3 Maja 2c/21
tel. (0-86) 216-69-62;
0-603 613-265;
0-603 618-038
godziny otwarcia
8.00-16.00



PRZEWOZY
AUTOKAROWE
— KRAJ, ZAGRANICA

SPRZEDAŻ BILETÓW
NA LINIE
MIĘDZYNARODOWE

AGENCJA
TURYSTYCZNA



fak./k-mc

KONTAKTY



PAKOWANIE ZIOŁ, 0-606-809-453

8119-00

ZATRUDNIĘ TYNKARZA gipsowego,
0-604-065-175, 0-604-695-168

8225-00

ZATRUDNIĘ DOŚWIADCZONYCH w
handlu meble AGD-RTV. Oferty: biu-
ro ogłoszeń „Kontaktów”

8549-00

PIEKARNIA „OKRUSZEK” zatrudni
mistrza cukiernika, tel. (086) 218-00-52

8557-0

INSPEKTOR SŁUŻB BHP podejmie

pracę, 218-18-36

8654

PRACĘ w domu zleci wydawnictwo.
Miesięcznie 860zł, również studentom,
uczniom, tel. 0-606-852-065

8658-0

KASJERKA UCZCIWA z 20-letnim sta-
żem poszukuje pracy, (086) 218-73-23

8682

HURTOWNIA ZATRUDNI młodych,
216-44-18

8679

FIRMA ZATRUDNI przedstawicieli
handlowych, 2190-800

8684

MURARZ KIEROWCA B,C -szuka pra-
cy, 2192-699

8686

ZATRUDNIĘ W MYJNI do 28lat,
2188-030

8710

FIRMA KOSMETYCZNA poszukuje
kandydatów na stanowisko kierow-
nika, kierowniczkę grupy, tel. 473-06-11,
0-503-163-641

8739

POSZUKUJEMY PRACOWNIKÓW do
hurtowni na stałe, Łomża, tel. 473-17-
-86

8750

INWESTYCJE FINANSOWE — nieo-
podatkowane. Praca dla osób powyżej
30 roku życia, (086) 216-62-26

8754

ATRAKCYJNA, stała i dochodowa —
wymóg samochód osobowy. Kontakt
tel. poniedziałek — piątek w godz.
9.00 — 16.00 (029) 746-82-88

8775

NAUKA

CHEMIA, MATEMATYKA, fizyka, 216-
-62-94

8242-00

MATEMATYKA — KOREPETYCJE,
również studentom, (086) 2187-463,
2187-779

8587-0

KOREPETYCJE, WYPRACOWANIA,
218-31-14.

f-7835-00

KOREPETYCJE, odrabianie lekcji —
szkoła podstawowa, 218-19-96

8653

PISANIE PRAC, 218-97-87

8662

DYSLEKCJA i DYSORTOGRAFIA —
terapia! 218-33-74

8714

JĘZ. POLSKI korepetycje, wypracowa-
nia, 219-23-68

8755

ANGIELSKI — do matury, 218-13-26

8765

ZWIERZĘTA

SZNAUCER OLBRZYM, (086) 271-09-
-80

8629-00

DOGI, (086) 215-75-13

8756

INNE

USA — WYJAZDY, 0-504-862-196

8080-0

USA — WYJAZDY, 0-504-862-087

8488-0

SYLWESTER — restauracja „RAMPA”,
300 zł/para, 2180-164

8618-0

18.XI — zgubiono damski, pamiątko-
wy zegarek ROAMER na metalowej
bransolecie. Uczciwego znalazcę pro-
szę o kontakt: 218-68-30

8647

WIZY USA — prawnik, 0-501-85-19-54

8659-0

BIURO MATRYMONIALNE „Kata-
rzynka”, (086) 4731-650

8711-0

ZESPÓŁ tanio, 0-608-835-768

8752

SYLWESTER — sala do wynajęcia, tel.
216-48-03

8760

WESELA, PRZYJĘCIA komunijne i in-
ne — restauracja „CARO”, tel. 216-48-
-03

8760

MINI PRZEDSZKOLE na godziny za-
prasza codziennie (+zapisy sylwestro-
we) b. dobre warunki, profesjonalna
opieka, tel. 0-692-339-132

8764

ALUSTIC

OKNA DRZWI BRAMY

ŁOMŻA ul.DWORNA 1 tel.(086)219 84 73

WIELKA
PROMOCJAHÖRMANN
Bramy • Drzwi • Napędy

BRAMY GARAŻOWE

739 zł netto

OKNA PCV ALUMINIUM DREWNO
DRZWI WEWNĘTRZNE I WEJŚCIOWE
PCV ALUMINIUM DREWNO
BRAMY GARAŻOWE PRZEMYSŁOWE
NAPĘDY BRAM
PARAPETY WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE
POMIARY WYCENY TRANSPORTBIURA HANDLOWE
ŁOMŻA ul.Dworna 1 tel.219 84 73
ul.Bema 15 tel.218 28 53
ZAMBRÓW ul.Kościuszki 21 tel.2710 704

Dzwoń za darmo

codziennie przez 2 godziny
w każdej taryfie.
VISA-TEL

Autoryzowany przedstawiciel



Atrakcyjne telefony po 2 grosze:

- Nokia 3310
- Sony CMD-J5
- Siemens C35i
- Ericsson T20e
- Alcatel OT 501

Nokia 3330
49 złAlcatel OT 501
2 grosze18-500 Kolno
ul. Wojska Polskiego 16
tel./fax: (086) 27 83 377
E-mail: visa-telkolno@hotmail.plCeny netto dla wszystkich taryf.
Szczegółowy cennik i regulamin promocji dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Era.

fak. 8634

Bezpieczne zamawianie taksówek: 0-600 400 400

My Klientów rozpieszczamy,
nim zadzwonisz już czekamy.

RADIO TAXI
96 21
ŁOMŻA

96 21 lub 218 10 26

fak. /k-mc

Husqvarna

PROMOCJA
do 15 XII 2001

1299,-



model 350, moc 3.1 KM

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych

CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 56, tel. (0-86) 277-21-78

GRAJEWO, ul. Piłsudskiego 6, tel. (0-86) 272-64-62

KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49

ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10

WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34

ZAMBRÓW, ul. Kościuszki 19, tel. (0-86) 271-30-81

www.husqvarna.com.pl

fak. 8001-0



KONTAKTY